

# ZMARTWYCHWSTANIE UMARŁYCH, I SĄD WIECZNY.

**Zmartwychwstanie ciał dobrych i złych ludzi w dzień  
ostateczny: dowiedzione przez Słowo Boże.**

**Sposób i kolejność wyjścia zmarłych z grobów, w jakim  
ciele powstaną i sąd ostateczny.**

---

**„Oto oznajmiam wam tajemnicę, Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni; w jednej chwili, w mgnieniu oka, na ostatnią trąbę. Zabrzmi bowiem trąba, a umarli zostaną wskrzeszeni niezniszczalni, a my zostaniemy przemienieni.” (1 Kor 15:51-52 UBG).**

**„Nie dziwcie się temu, bo nadchodzi godzina, w której wszyscy, którzy są w grobach, usłyszą jego głos; I ci, którzy dobrze czynili, wyjdą na zmartwychwstanie do życia, ale ci, którzy źle czynili, na zmartwychwstanie na potępienie.” (Jan 5:28-29 UBG).**

## Spis Treści

<b>1. Wstęp Autora.....</b>	<b>3</b>
<b>2. O zmartwychwstaniu umarłych.....</b>	<b>4</b>
<b>3. Zmartwychwstanie sprawiedliwych.....</b>	<b>7</b>
<b>4. Sposób zmartwychwstania sprawiedliwych.....</b>	<b>13</b>
<b>5. Sąd nad sprawiedliwymi.....</b>	<b>24</b>
<b>6. Nagroda sprawiedliwych.....</b>	<b>31</b>
<b>7. Zmartwychwstanie niesprawiedliwych.....</b>	<b>34</b>
<b>8. Sposób zmartwychwstania niesprawiedliwych.....</b>	<b>39</b>
<b>9. Badanie życia i sąd nad niesprawiedliwymi.....</b>	<b>41</b>
<b>10. Wyrok i ukaranie niesprawiedliwych.....</b>	<b>68</b>

## 1. WSTĘP

### Szanowny Czytelniku,

Chociaż niniejsze dzieło jest małe objętościowo, to jednak porusza rzeczy najbardziej doniosłe i ważne, czyli życie wieczne i potępienie; na podstawie Bożego Słowa stwierdza, że zbliża się dzień, w którym nastąpi zmartwychwstanie umarłych sprawiedliwych i niesprawiedliwych, ich ciał z grobów, w których się znajdują lub będą znajdować się w owym dniu.

Traktat mój porusza również kolejność i sposób zmartwychwstania tych obu rodzajów ludzi, a także w jakim ciele powstaną z martwych, oraz ich stan w jakim będą się znajdować w tym wielkim dniu.

Czytelnik, znajdzie tu również przedstawienie sposobu przeprowadzenia przerażającej rozprawy sądowej obejmującej badanie ksiąg Niebiańskich, przesłuchanie świadków i nieodwołalny wyrok względem dobrych i złych. Co, mam nadzieję, będzie budujące dla człowieka, który będzie to czytać. Jeśli jesteś nawrócony, Drogi Czytelniku, to znajdziesz tutaj, dzięki Bożemu błogosławieństwu, zachętę do kontynuowania trwania w wierze prawdy ewangelii. Ale jeśli jesteś nienawrócony to zobaczysz tu opis tego co będzie cię niechybnie czekać na końcu świata, zależnie od tego co wybierzesz: trwanie w grzechach czy pokutowanie. Jeśli wybierzesz trwanie w grzechach, to czeka cię ciemność, mrok i wieczne zniszczenie. Jednakże jeśli wybierzesz pokutę i wierzenie ewangelii, to czeka cię światłość, życie, radość, pociecha, chwała i szczęście na wieki wieczne.

Z tych względów zachęcam cię, Drogi Czytelniku abyś:

Po pierwsze, strzeż się ducha szyderstwa, który mówi „Co z obietnicą jego przyjscia?” (2 Piot 3:4-5 UBG).

Po drugie, strzeż się, aby twoje serce nie było obciążone obżarstwem, pijaństwem i troskami tego świata, aby ten dzień cię nie zaskoczył (Łuk 21:34-35 UBG).

Po trzecie, pilnie dokładaj starań, aby swoje powołanie i wybranie umocnić; abyś w dniu, o którym będziesz więcej czytał w niniejszej książeczce nie został znaleziony bez tej chwalebnej sprawiedliwości Chrystusa, którą musisz być okryty, aby stanąć przed jego chwalebnym obliczem z niewypowiedzianą radością. Bogu niech będzie chwała w Kościele przez Pana Jezusa Chrystusa na wieki wieczne. Amen.

John Bunyan.

## 2. O ZMARTWYCHWSTANIU UMARŁYCH.

„WYZNAJĘ JEDNAK PRZED TOBĄ, ŻE WEDŁUG DROGI, KTÓRĄ ONI UWAŻAJĄ ZA HEREZJĘ, SŁUŻĘ BOGU MOICH OJCÓW, WIERZĄC WSZYSTKIEMU, CO JEST NAPISANE W PRAWIE I U PROROKÓW. MAJĄC NADZIEJĘ W BOGU, ŻE BĘDZIE ZMARTWYCHWSTANIE, KTÓREGO I ONI OCZEKUJĄ, ZARÓWNO SPRAWIEDLIWYCH, JAK I NIESPRAWIEDLIWYCH.” (Dz 24:14-15).

Moje kazanie oparte na tym tekście będzie dotyczyć głównie zmartwychwstania z umarłych, dlatego przejdę natychmiast do tego tematu, i nie będę rozprawał o innych rzeczach zawartych w powyższym fragmencie Pisma.

Fragment powyższy dotyczy oskarżenia Pawła o wiele rzeczy, przez ludzi, którzy domagali się jego krwi. Gdy pogański sędzia pozwolił mu mówić na swoją obronę, Paweł, w kilku słowach odpowiada, że co się tyczy oskarżeń, to jest niewinny, dodając, że według drogi, którą Żydzi uważają za herezję, służy Bogu jego ojców, wierząc wszystkiemu co jest napisane w Prawie i u Proroków, mając tę samą nadzieję ku Bogu, którą jego przeciwnicy sami uznają za prawdziwą, że będzie zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych.

Wyżej wymieniona sytuacja pokazuje, że obłudnicy będą prześladować moc tych prawd w innych, które sami tylko słownie wyznają. Paweł powiada, że ma nadzieję ku Bogu i to taką, którą i jego przeciwnicy sami aprobują, a jednak dzisiaj i to za tę rzecz jest prześladowany przez nich.

Ale wracając do tematu, Paweł głosił, że będzie miało miejsce zmartwychwstanie umarłych. Przez te słowa apostoł wskazuje nam jaka była treść jego doktryny i jakim przemożnym argumentem była ona w jego duszy umożliwiając mu zniesienie udręk, pokus, szyderstw i prześladowania, których doświadczył na świecie. Paweł miał nadzieję w Bogu, a umysł nakierowany na trzymanie się doktryny zmartwychwstania umarłych sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Przyczyną, dlaczego Paweł nie mógł czynić tego czego chcieli niewierzący Żydzi, aby czynił, a również dlaczego nie mógł żyć jak poganie, było to, iż Paweł posiadał w swojej duszy wiarę w zmartwychwstanie. Ta doktryna powodowała, że Paweł bał się zrazić do niej kogokolwiek, i była ostoją jego duszy, pomagającą mu przejść przez wszystkie sztormy i huragany i zachowującą go od bycia pokonanym i zniechęconym. Mówiąc krótko, niniejsza doktryna budziła większy zbożny lęk w jego sumieniu niż wszystkie prawa ludzkie i kary jakie one nakładały. Paweł starał się mieć zawsze czyste sumienie „I sam się usilnie staram, aby zawsze mieć sumienie bez skazy wobec Boga i ludzi.” (Dz 24:16 UBG).

Widząc na podstawie przykładu Pawła, że doktryna zmartwychwstania umarłych posiada w sobie moc, aby podtrzymać, napawać zbożnym lękiem, zachęcać i trzymać w odpowiedniej postawie serce, ducha i ciało wierzących, będzie korzystnie duchowo dla nas, aby zbadać prawdziwe znaczenie i naturę wyrażenia „zmartwychwstanie umarłych.”

I żeby jasno wyłuszczyć sedno tego zagadnienia zbadam:

**Po pierwsze**, co w tym wyrażeniu znaczy słowo „umarli.”

**Po drugie**, co znaczy słowo „zmartwychwstanie.”

**Po trzecie**, dlaczego apostoł mówi tutaj o zmartwychwstaniu umarłych jako o rzeczy **przyszłej**- „że będzie zmartwychwstanie .... zarówno sprawiedliwych jak i niesprawiedliwych.”

**Po pierwsze**, słowo „umarli” w Piśmie Świętym obejmuje pięć kategorii ludzi.

1. Takich, którzy umierają naturalną śmiercią albo giną i odchodzą z tego świata. Paweł mówił o Dawidzie „że umarł i został pogrzebany, a jego grobowiec znajduje się u nas, aż do dziś.” (Dz 2:29).

2. Takich, którzy są uznawani za umarłych w swoich grzechach i przestępstwach, którzy nigdy nie zostali przeniesieni z ciemności do światłości, i z mocy szatana do Boga. Tacy, którzy nigdy nie doświadczyli mocy Słowa i Ducha Bożego w swoim życiu i nie zostali odrodzeni z tego stanu śmierci duchowej, aby chodzić z Bogiem, odrodzeni w duchu, czerpiąc życie z Chrystusa i Jego obecnych duchowych korzyści (Ef 2:1-2; Jan 5:25).

3. Takich, którzy umarli duchowo za życia (odwrócili się świadomie od prawdy), po tym jak otrzymali pewną dozę światła duchowego poznania od Boga i wyznawali przez jakiś czas ewangelię Chrystusa. Pismo mówi o takich ludziach, że potępienie ich jest pewne, i że są drzewami dwakroć obumarłymi i wyrwanymi z korzeniami (Jud 1:12 UBG).

4. Pismo mówi o śmierci dla grzechu i pożądlivosti ciała. Ta śmierć jest początkiem prawdziwego życia i szczęścia, a także jest pewnym zwiastunem udziału w Chrystusie i przebywania z Nim w przyszłym świecie (Rzym 6:6-8; 2 Tym 2:11 UBG).

5. Pismo również mówi o wiecznej śmierci w piekle. Jest to śmierć, której podlegają ludzie, którzy odchodzą z tego świata bez Boga, bez Chrystusa, w stanie bez łaski, pogrążeni w grzechach i pod przekleństwem Bożym, którzy z powodu nie pojednania się za życia ze Zbawicielem Panem Jezusem Chrystusem zostają wrzuceni w wieczny ogień (Mar 9:43-44; Łuk 16:23-26 UBG).

Widząc, że śmierć lub bycie umarłym ma tak wiele znaczeń w Piśmie należy zbadać, którą śmierć i jakie zmartwychwstanie ma na myśli apostoł? 1) Nie może to być zmartwychwstanie z wiecznej śmierci, ponieważ z niej nie ma odkupienia (Ps 49:8). 2) Nie mogą to także być ludzie umarli duchowo za życia, ponieważ nie ma także i dla nich przebaczenia. 3) Jeśli chodzi o umarłych dla grzechu, to jest nonsensem mówienie, że będzie zmartwychwstanie z nich, ponieważ śmierć dla grzechu już jest duchowym zmartwychwstaniem, które apostoł przeżył, a wraz z nim wszyscy wierzący. Pismo mówi „zostaliście wskrzeszeni przez wiarę, która jest działaniem Boga, który go wskrzesił z martwych” (Kol 2:12), oraz „I was, gdy byliście umarłymi w grzechach... razem z nim ożywił.” (Kol 2:13), a też „Jeśli więc razem z Chrystusem powstaliście z martwych,” (Kol 3:1). 4) Zatem umarli w analizowanym wersecie Pisma oznaczają ludzi, którzy odeszli z tego świata, których dusza została oddzielona od ciała; a zmartwychwstanie oznacza zmartwychwstanie ciał z grobów; przykładem czego jest następujący fragment Pisma „A wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi, obudzi się,” oraz „Nadchodzi godzina, w której wszyscy,

którzy są w grobach usłyszą jego głos; I ci, którzy dobrze czynili, wyjdą na zmartwychwstanie” (Dan 12:2; Jan 5:28-29).

**Po drugie,** (Co oznacza zmartwychwstanie?). Zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych oznacza zmartwychwzbudzenie ich ciał, w czasie sądu ostatecznego. To miał na myśli Paweł mówiąc do Agrypy „A teraz stoję przed sądem z powodu nadziei spełnienia obietnicy danej ojcom przez Boga;” (Dz 26:6 UBG), która to obietnica po raz pierwszy zaczęła się spełniać przez zmartwychwstanie ciała Chrystusa (Dz 13:32-33 UBG), a wypełni się całkowicie gdy wszyscy zmarli zostaną wzbudzeni ze swoich grobów. Dlatego Paweł mówi w 13 rozdziale Dziejów Apostolskich, że ta obietnica jest już spełniona, ale tylko w Chrystusie, natomiast ta część obietnicy, która dotyczy wszystkich innych zmarłych dopiero ma się spełnić w przyszłości. Z tego powodu Paweł w 26 rozdziale Dziejów Apostolskich mówi, że 12 pokoleń Izraela ma nadzieję doczekać spełnienia całkowitego tej obietnicy, służąc Bogu ustawicznie dniem i nocą (Dz 26:7 UBG). Potwierdzeniem faktu powszechnego zmartwychwstania było to co anioł powiedział Danielowi „Lecz ty idź swoją drogą, aż przyjdzie koniec, i spocznesz, i powstaniesz do swojego losu u kresu dni.” (Dan 12:13 UBG).

Tylko Chrystus zmartwychwstał i tylko w nim się spełniła obietnica o której mówi Paweł, natomiast w przypadku wierzących i niewierzących w Chrystusa, którzy zmarli i których ciała są w grobach ta obietnica ma się dopiero spełnić. Paweł mówił do zebranych w swojej obronie „Dlaczego uważacie za rzecz nie do wiary, że Bóg wskrzesza umarłych?” (Dz 26:8 UBG).

Te zmartwychwstanie ciał zmarłych dotyczy wierzących i grzeszników, na co wskazuje fakt, że faryzeusze niewierzący w Chrystusa też w nie wierzyli (Dz 23:6-8 UBG). Faryzeusze nie znali duchowego zmartwychwstania z naturalnego stanu pozostawania w grzechu natury ludzkiej do stanu duchowej łaski, co jest równoznaczne z narodzeniem się na nowo z Ducha Świętego; ale pokładali ufność w ciele i nauczali, że mają łaskę Bożą bo są potomstwem Abrahama według ciała. Ba, gdy ktokolwiek z nich zaczął Ignać lub skłaniać się do doktryny Chrystusa w niektórych rzeczach, to nie za bardzo trwali w doktrynie nowego narodzenia czyli, przemienienia z naturalnego stanu grzechu do stanu łaski, chociaż w międzyczasie, byli zupełnie przeciwni fałszywej doktrynie Saduceuszy, która mówiła, że nie będzie zmartwychwstania ciał umarłych (Jan 3:1-9; 8:51-56; Dz 23:6-8 UBG).

Co więcej, zmartwychwstanie o którym mowa w tekście kazania dotyczy tylko zmartwychwstania ciała, ponieważ tekst kazania mówi, że będzie zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych, czyli wierzących w Chrystusa i grzeszników, zgodnie z tym co mówił Chrystus „Nadchodzi godzina, w której wszyscy, którzy są w grobach, usłyszą jego głos; I ci, którzy dobrze czynili, wyjdą na zmartwychwstanie do życia, ale ci, którzy źle czynili, na zmartwychwstanie na potępienie.” (Jan 5:28-29 UBG).

**Po trzecie,** te powszechne zmartwychwstanie, o którym tu mowa, ma dopiero nastąpić, nie doznali go zmarli wierzący w Chrystusa, ani zmarli grzesznicy. „Że będzie zmartwychwstanie .... zarówno sprawiedliwych jak i niesprawiedliwych.” I jest tym samym zmartwychwstaniem, o którym mówi Job „Tak jest z człowiekiem, gdy się położy i już nie wstanie; dopóki niebiosa będą trwać, nie ocknie się ani nie

będzie obudzony ze swego snu.” (Job 14:12).

Przedstawiwszy w kilku słowach tekst kazania, aby przekonać tych którzy się jeszcze wahają, a zbudować duchowo tych, którzy są mocni i stali w wierze, przejdę teraz do szczegółowego przedstawienia niezaprzeczalnych Biblijnych dowodów świadczących o tym, że będzie miało miejsce zmartwychwstanie umarłych zarówno sprawiedliwych jak i niesprawiedliwych.

### 3. ZMARTWYCHWSTANIE SPRAWIEDLIWYCH.

**Po pierwsze**, sprawiedliwi muszą powstać, ponieważ Chrystus powstał z martwych. Chrystus jest głową sprawiedliwych, a oni są członkami Jego mistycznego ciała; i z powodu tej unii sprawiedliwi zmartwychwstaną. Paweł podaje argument „A jeśli się o Chrystusie głosi, że został wskrzeszony z martwych, jak mogą niektórzy pośród was mówić, że nie ma zmartwychwstania? Jeśli bowiem nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie został wskrzeszony.” (1 Kor 15:12-13 UBG). Przyczyną dla której apostoł dowodzi zmartwychwstanie z umarłych używając argumentu zmartwychwstania Chrystusa, jest to, że wierzący o których zmartwychwstaniu Paweł mówi są w ciałach i duszach członkami ciała Chrystusowego; „Czy nie wiecie, że wasze ciała są członkami Chrystusa?” (1 Kor 6:15 UBG). Bardzo ważki argument, ponieważ jeśli wierzący jest częścią ciała Chrystusowego, to musi on zostać zmartwychwzbudzony ze swego grobu, bo inaczej okazałoby się, że grzech i śmierć miałyby moc nad ciałem Chrystusa. Powtarzam, jeśli ciało wierzącego nie zostałoby wskrzeszone z martwych wtedy Chrystus nie okazał by się całkowitym zwycięzcą nad swoimi przeciwnikami, gdyż grób i śmierć miałyby dalej władzę nad częścią jego ciała. „A ostatni wróg, który zostanie zniszczony, to śmierć.” (1 Kor 15:26 UBG). Chociaż Chrystus w swojej własnej osobie pokonał kompletnie śmierć, to jednak nie widzimy jeszcze owocu tego zwycięstwa w postaci zmartwychwstania wszystkich wierzących w Chrystusa, którzy spoczywają w grobach. Chrystus rozważany wraz z wierzącymi, stanowiącymi jego mistyczne ciało, nie posiada jeszcze kompletnego zwycięstwa nad śmiercią i nie będzie posiadał dopóki wszyscy wierzący nie zostaną wyprowadzeni z grobów. Bo dopiero wtedy spełni się słowo zapisane w Biblii „Połknięta jest śmierć w zwycięstwie.” (1 Kor 15:54 UBG).

**Po drugie**, jak nastanie zmartwychwstanie sprawiedliwych z powodu tego, że Chrystus jest ich głową, a oni częściami jego mistycznego ciała tak, też zmartwychwstanie będzie miało miejsce także dlatego, że ciało i dusza wierzących są wykupione za cenę krwi Chrystusa. „Drogo bowiem zostaliście kupieni. Wysławiajcie więc Boga w waszym ciele i w waszym duchu, które należą do Boga” (1 Kor 6:20 UBG). Chrystus nie straci zakupu, który kosztował go Jego własną krew. Chrystus mówi w Piśmie „Wybawię ich z mocy grobu, wykupię ich od śmierci. O śmierci, będę twoją śmiercią! O grobie będą twoim zniszczeniem!” (Oz 13:14). Chociaż moc grobu wydaje się być niepokonana, a śmierć wydaje się być „Królem strachów” (Job 18:14 UBG), to jednak ten, który posiada klucze piekła i śmierci (Obj

1:18 UBG), wybawia od śmierci. Pismo mówi „Nasz Bóg jest Bogiem zbawienia, Pan Bóg wybawia od śmierci” (Ps 68:20 UBG), dlatego my wierzący w Chrystusa, którzy jesteśmy jego zakupem, za który przelał swoją krew, zostaniemy uwolnieni od śmierci i grobu.

**Po trzecie**, jak wierzący są ciałem Chrystusa i zakupem, za który zapłacił swoją krwią, tak też są i świątynią Ducha Świętego, który w nas mieszka. „Czyż nie wiecie, że wasze ciało jest świątynią Ducha Świętego, który jest w was, a którego macie od Boga, i nie należycie do samych siebie?” (1 Kor 6:19 UBG). Ciało nie jest nieważne (jak utrzymywali Saduceusze) dla Chrystusa. „Ciało nie jest zaś dla nierządu, ale dla Pana, a Pan dla ciała” (1 Kor 6:13 UBG); ciało jest ważne nie tylko w doczesnym świecie, ale i w tym, który ma nastąpić, dlatego Pismo mówi „A Bóg i Pana wskrzesił, i nas wskrzesi swoją mocą” (1 Kor 6:14 UBG), to znaczy, jak Bóg wskrzesił ciało Chrystusa, tak i wskrzesi nasze ciała przez Chrystusa.

**Po czwarte**, ciała sprawiedliwych muszą powstać z martwych, z powodu podobieństwa, które będzie musiało zaistnieć pomiędzy zmartwychwzbudzonym ciałem Chrystusa, a ciałami wierzących. „Gdy on się objawi, będziemy podobni do niego (1 Jan 3:2 UBG). Pismo zawiera wiele dowodów na to, że ciało Pana Jezusa Chrystusa zostało zmartwychwzbudzone z grobu, zabrane do Nieba i od tego czasu pozostaje w Niebiańskiej świątyni, w miejscu najświętszym; jest to Jego uwielbione ciało (Łuk 24:3-7; Jan 20:24-28; Dz 1:2-11; 2:31; 17:30-32; Mark 16:6-7,19; Heb 7:24-26; 8:1-3; 10:12 UBG).

Byłoby strasznie dziwne, gdyby zmartwychwstały Chrystus, który wstąpił do Nieba w uwielbionym ciele, posiadał za towarzystwo tylko duchy ludzi, gdy Pismo mówi, że Chrystus w ciele jest pierworodnym z umarłych i pierwocinami tych, którzy zasnęli (Kol 1:18; 1 Kor 15:23 UBG). Gdyż słowo pierworodny sugeruje istnienie innych synów, a pierwociny plonu sugerują istnienie jego dalszej części, dlatego wnioskujemy, że „Jak bowiem w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni. Ale każdy w swojej kolejności, Chrystus jako pierwszy plon, potem ci, którzy należą do Chrystusa, w czasie jego przyjścia” (1 Kor 15: 22-23 UBG).

Dlatego Pismo mówi, że „On przemieni nasze podłe ciało, aby było podobne do jego chwalebego ciała” (Fil 3:21 UBG). Dzień w którym to nastanie, czyli dzień Chrystusowy jest dniem objawienia się synów Bożych i odkupienia naszych ciał (Rzym 8:21-24 UBG), bo wtedy wierzący będą tacy jak ich Zbawiciel; uwolnieni ze swoich grobów, tak jak On ze swojego, i uwielbieni w swoich ciałach tak jak On.

**Po piąte**, musi nastąpić zmartwychwstanie ciał wierzących, ponieważ ich ciało i umysł są uczestnikami udręki, z którą spotykają się z powodu ewangelii. Ciało często więcej cierpi i przechodzi większe udręki niż umysł, gdy jesteśmy prześladowani z powodu Chrystusa. To właśnie ciało jest zakuwane w dyby, chłostane, łamane kołem, palone na stosie, cierpi głód i chłód etc., dla Chrystusa. „Zawsze bowiem my, którzy żyjemy, jesteśmy wydawani na śmierć z powodu Jezusa, aby i życie Jezusa objawiło się w naszym śmiertelnym ciele.” (2 Kor 4:11; Gal 6:17 UBG). Bóg jest tak sprawiedliwym Bogiem i tak miłosiernym dla swoich wybranych, że chociaż wierzący są przez przeciwników męczeni, zabijani i ćwiartowani, tak że ich ciała w grobie są okaleczone, to jednak jak później to udowodnię, Bóg wskrzesi

je nieskalane w chwale. Chrystus w Piśmie powiedział, że uczniowie, którzy wytrwali z Nim w Jego pokuszeniach, i którzy doznali szyderstw i prześladowań tego świata z Jego powodu, tym Chrystus przekazał Królestwo, tak jak Bóg przekazał je Jemu (Łuk 22:28-29 UBG). Podobnie jeśli my wierzący wytrwamy w pokuszeniach i prześladowaniach dla Chrystusa, nam też będzie dane Królestwo Niebios. Jeśli będziemy cierpieć dla Chrystusa, to będziemy również z Nim panować (2 Tym 2:12 UBG). Jeśli będziemy nienawidzić naszego życia na tym świecie, zachowamy je ku żywotowi wiecznemu (Jan 12:25). Wszystkie te rzeczy posiadają wierzący po zmartwychwstaniu sprawiedliwych.

**Po szóste**, musi zaistnieć zmartwychwstanie sprawiedliwych, ponieważ w przeciwnym razie nastąpiłoby wielkie nie spełnienie się warunków po obu stronach przymierza Bożego.

1. Nie spełnienie się woli Bożej. Chrystus mówił „A to jest woła Ojca, który mnie posłał, abym nie stracił nic z tego wszystkiego, co mi dał, ale abym to wskrzesił w dniu ostatecznym.” (Jan 6:39 UBG).

2. Powstrzymanie mocy Bożej; bo ten który wskrzesił Pana Jezusa Chrystusa z martwych, zamierza również wskrzesić nasze ciała swoją mocą. „Ciało zaś nie jest dla nierządu, ale dla Pana, a Pan dla ciała. A Bóg i Pana wskrzesił, i nas wskrzesi swoją mocą.” (1 Kor 6:13-14 UBG).

3. Jeśli nie byłoby zmartwychwstania sprawiedliwych, Chrystus byłby rozczarowany owocami swego cierpienia. Jak powiedziałem wcześniej wierzący zostali wykupieni za cenę krwi Chrystusa, są członkami Jego mistycznego ciała, a Chrystus zasiada po prawicy Bożej, wysoko ponad wszelką mocą, panowaniem i imieniem, które jest wzywane i oczekuje, aż jego przeciwnicy zostaną położeni jako podnózek pod jego stopy (Heb 1:13 UBG), i pod stopy najsłabszego wierzącego w Chrystusa, co będzie miało miejsce, gdy ostatni przeciwnik, to jest śmierć, zostanie zniszczony. Gdy Chrystus odchodził, mówił że powróci i zabierze swoich wierzących do Nieba tam gdzie On mieszka, abyśmy my wierzący też tam byli (Jn 12:26; 14:1-3; 17:24 UBG). Chrystus byłby rozczarowany gdyby wrócił, a grób i śmierć przeszkodziłyby mu i nie wydały umarłych wierzących, których odkupił swoją krwią z mocy grobu i śmierci.

4. Gdyby ciała umarłych wierzących nie zostały wskrzeszone z martwych, to ci wierzący byłiby także rozczarowani. Jest prawdą, że wierzący, którzy umarli mają bliższą społeczność z Bogiem i Panem Jezusem Chrystusem, której my nie mamy i nie jesteśmy w stanie mieć, ponieważ oni są w Raju, a my na tym świecie (Łuk 23:43). Ale pomimo tego wszystkiego, zmarli wierzący tęsknią za dniem pomsty Pańskiej, który będzie dniem, w którym zmartwychwstaną. Dusze niektórych sprawiedliwych zmarłych ludzi wołają w Niebie pod ołtarzem Bożym „Jak długo jeszcze, Panie święty i prawdziwy, nie będziesz sądził i nie pomścisz naszej krwi na mieszkańcach ziemi?” (Obj 6:10-11 UBG). Gdy umierali, umierali w nadziei uzyskania lepszego zmartwychwstania (Heb 11:35 UBG), a teraz ponieważ są umarli tęsknią na nadejście dnia, gdy przeciwnicy Chrystusa i bezbożni będą sądzeni; bo dopiero wtedy Chrystus da nagrodę swoim sługom prorokom, i swoim świętym, oraz tym, którzy boją się Jego imienia, małym i wielkim (Obj 11:18 UBG).

5. Jeśli sprawiedliwi nie zmartwychwstawaliby, to wierzący, którzy żyją

jeszcze na tym świecie, byliby bardzo rozczarowani, ponieważ pomimo otrzymania pierwociny Ducha Świętego, oczekują nie tylko na większą jego wielkość, ale również na zmartwychwstanie, odkupienie i przemienienie swego podłego grzesznego ciała. „Nasza zaś ojczyzna jest w Niebie, skąd też oczekujemy Zbawiciela, Pana Jezusa Chrystusa. On przemieni nasze podłe ciało, aby było podobne do jego chwalebного ciała” (Fil 3:20-21; Rzym 8:20-23 UBG). Jeśli ciała nie zmartwychwstają, to jak mogą zostać przemienione w chwalebne ciało podobne do chwalebного ciała Chrystusa, ba, jak rozczarowani, zaślepieni i zwiedzeni byliby ci wierzący, którzy oczekiwaliby na te przemienienie, którego obietnica jest zgodna z Pismem? Tacy wierzący oczekiwaliby dobra, a oto nadeszłoby zło, oczekiwaliby uwolnienia całej swojej istoty od wszelkich wrogów; a oto śmierć i grób pochłonęłyby ich na zawsze. Ale umiłowani, nie dajmy się zwieść. „Bo biedak nie będzie zapomniany na zawsze, nadzieja ubogich nie zginie na wieki.” (Ps 9:18 UBG). Chrystus powiedział, że kto widzi Syna i wierzy w niego ma żywot wieczny i Chrystus wskrzesi go w dniu ostatecznym (Jn 6:40 UBG).

6. Jeśli sprawiedliwi nie powstają ze swoich grobów, to wtedy każda łaska Boża w naszych duszach jest pokonana; ponieważ, chociaż duch religijności może zrodzić udawane przedstawienie świętości z równoczesnym zaprzeczeniem zmartwychwstania, to jednak każda łaska Boża, w wybranych Bożych, pobudza ich do życia jakiej przystoi ewangelii, poprzez wskazanie na ten wielki dzień. 1) To jest to na co wskazuje wiara, zgodnie z tym co napisano „Uwierzyłem i dlatego przemówiłem; my również wierzymy i dlatego mówimy; Wiedząc, że ten, który wskrzesił Pana Jezusa, przez Jezusa wskrzesi także nas i postawi razem z wami.” (2 Kor 4:13-14 UBG). 2) Nadzieja również patrzy na ten dzień. Paweł pisał „Ale i my, którzy mamy pierwsze plony Ducha, i my sami w sobie wdychamy, oczekując usynowienia, odkupienia naszego ciała,” to znaczy oczekujemy tego poprzez nadzieję. „Nadzieją bowiem jesteśmy zbawieni. A nadzieja, którą się widzi, nie jest nadzieją, bo jakże ktoś może spodziewać się tego, co widzi?” (Rzym 8:23-24 UBG). 3) Również łaska samozaparcia działa poprzez tę doktrynę „Jeśli na sposób ludzki walczyłem z bestiami w Efezie, jaki z tego mam pożytek, jeśli umarli nie są wskrzeszani?” (1 Kor 15:32 UBG). Paweł, jak gdyby mówi „Po co odrzucam przywileje i łaski, którymi radują się ludzie tego świata? Dlaczego ja również jak oni nie uciekam od prześladowania dla Krzyża Chrystusowego? Jeśli umarli nie zmartwychwstają, co zyskam w zamian za moje kłopoty, które napotykam podczas głoszenia ewangelii Chrystusowej?” 4) Gorliwość i cierpliwość, wraz z innymi wszystkimi łaskami Ducha Bożego w naszych sercach są ożywiane, podtrzymywane i pobudzane do działania przez tę doktrynę zmartwychwstania. Apostoł Paweł mówi, że w dniu przyjścia Pana zmarli zmartwychwstaną, a żywi zostaną przemienieni (1 Tes 4:16-17 UBG). Jakub z kolei pisze „Bądźcie więc cierpliwi, bracia, aż do przyjścia Pana. Oto rolnik cierpliwie czeka na cenny plon ziemi, dopóki nie spadnie deszcz wczesny i późny. Bądźcie i wy cierpliwi i umacniajcie swoje serca, bo przyjście Pana jest bliskie.” (Jak 5:7-8 UBG).

**Po siódme**, doktryna zmartwychwstania sprawiedliwych musi być prawdą Bożą, ponieważ w przeciwnym wypadku powstałyby demoniczne i satanistyczne błędy i niedorzeczności. Ten, kto utrzymuje, że nie ma zmartwychwstania naszych

ciała, zaprzecza równocześnie zmartwychwstaniu Chrystusa. Pismo mówi „Jeśli bowiem umarli nie są wskrzeszani, to i Chrystus nie został wskrzeszony.” (1 Kor 15:16 UBG). Ten, kto zaprzecza zmartwychwstaniu członków ciała równocześnie zaprzecza zmartwychwstaniu głowy tego ciała. Ponieważ zmartwychwstanie wierzących jest w Piśmie udowodnione przez zmartwychwstanie Chrystusa, to ten, kto zaprzecza zmartwychwstaniu wierzących równocześnie zaprzecza zmartwychwstaniu Chrystusa. Ten błąd niszczy całe Chrześcijaństwo. Jest jak żmija, która nosi w swoich wnętrznościach wiele podobnych diabelskich i wstrętnych herezji.

1. Ten, kto zaprzecza zmartwychwstaniu wierzących sugeruje, iż głoszenie uwolnienia z grzechu i śmierci jest głoszeniem na próżno, bo jak człowiek może być uwolniony od grzechu, gdy taki człowiek będzie pochłonięty na zawsze przez śmierć w grobie? Paweł pisał „A jeśli Chrystus nie został wskrzeszony, to daremne jest nasze głoszenie, daremna też wasza wiara” (1 Kor 15:14 UBG), ponieważ zmartwychwstanie Chrystusa jest podstawą naszego zmartwychwstania.

2. Ta herezja na temat zmartwychwstania oskarża o kłamstwo Boga, Chrystusa i Słowo Boże. Apostoł Paweł stwierdza „I okazuje się, że jesteście fałszywymi świadkami Boga, bo świadczyliśmy o Bogu, że wskrzesił Chrystusa, którego nie wskrzesił, jeśli umarli nie są wskrzeszani.” (1 Kor 15:15). Proszę zauważyć, co apostoł przedtem powiedział, otóż utrzymywał, iż Chrystus przez swoje zmartwychwstanie udowadnia nasze powstanie z martwych, a teraz Paweł mówi, że nasze zmartwychwstanie udowodni prawdę zmartwychwzbudzenia Chrystusa. I rzeczywiście, oba wnioski są prawdziwe, gdyż jak przez zmartwychwstanie Chrystusa, nasze jest potwierdzone, tak przez nasze, Jego jest dowiedzione.

3. Zaprzeczanie zmartwychwstaniu potępia wszystkich tych, którzy odeszli z tego świata wierząc w doktrynę zmartwychwstania. „A jeśli Chrystus nie został wskrzeszony, daremna jest wasza wiara i nadal jesteście w swoich grzechach. Tak więc i ci, którzy zasnęli w Chrystusie, poginęli.” (1 Kor 15:17-18 UBG).

4. Ten, kto nie wierzy w zmartwychwstanie sprawiedliwych wyciąga wniosek, że chrześcijanie są najbardziej nieszczęśliwi ze wszystkich ludzi. „Jeśli tylko w tym życiu mamy nadzieję w Chrystusie, jesteśmy ze wszystkich ludzi najbardziej nieszczęśliwi.” (1 Kor 15:19 UBG). Działoby się to dlatego, że odrzucamy doczesne radości dla tych, które nigdy nie będą miały miejsca „jeśli bowiem umarli nie są wskrzeszani.” Bylibyśmy ze wszystkich ludzi najbardziej pożałowania godni, również dlatego, że nasza wiara, nadzieja, radość i pokój okazałyby się być kłamstwem „Jeśli...umarli nie są wskrzeszani.” Ale ktoś może powiedzieć, że jeśli oddał się Bogu to będzie miał pociechę w życiu doczesnym. Odpowiadam na to, że „Jeśli...umarli nie są wskrzeszani,” to cała nasza pociecha, którą sądzymy, że mamy teraz od Boga okazałaby się być zarozumiałością i szaleństwem, ponieważ wierzymy, iż Bóg tak nas ukochał, że przygotował dla nas nowe Niebiosy, abyśmy z Nim tam w ciele i duszy byli, co nie mogłoby się stać jeśli wierzący nie byliby wskrzeszani z umarłych. Biedny chrześcijanie, oczekujesz błogosławionej nadziei zmartwychwstania swego ciała w czasie chwalebego pojawienia się wielkiego Boga i Zbawiciela naszego Pana Jezusa Chrystusa; jak bardzo byłbyś zwiedziony gdyby zmarli nie byli wskrzeszani z martwych. „Tymczasem jednak Chrystus został

wskrzeszony z martwych i stał się pierwszym plonem tych, którzy zasnęli. Skoro bowiem śmierć przyszła przez człowieka, przez człowieka przyszło też zmartwychwstanie umarłych.” (1 Kor 15:20-21 UBG).

5. Co więcej, zaprzeczanie zmartwychwstaniu z umarłych otwiera wrota śluzę dla wszelkiej bezbożności, podcina gardło prawdziwie świętemu życiu i wkłada lejce w ręce najbardziej skandalicznych pożądlivosti, bo jeśli umarli nie są wskrzeszani to jedzmy i pijmy, róbmy co się nam podoba, chociaż miałyby być to diabelskie i z piekła rodem „Jedzmy i pijmy, bo jutro pomrzemy.” (1 Kor 15:32 UBG). To znaczy róbmy cokolwiek nam się podoba, bo nie ma przyszłego świata i nie otrzymamy odpłaty za dobre uczynki, czy też za popełnianie zła.

6. Zaprzeczanie istnieniu zmartwychwstania, albo twierdzenie, że już się dokonało ma bezpośrednią tendencję do niszczenia i rozbijania wiary tych, którzy tego słuchają i jest dalekie od zdrowej doktryny Bożej, ba, wykrzywia i niszczy doktrynę zmartwychwstania tak, jak nowotwór kaleczy twarz i ciało człowieka. Jak strasznie wyglądają ci, którzy mają nos i usta zniekształcone przez nowotwór? Podobnie wygląda doktryna o nie istnieniu zmartwychwstania umarłych w oczach Bożych, Chrystusa, wierzących i w Słowie Bożym (2 Tym 2:18 UBG).

7. Wnioskuje zatem, że zaprzeczanie zmartwychwstaniu ciał sprawiedliwych ludzi wskazuje na:

1) Wielką ignorancję wobec Boga, Jego mocy wskrzeszania umarłych, oraz ignorancję względem Jego obietnicy wskrzeszenia umarłych, i to danej swemu Synowi i wierzącym, co opisałem wcześniej. Dlatego apostoł Paweł pisze do tak zwiedzionych wierzących „Ocknijcie się ku sprawiedliwości i nie grzeszcie; niektórzy bowiem nie mają poznania Boga. Mówię to ku waszemu zawstydzeniu.” (1 Kor 15:34 UBG). Apostoł Paweł jak gdyby mówił, czy wyznajecie chrześcijaństwo? Czy kwestionujecie zmartwychwstanie ciał? Czy nie wiecie, że zmartwychwstanie ciał i uwielbienie, które ma nastąpić są kwintesencją ewangelii Pana Jezusa Chrystusa? Czy jesteście nieświadomi zmartwychwstania Pana Jezusa Chrystusa i czy kwestionujecie moc i wierność Bożą w odniesieniu do Jego Syna i Jego wierzących, mówiąc, że nie będzie zmartwychwstania umarłych? Jesteście nieświadomi wielkości Boga, co On może zrobić, co robi, i jak bardzo się uwielbi wykonując swoje zamysły.

2) Wielką ignorancję względem treści Pisma „A o umarłych, że będą wskrzeszeni, nie czytaliście w księdze Mojżesza, Jak Bóg do niego z krzaka przemówił: Ja jestem Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba? Bóg nie jest Bogiem umarłych, ale Bogiem żywych. Wy więc bardzo bładzicie.” (Mar 12:26-27 UBG).

Bycie Bogiem Abrahama, Izaaka i Jakuba oznacza, że Bóg jest ich Bogiem w ramach Nowego Przymierza; sam Bóg mówi w Biblii „I będę im Bogiem, a oni będą mi ludem.” Wskazuje to na to, że Bóg nie jest Bogiem umarłych, to znaczy tych, którzy giną niezależnie od tego czy są to aniołowie czy ludzie (Heb 8:10-11; Jn 8:42; 1 Jn 3:8-10; Oz 6:2; Kol 3:4; Ef 1:4 UBG).

Ci, którzy są dziećmi Bożymi jak Abraham, Izaak i Jakub, uważani są za żyjących dla Boga, z następujących przyczyn: a) żyją w ich Panu, który jest ich głową, i z tego względu można powiedzieć, że wszyscy wybrani Boży żyją, ponieważ

zostali wybrani przed założeniem świata w Chrystusie, który jest ich życiem, zgodnie z wiecznym zamierzeniem Boga (choć wielu z wybranych Bożych, może nie być jeszcze nawróconych). b) Synowie nowego Przymierza żyją w swoim duchu w chwale, a na ziemi przez wiarę i stałą dostawę łaski od Chrystusa do swoich dusz (Gal 2:20 UBG). c) Wierzący żyją również w odniesieniu do zmartwychwstania, gdyż Bóg „ożywia umarłych i przywołuje te rzeczy, których nie ma, tak jakby były.” (Rzym 4:17 UBG). Narodzenie, śmierć, złożenie w grobie, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie są wszystko teraźniejszością u Boga; On nie żyje według czasu jak my. Tysiąc lat dla Niego jest jak dzień wczorajszy. A jeden dzień to tysiąc lat dla Niego (2 Piot 3:8 UBG). Wieczność, która jest częścią natury Bożej nie przyjmuje kolejności, wszystkie rzeczy są nagie i jawne przed Nim i są teraźniejsze dla Niego (Heb 4:13; Iz 46:9-10 UBG), a wszyscy Jego wybrani są żywi dla Niego.

Nastąpi zmartwychwstanie umarłych zarówno sprawiedliwych jak i niesprawiedliwych (Rzym 8:29-34 UBG). Zmartwychwstanie czego? Tego co się sieje, czy tego co nigdy nie było siane? Tej natury, która była siana, albo skażenia, które przylgnęło do niej; ale to właśnie natura, a nie skażenie które łączy się do niej, zostaje zmartwychwzbudzona.

Opisawszy w kilku słowach prawdę zmartwychwstania umarłych, przejdę teraz do przedstawienia sposobu ich zmartwychwstania.

#### 4. SPOSÓB ZMARTWYCHWSTANIA SPRAWIEDLIWYCH.

Po udowodnieniu prawdy i pewności zmartwychwstania (1 Kor 15 UBG), apostoł Paweł przechodzi do opisu sposobu zajścia zmartwychwstania; w tym celu, aby usunąć głupie wątpliwości, które towarzyszą sercu ignorantów, zaczyna od postawienia pytania. „Lecz powie ktoś: Jak umarli są wskrzeszani i w jakim ciele przychodzą?” (1 Kor 15:35 UBG). Na co odpowiada:

**Po pierwsze**, poprzez podobieństwo o nasieniu, które jest siane w ziemię. W tym podobieństwie mówi o trzech rzeczach.

1. Nasze zmartwychwstanie musi nastąpić po śmierci „To, co siejesz, nie ożyje, jeśli nie obumrze.” (1 Kor 15:36 UBG).

2. Po naszym zmartwychwstaniu nie tylko będziemy żyć, ale i zostaniemy przemienieni w o wiele bardziej chwalebny stan niż gdy sialiśmy. „I to co siejesz, to nie ciało, które ma powstać....Bóg zaś daje mu ciało, jakie chce,” (1 Kor 15:38 UBG), to znaczy, daje ciało większy splendor, połysk i piękno przy zmartwychwstaniu.

3. Ale ani ożywienie ciała, ani jego przenikająca chwała nie spowodują, że to będzie inne ciało, jeśli chodzi o jego naturę, od tego które było siane; gdyż Bóg daje ciało honor i splendor jaki się Bogu podoba „a każdemu z ziaren właściwe jemu ciało.” (1 Kor 15:338 UBG).

I rzeczywiście, te podobieństwo, za pomocą którego apostoł opisuje sposób zmartwychwstania sprawiedliwych, jest bardzo naturalny i wspaniale odpowiada każdemu szczegółowi. 1) Ziarno pszenicy jest najpierw martwe, a potem zasiane i

umieszczone w ziemi; i podobnie się dzieje z ciałem człowieka. 2) Po tym jak ziarno pszenicy zostaje złożone martwe w ziemi, to ożywa i powraca do życia i podobnie będzie z naszymi ciałami; które po złożeniu w grobie, będą ożywione i zmartwychwstaną w dniu ostatecznym.

Również, jeśli chodzi o sposób przekształcenia ciała człowieka przy zmartwychwstaniu, te podobieństwo o ziarnie pszenicznym doskonale odpowiada temu. Jest siane jako martwe ziarno; ale w ziemi budzi się do życia. Siane jest suche i nie ma urody; ale rozwija się jako zielona roślina i piękna. Jest siane jako pojedyncze ziarno, ale daje plon pełnego kłosu. Sieje się w łupinie; ale rosnąc pszenica pozostawia łupinę poza sobą.

Chociaż jądro ziarna obumiera, gdy jest złożone w ziemi, i przechodzi całe to przeobrażenie i zmianę w opisanych powyżej rzeczach, to jednak wszystko to nie może spowodować, aby natura jądra zmieniła się w jakąś inną; pozostaje ona pszenicą. Pszenica była zasiana i pszenica wzeszła; tylko że była zasiana martwa, była suchym i jałowym ziarnem a wzeszła jako piękny i owocny kłos. Ziarno przeszło całe te przeobrażenie i zmieniło postać z ziarna na kłos, a jednak zachowało w dalszym ciągu swoją naturę pszenicy. Bóg daje „każdemu z ziaren właściwe jemu ciało.” (1 Kor 15:38 UBG).

Przedstawivszy **sposób zmartwychwstania wierzących** poprzez podobieństwo zasianego ziarna i jego przemiany w kłos, apostoł przedstawia trzy kolejne podobieństwa. Pierwsze pokazuje nam różnorodność i chwałę różnych ciał. Drugie pokazuje nam różnicę w chwale, która istnieje pomiędzy ciałami niebieskimi, a tymi które są ziemskie. Trzecie pokazuje nam różnicę, która istnieje pomiędzy chwałą światła słońca a światła księżyca; a także jak gwiazda różni się od innej chwałą; to wszystko podsumowuje apostoł Paweł mówiąc „Tak też jest ze zmartwychwstaniem umarłych.” (1 Kor 15:39-43 UBG). Paweł jak gdyby mówił, że przy zmartwychwstaniu umarłych, ich ciała będą o wiele bardziej przekształcone i zmienione niż gdyby ciała zwierząt i ptactwa zostały uczynione tak wspaniałymi jak ciała ludzi; albo jak ciała ziemskie zostałyby uczynione tak wspaniałymi jak ciała niebieskie; albo jak gdyby chwała światła księżyca zostałaby uczyniona tak jasną i widoczną jak chwała światła słonecznego; albo jak gdyby chwała najmniejszej gwiazdy została uczyniona tak piękną i jasno świecącą jak największa gwiazda na firmamencie niebieskim.

Takie jest to zmartwychwstanie. Ciało powstaje z martwych jeśli chodzi o jego naturę, takie samo, ale bezgrzeszne, a jeśli chodzi o sposób zmartwychwstania to będzie ponadto co sobie możemy wyobrazić. Biedne, suche, pomarszczone ziarno jest rzucane do ziemi i leży tam, pęcznieje i obumiera; można by pomyśleć, że już po nim. Ale ono budzi się do życia, kiełkuje i rodzi źdźbło, które rośnie i przemienia się w łodygę, a potem pojawia się na szczycie kłos i ziarna w kłosie. Forma i wygląd kłosu, różni się od ziarna, które zostało zasiane w ziemi, a chwała sianego ziarna przemieniła w porównaniu z chwałą kłosu. A jednak jest to ta sama pszenica, która została zasiana, a nie inne ziarno. Jest tą samą pszenicą, a jednak na o wiele bardziej chwalebny sposób. Nie jest tym samym ziarnem w łupinie, ale bez niej. Nasze otręby, jeśli można się tak wyrazić, zostaną pozostawione za nami. Również porównanie pomiędzy niebieskimi ciałami a ziemskimi dowodzi tego samego. „Inna jest chwała

ciał niebieskich, a inna ziemskich.” (1 Kor 15:40 UBG). Dlatego uważam, że przy naszym zmartwychwstaniu nie zmienimy naszej natury człowieka, ale będziemy równi aniołom (Łuk 20:36 UBG), nie w odniesieniu do ich natury, ale chwały. Natura księżycy to jedna sprawa, a blask księżycy to inna; podobnie jedna gwiazda różni się od innej blaskiem.

Biedak, żebrający ma tę samą naturę co król, a złoto w rudzie tę samą naturę co złoto oczyszczone; jednakże żebrak nie ma tej samej chwały co król, ani złoto w rudzie nie ma tej samej chwały co złoto rafinowane. Ale nasz stan będzie o wiele bardziej zmieniony niż jakikolwiek z wyżej podanych przykładów, w dniu, w którym powstaniemy z prochu ziemi i zajaśniejemy jak wiele słońc na firmamencie niebieskim.

Rozważywszy powyższe rzeczy widzimy jak mylą się ci, którzy utrzymują, że nasza ludzka natura składająca się z ciała i duszy, nie odziedziczy Królestwa Bożego, oraz jak daleko od ich fałszywej interpretacji znajduje się powiedzenie Pawła, że „ciało i krew nie mogą odziedziczyć królestwa Bożego” (1 Kor 15:50 UBG). Wymieniwszy powyżej fałszywą interpretację nie przejdę do dalszej części analizy tekstu kazania dopóki nie rozprawię się z błędnymi argumentami tej interpretacji. Dlatego czytelniku, kimkolwiek jesteś zważ, że słowa „ciało” i „krew” w Biblii są także używane w innym znaczeniu niż ciało fizyczne otaczające kości i krew, która płynie w żyłach; często oznaczają skalanie, ułomność natury, śmiertelność i zło, które przywierają do ciała człowieka. A ponieważ te skalanie natury obejmuje wszystkich ludzi i panuje zupełnie nad duszą, która jest nie nawrócona, dlatego przyjmuje nazwę tego nad czym panuje i czym działa, to znaczy, całym człowiekiem, jego duszą i ciałem. W takich wypadkach ciało i krew nie oznaczają fizycznego ciała i krwi, które są niezbędne do naszego istnienia, i bez których nie bylibyśmy. Przykładem tego jest następująca wypowiedź Pawła „A ci, którzy należą do Chrystusa, ukrzyżowali swoje ciało wraz z namiętnościami i pożądliwościami.” (Gal 5:24 UBG). Któż jest tak niemądry, aby myślał, że apostoł przez powyższe słowa miał na myśli fizyczne ciało połączone z kośćmi, ścięgnami, stawami, i żyłami z krwią, a nie raczej wewnętrzne źródło grzechu i niegodziwości człowieka, które w innym miejscu Pisma nazywa „starym człowiekiem,” wraz z jego zwodniczymi żądzami (Ef 4:22 UBG). „Ciało bowiem pożąda na przekór Duchowi, a Duch na przekór ciału;” (Gal 5:17 UBG). Czy to nasze fizyczne ciało pożąda na przekór Duchowi Bożemu? Z pewnością jeśli Duch pożąda na przekór naszemu fizycznemu ciału, to naszym obowiązkiem jest nie żywić tego ciała, bo jeśli je żywimy to, żywimy to przeciwko czemu walczy Duch Boży. W takim wypadku powinniśmy byli zabić się albo odciąć nasze ciało od kości; gdyż przeciwko czemu pożąda Duch Boży musi zostać zniszczone; jest to naszym obowiązkiem. Dlatego przez ciało i krew należy rozumieć nie fizyczną naturę ludzką, ale skalane pojmowanie i mądrość ludzką wraz z skłonnościami do popełniania złego, które mieszkają w nas, a które w innym miejscu Pisma są nazywane „mądrością ciała.” Przykładem takiego pojęcia „ciała i krwi” jest następująca wypowiedź Pana Jezusa Chrystusa „Bo nie objawiły ci tego ciało i krew, ale mój Ojciec, który jest niebie.” (Mat 16:17 UBG).

Powyższy werset i wiele jemu podobnych wskazują raczej na skalaną duszę niż skalane ciało; ponieważ grzech i wszelka duchowa niegodziwość mają swoją siedzibę

w sercu i duszy człowieka i używając tego lub innego członka naszego ciała kalają nasze fizyczne ciało. Nasze fizyczne ciało posiada inne słabości; jak to: choroby, bóle, migreny, odciski, rany, cierpienia fizyczne, okaleczenie części ciała etc. Dlatego, gdy czytamy o ciele i krwi, że są odrzucone przez Boga, szczególnie, gdy mowa jest o ciele i krwi wierzących, to nie należy tego rozumieć jako fizycznego ciała człowieka, ale jako duchowe słabości i grzech, które przylegają do natury ludzkiej.

Paweł w innym miejscu Pisma wylicza uczynki ciała, to znaczy: czary, nienawiść, nieczystość, kłótnie, zazdrość, cudzołóstwo etc. Czy Paweł ma tu na myśli nasze ciało fizyczne, czy nie raczej złośliwość i bunt, które znajdują się w umyśle człowieka przeciwko Bogu, a które używają członków ludzkiego ciała, aby spełnić swoje najbardziej sprośne i grzeszne pragnienia (Gal 5:17-21 UBG). W innym miejscu Pismo mówi „I was, którzy kiedyś byliście obcymi i wrogami umysłem w niegodziwych uczynkach, teraz pojednał;” (Kol 1:21 UBG).

W ten sposób widzimy, że wyrażenie „ciało i krew” nie zawsze oznacza nasze fizyczne ciało na naszych rękach, nogach itd, ale także duchowe skalanie, ułomności, niemoce i grzech, które lgną do naszej całej wewnętrznej natury i ciała.

Dalej, co się tyczy naszego fizycznego ciała, można na nie patrzeć jako na samo Boże stworzenie, albo jako na skażone grzechem i niemocą. Jeśli będziemy patrzeć na nasze ciało jako skażone to dojdziemy do wniosku, że nie odziedziczy ono Królestwa Bożego; ale jeśli będziemy patrzeć na nie jako na Boże stworzenie, to dojdziemy do wniosku, że wszystko co Bóg nawrócił do Siebie, przez Pana Jezusa Chrystusa, nawet nasze fizyczne ciało, odziedziczy Królestwo Boże. Człowiek, którego ubranie jest brudne, potrafi odróżnić brud od ubrania, które na nim leży i tak postępuje Bóg z nami. Prawdą jest, że nie ma nikogo doskonale świętego na ziemi wśród ludzi, na tym doczesnym świecie, ponieważ nasze ciała są zainfekowane skażeniem, słabościami i grzesznym niedomaganiem z powodu ciała grzechu i śmierci, które pozostają w nas. Jednakże Bóg rozróżnia pomiędzy naszą grzeszną naturą a dziełem swoich rąk i wie jak zbawić całego człowieka, podczas gdy usuwa i niszczy duchowe skażenie i słabości, które przylgnęły do człowieka.

Tak więc wracając do wyrażenia „ciało i krew nie mogą odziedziczyć królestwa Bożego,” nie może być ono rozumiane dosłownie i dotyczyć fizycznego ciała człowieka, gdyż wtedy Chrystus musiałby utracić części swego mistycznego ciała, swój zakup za który zapłacił swoją krwią; naczynia i świątynię Ducha Bożego, bo tym wszystkim są nasze ciała. Zatem Chrystus również w tym swoim ciele, które jest również naszym ciałem i krwią nie byłby w chwale co byłoby przeciwne nauce Nowego Testamentu (Heb 2:14-15; 7:24-25; 8:3-4, 10:10-12; Obj 1:18; 2:8 UBG).

Byłoby nonsensem gdybyśmy mówili, że zmartwychwstanie będzie miało miejsce, i że nasze podłe ciała zostaną przemienione i uczynione podobnymi do chwalebego ciała Syna Bożego; jeśliby nasze fizyczne ciała nie zmartwychwstawałyby, a stawałyby się jakąś inną istotą, która nie byłaby w nas i naszą naturą. Mówiąc krótko, gdy apostoł mówi, że „ciało i krew nie mogą odziedziczyć królestwa Bożego” mówi o śmiertelności i skażeniu grzechem naszego całego człowieka, które nam teraz na tym doczesnym świecie towarzyszą, a nie o naszym rzeczywistym ciele. Gdyż po tym, jak powiedział, że „ciało i krew nie mogą

odziedziczyć królestwa Bożego,” dodaje, iż „to, co niszczone, nie odziedziczy tego, co niezniszczalne,” które to dwa twierdzenia odpowiadają temu co dalej Paweł pisze „Oto oznajmiam wam tajemnicę: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni; W jednej chwili, w mgnieniu oka, na ostatnią trąbę. Zabrzmieni bowiem trąba, a umarli zostaną wskrzeszeni niezniszczalni,” a nieśmiertelność zajmie miejsce śmiertelności, która z ich ciałem zeszła do grobu, „a my zostaniemy przemienieni. To bowiem, co niszczone, musi przyodziać się w to, co niezniszczalne, a to, co śmiertelne, przyoblec się w nieśmiertelność.” (1 Kor 15:50-53 UBG). Proszę zauważyć, że to co śmiertelne i niszczone musi być zmartwychwzbudzone, ale już jako nieśmiertelne i niezniszczalne, które to pozostawia w grobie poza sobą swój całun śmiertelności i niszczonej.

**PO TRZECIE.** Apostoł przedstawiając sposób zmartwychwstania sprawiedliwych podaje cztery poniższe szczegóły: 1. Sieje się ciało w niszczonej, **a jest wskrzeszane w niezniszczalności.** 2. Sieje się w niesławie, **a jest wskrzeszane w chwale.** 3. Sieje się w słabości, **a jest wskrzeszane w mocy.** 4. Sieje się ciało cielesne, **a jest wskrzeszane ciało duchowe.** (1 Kor 15 UBG).

**1. Jest wskrzeszane w niezniszczalności.** Przychodzimy na ten świat poprzez grzech i zniszczenie; zniszczenie jest naszym ojcem, a w grzechu poczyła nas nasza matka (Job 17:14; Ps 51:5 UBG). Dlatego nasze życie jest jak cień, trwa krótko i towarzyszy mu wielka próżność i utrapienie ducha. Ale teraz ponieważ zostajemy zmartwychwzbudzeni jako niezniszczalni, które to zmartwychwzbudzenie jest również nazywane zrodzeniem lub urodzeniem na nowo, rzeczy, które w naszym życiu dręczą nas i w końcu zabierają nam życie zostają efektywnie zniszczone; i z tego względu, żyjemy na wieki, jak to poświadczą Duch Boży „I śmierci już nie będzie ani smutku, ani krzyku, ani bólu nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły.” (Obj 21:4 UBG). Te pierwsze rzeczy, które przeminęły to nasza niszczonej.

W naszym zmartwychwstaniu nie będzie skażenia grzechem, ani słabości czy to naszego ciała, czy to duszy; nie będzie chorób, słabości, ani grzechu. Chrystus stawia przed sobą „kościół chwalebny, niemający skazy ani zmarszczki, ani czegoś podobnego, lecz żeby był święty i nienaganny. (Ef 5:27 UBG). Dlatego, gdy apostoł Paweł mówi, że ciało jest wskrzeszane w niezniszczalności, to jest to, to samo jak gdyby mówił, iż jest niemożliwe, aby wskrzeszeni sprawiedliwi kiedykolwiek grzeszyli, chorowali, smucili się lub umarli. „Lecz ci, którzy są uznani za godnych dostąpienia tamtego świata i powstania z martwych, ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić. Nie mogą bowiem więcej umrzeć, bo są równi aniołom i będąc dziećmi zmartwychwstania, są dziećmi Bożymi.” (Łuk 20:35-36 UBG).

**2. Jest wskrzeszane w chwale.** Hańba, która towarzyszy wierzącym odchodzącym z tego świata jest wielka, ponieważ sianie odbywa się w niesławie, wierzący w czasie śmierci są pogardzani przez rodziny, przyjaciół, znajomych i ludzi tego świata, którzy kiwają nad nimi głowami i nie widzą piękna w wierzących, i uważają ich za nic, gdy ci ostatni głodują, są wyjmowani spod prawa, są wieszani, ćwiartowani, spalani na stosie i nie pozwala się złożyć w grobie ich ciała. Pomimo tego wszystkiego ciało wierzącego jest wskrzeszane w chwale. Chwała jest słodyczą, przystojnością, czystością i doskonałością rzeczy. Światło jest chwałą słońca, siła jest chwałą młodości a siwe włosy są chwałą podeszłego wieku, to znaczy że światło, siła

i siwizna błyszczą i są oznaką doskonałości u tych rzeczy lub ludzi, u których się znajdują (1 Kor 15:40-41; Przys 20:29 UBG).

Z tego względu powstanie w chwale oznacza powstanie we wszelkiej piękności i doskonałej kompletności jakie tylko może posiadać człowiek, tak, że we wszystkich cechach i członkach taki człowiek jest doskonale piękny. Grzech i zniszczalność poczyniły spustoszenie w naszych ciałach i duszach. To właśnie grzech jest przyczyną całej naszej deformacji i brzydoty, która lgnie do nas i czyni nas tak pohańbionymi w czasie naszej śmierci, ale gdy zmartwychwstaniemy, zostaniemy wskrzeszeni jako niezniszczalni, w chwale, we wszystkim co należy do naszego ciała tak, że wszelkie piękno i uroda, powab i urok które były kiedykolwiek na tym świecie będą niczym w porównaniu do chwały, piękna i urody, które będzie nasze ciało posiadać. Psalmista mówi o Chrystusie, „Ty jesteś najpiękniejszym z synów ludzkich” (Ps 45:2 UBG), wydaje mi się, że to dotyczy i zewnętrznego wyglądu i wnętrza Chrystusa. Chrystus był najbardziej doskonałym, czystym, kompletnym i pięknym człowiekiem jaki kiedykolwiek Bóg uczynił, jednakże jego wygląd został zeszpecony przez cierpienia, które przeszedł, ponieważ we wszystkim musiał mieć pierwszeństwo (Iz 52:14; Kol 1:18 UBG). W czasie zmartwychwstania nasze ciała nie tylko będą wolne od grzechu, tak jak Jego ciało było wolne zanim On umarł, ale będą wolne również od wszelkich innych niemocy tak, jak Chrystusa ciało po zmartwychwstaniu. Mówiąc krótko, jeśli niezniszczalność może przyodziać nasze ciało w jakiegokolwiek piękno, to będziemy je mieli. Nie będzie już chromych nóg, wystających łopatek, bielma na oczach, zmarszczek na twarzy etc. Pismo mówi o Chrystusie że „On przemieni nasze podłe ciało, aby było podobne do jego chwalebego ciała,” (Filip 3:21 UBG).

Ponadto, wszelka chwała jaką uwielbiona dusza wierzącego może wnieść do swego ciała zostanie wniesiona. Dusza, która była setki czy tysiące lat w Niebie, odpoczywając przy piersi Chrystusa, w jednym momencie wejdzie w swoje zmartwychwzbudzone ciało, błyszcząc chwałą i wypełni każdą część i żyłę ciała, tak jak to było przed jej odejściem ze swojego ciała przed śmiercią. Tak samo Duch Boży, który opuścił ciało, gdy wierzący został złożony w grobie, powróci na nowo do takiego ciała i w całej doskonałości będzie przebywał w nim na zawsze. Spowoduje to, że wtedy ciało takie będzie jaśnieć bardziej niż twarz Mojżesza czy Szczepana, będzie tak jasne jak słońce, gwiazdy czy aniołowie. „Lecz gdy się Chrystus, nasze życie, ukáže, wtedy i wy razem z nim ukażecie się w chwale.” (Kol 3:4; 2 Moj 34:29,35; Dz 6:15; Dan 12:3; Mat 13:43; Łuk 20:36 UBG).

**3. Jest wskrzeszane w mocy.** Podczas gdy żyjemy na tym doczesnym świecie towarzyszy nam tak wiele słabości i niemocy, że z czasem najmniejszy grzech lub choroba stają się za mocne dla nas i zabierają naszą siłę, piękno, życie i wszystko (Job 38:17 UBG). Ale oto zostaniemy wskrzeszeni w mocy i to w takiej, iż wszystkie dotychczasowe słabości i ułomności odejdą od nas i okażą się być jak konik polny pod stopą olbrzyma. Gdy świat zobaczy naszą przemianę, zadrży.

Oto bramy śmierci i sztaby grobu zostaną poniesione na naszych ramionach tak jak Samson zaniósł bramę miejską na górę (Sędz 16:3 UBG). Śmierć i zniszczenie zadrżą i padną u naszych stóp. Cóż wtedy się przed nami ostoi? Wtedy będziemy nosić w sobie łaskę, majestat, strach i nakazującą moc w naszej duszy, tak że nasze

oblicza staną się podobne do błyskawicy (Łuk 20:16; Mat 28:2-3 UBG). „To bowiem co zniszczalne, musi przyodziać się w to, co niezniszczalne, a to, co śmiertelne, przyoblec się w nieśmiertelność. A gdy to, co zniszczalne, przyoblecze się w nieśmiertelność, wtedy wypełni się to słowo, które jest napisane: Połknięta jest śmierć w zwycięstwie.” (1 Kor 15:53-54 UBG).

**4. Jest wskrzeszane ciało duchowe.** To jest ostatni szczegół i jest przyczyną trzech poprzednich; jest to niezniszczalne ciało i chwalebne i zmartwychwstaje w mocy, ponieważ jest duchowe. Gdy ciało zostanie pochowane lub zasiane w ziemię jest ciałem zniszczalnym, nie posiadającym chwały, słabym i naturalnym, ale gdy zmartwychwstanie to staje się niezniszczalne, chwalebne, pełne mocy i duchowe, tak jak niezniszczalność jest ponad zniszczalnością, chwała ponad hańbą, moc ponad słabością i duchowość ponad naturalność, tak wielka będzie zmiana w naszym ciele, gdy zostanie wskrzeszone z martwych. A jednak to będzie to samo ciało a nie inne, takie z natury, chociaż zmienione na bardzo chwalebny stan, tysiące razy bardziej niż gdyby pastuszek od świń stałby się cesarzem. Proszę zauważyć, napisano „sieję się ciało naturalne;” bardzo odpowiednie słowa; gdyż chociaż przebywa w ciele naturalnym, gdy żyje nie wiem jak duża wielkość łaski Bożej i Ducha Bożego, to jednak jak tylko dusza oddziela się od ciała, tak szybko również Duch Boży odchodzi od takiego ciała i tak będzie, aż do dnia zmartwychwstania. Dlatego, ciało jest składane w ziemi jako zwykła bryła natury człowieka. Jest siane jako ciało naturalne ale w dniu, gdy niebiosy przeminą, jak to sugeruje Job (Job 14:12 UBG), gdy zabrzmi trąba Boża, w jednym momencie umarli zostaną wzbudzeni niezniszczalni, uwielbieni i duchowi (1 Kor 15:52; 1 Tes 4:16-17 UBG). Tak więc ciało, które zostanie wskrzeszone zostanie tak wchłonięte przez życie i nieśmiertelność, że stanie się takie, jakby straciło swoją ludzką naturę, chociaż będzie tak naprawdę tę samą ludzką naturą w każdym calu. To ciało, które zostanie wskrzeszone, będzie tym samym ciałem, które zostało zasiane. Paweł pisze „**Sieję się.... a jest wskrzeszane.**” Posłużę się teraz podobieństwem. Rzeczy, które kandyzuje aptekarz są tak przesiąknięte słodyczą i smakiem rzeczy w której są kandyzowane, że stają się takimi jakby nie miały innej natury niż tej rzeczy w której są gotowane, podczas gdy w istocie rzecz kandyzowana dalej zachowuje swoją własną naturę, chociaż z powodu bycia kandyzowaną traci swoją uprzednią kwaśność, gorzkość, cuchnięcie, zapach etc. Podobnie będzie z naszymi ciałami w dniu ostatecznym; będziemy tak skandyzowani, to znaczy tak wchłonięci przez życie, że będziemy cali jak gdyby duchem, podczas gdy w rzeczywistości będzie to, te same ciało tylko, że bardzo wchłonięte przez życie. I tak musi być, nasza człowiecza natura, tyle że nieskażona grzechem, musi pozostać bo w przeciwnym wypadku, to nie my ludzie bylibyśmy w Niebie, ale **coś spoza nas**. Jeśli stracilibyśmy naszą rzeczywistą człowieczą naturę, to byśmy stracili nasze człowieczeństwo i w ten sposób zostalibyśmy unicestwieni stalibyśmy się nie ludźmi. Z tego względu sieję się naturalne ciało, a jest wskrzeszane te same, tyle że duchowe ciało.

Poza tym, nasze ciało, gdy będzie wskrzeszone z martwych, utraci swoją kwaśność, gorzkość i smród, które teraz z powodu grzechu i niemocy przylegają do niego. Także niezgrabność i nieporęczność tego wskrzeszonego ciała nie będzie przeszkodą, aby działało na sposób anielski. Chrystus pokazał nam jakie będziemy

mieli ciało po zmartwychwstaniu, przez to jak jego ciało zachowywało się po Jego zmartwychwstaniu. Czytamy w Piśmie, że ciało Chrystusa po wskrzeszeniu z martwych, chociaż zachowało **tę samą fizyczną budowę i kości**, które zawisły na drzewie krzyża to jednak zachowywało się jak ciało aniołów. Chrystus potrafił przyjść do uczniów w ciele, gdy drzwi były zamknięte, potrafił także ku ich zdumieniu pojawić się między nimi lub zniknąć w mgnieniu oka, jak to zrobił przed dwoma uczniami, gdy siadali do wieczerzy. Mówiąc krótko Chrystus potrafił wstępować do Nieba i zstępować na ziemię pojawiać się i znikać w zmartwychwstałym ciele z większą łatwością niż ptaki potrafią latać (Łuk 24:31-32,36-42,50-51; Jan 20:19,24-26; Dz 1:1-12; Mar 16:19; Ef 4:7-10 UBG).

Tak jak nosimy na tym doczesnym świecie obraz naszego pierwszego ojca Adama, tak po zmartwychwstaniu będziemy nosili w sobie obraz Pana Jezusa Chrystusa i będziemy tacy jakim On jest. „Jaki jest ten ziemski, tacy i ziemscy; a jaki jest niebieski, tacy i niebiescy. A jak nosiliśmy obraz ziemskiego, tak będziemy nosili obraz niebieskiego.” (1 Kor 15:48-49 UBG). Wszystko to się będzie działo po zmartwychwstaniu. Teraz jesteśmy częściowo niebiescy, ale po zmartwychwstaniu będziemy doskonałym odbiciem Chrystusa.

Wstępowanie do Nieba i zstępowanie na ziemię będzie wtedy dla nas rzeczą naturalną. Gdyby było dziesięć tysięcy metalowych zasuw w drzwiach albo ścian z mosiądzu, które oddzielałyby nas od miejsca do którego chcielibyśmy się udać to po zmartwychwstaniu, łatwo będzie nam przechodzić przez nie tak jak promienie słońca przechodzą przez powietrze czy pajęczynę. A przyczyną tego będzie, to że dla Ducha Bożego którym w całej pełni zostaniemy wypełnieni po zmartwychwstaniu, nic nie będzie niemożliwe (Mat 17:20 UBG) a działanie Jego od tego dnia będzie takiej natury i miary, że pokona i pochłonie wszelkie niemożliwości. Chrystus, „przemieni nasze podłe ciało, aby było podobne do jego chwalebne go ciała, zgodnie ze skuteczną mocą, którą też może poddać sobie wszystko.” (Filip 3:21 UBG). Apostoł jak gdyby mówił, że wie, że istnieje wiele rzeczy, które przeszkadzają nam na tym świecie, abyśmy posiadali ciało podobne do ciała zmartwychwstałego Chrystusa. Ale gdy Bóg wskrzesi nas z umarłych, to będziemy mieli ciało podobne do uwielbionego ciała Jego Syna; Bóg użyje takiej mocy do przemiany naszego ciała, która usunie wszystkie niemożliwości i przeciwności tkwiące w i na zewnątrz naszego ciała.

Co więcej, widzimy jak Duch Boży będzie działał w naszych ciałach nie tylko na podstawie postępowania Chrystusa po zmartwychwstaniu, ale również po działaniu Ducha Bożego w innych wierzących przed ich śmiercią. Duch Boży zabrał Eliasza, i nikt nie wie dokąd. Duch Święty prowadził Ezechiela tu i tam. Duch Boży przeniósł Chrystusa z narożnika świątyni do Galilei. Chrystus mocą Ducha Świętego chodził po wodzie. Duch Święty porwał Filipa ewangelistę sprzed eunucha i zaniósł do Azotu (1 Król 18:11-12; 2 Król 2:11; Ez 3:14; Łuk 4:14; Mat 14:25; Dz 8:39-40 UBG).

Wyżej wymienione rzeczy, wskazują, że Wszechmocny Bóg dał nam wierzącym posmak mocy i chwały, którą posiada sam w sobie. Będąc pod działaniem Ducha Bożego, wierzący będą działać i przemieszczać się jak aniołowie. Sam Chrystus powiada „Przy zmartwychwstaniu bowiem ani nie będą się żenić, ani za mąż wychodzić, ale będą jak aniołowie Boga w niebie.” (Mat 22:30 UBG).

Ponadto, wszystkie czynności, moce i zmysły uwielbionego ciała i duszy wierzących będą niewyobrażalnie powiększone, tak że będziemy mogli poznawać Chrystusa takim jakim jest. Pismo mówi „Wtedy ujrzymy go takim, jakim jest,” a także „wtedy poznam tak, jak jestem poznany.” (1 Jan 3:2; 1 Kor 1:12 UBG).

**Po pierwsze,** teraz widzimy Chrystusa w Jego chwale tylko przez wiarę, częściowo, ale wówczas twarzą w twarz, całą naszą przemienioną osobą, będziemy widzieć i poznawać Chrystusa takim jaki jest i On chce abyśmy przebywali w Niebie w tym celu (Jan 17:24 UBG). Chociaż Jan znał dobrze Pana Jezusa Chrystusa to jednak, gdy w Duchu miał wizję Chrystusa uwielbionego, to padł u Jego stóp jak martwy (Obj 1:17) Daniel z kolei gdy zobaczył Pana, to opuściła go siła, a jego uroda zmieniła się i zepsuła (Dan 10:8 UBG). Była to tak chwalebna i wyniosła wizja w której objawił się Chrystus, że wierzący w starym ciele nie mógł jej znieść; ale przy zmartwychwstaniu będziemy tak przemienieni w chwałę przez Ducha Bożego, i tak uzdolnieni, że jak orzeł będziemy mogli patrzeć prosto na słońce, to znaczy, będziemy w stanie oglądać również twarzą w twarz Boga Ojca, który mieszka w światłości niedostępnej, którego żaden z ludzi nie widział, ani nie będzie widział, aż do owego dnia zmartwychwstania (1 Tym 6:16).

Wtedy będziemy mogli poznać i pojąć wszystkie rzeczy, których teraz nie rozumiemy, nic nie będzie przed nami ukryte, ani nikt; doskonale poznamy proroków i zbawionych wierzących małych czy wielkich. Również pojmiemy wszystkie Boże dzieła stworzenia, przedwiecznego wyboru wierzących i odkupienia, ponadto, wszystkie rzeczy Nieba, ziemi i piekła nie będą przed nami zaryte, będziemy je znali jak własną kieszeń. Gdyż Duch Boży, który wypełni każdy cal naszej istoty to jest duszy i ciała da nam zrozumienie, bo „Duch bowiem bada wszystko, nawet głębokości Boga.” (1 Kor 2:1 UBG). Czytając Pismo widzimy jak dziwne tajemnice poznawali prorocy i wierzący dzięki Duchowi Bożemu, pomimo tego, że mieli tylko częściowe poznanie.

Abraham, dzięki Duchowi Bożemu wiedział co do dnia, ja długo jego potomstwo będzie prześladowane w Egipcie (Rdz 15:13); Elizeusz dzięki Duchowi Bożemu wiedział jakie plany wojny knuł w swoim pokoju sypialnym król Syrii (2 Król 6:12 UBG); Achiasz dzięki Duchowi Bożemu wiedział, że idzie do niego żona Jeroboama, zanim przekroczyła próg jego domu (1 Król 14:1-6 UBG).

Prorok z Judy, dzięki Duchowi Bożemu, powiedział co Bóg uczyni Betel, za bałwochwalstwa tam uczynione i wymienił z imienia króla Jozjasza, który dokona pomsty Bożej na Betelu, na długo zanim Jozjasz się urodził. (1 Król 13:2 UBG). Henoch, dzięki Duchowi Bożemu wiedział co będzie się działo przy końcu świata (Jud 1:14-15 UBG). Prorocy, dzięki Duchowi Świętemu, przepowiedzieli co do szczegółu narodziny, uroczysty wjazd do Jerozolimy Chrystusa na osiołku, następnie mękę Chrystusa, podanie żółci i octu Chrystusowi, granie w kości przez żołnierzy o Jego szatę, a także przebicie rąk i nóg Chrystusa (Iz 53; Jan 12:41 UBG). Piotr, dzięki Duchowi Bożemu, chociaż był na wpół senny potrafił rozróżnić Mojżesza i Eliasza, którzy pojawili się przy Chrystusie na świętej górze (Łuk 9:33 UBG). Osoba, która nie zwraca uwagi na powyższe szczegóły jest ignorantem jeśli chodzi o działanie Ducha Bożego wobec ciał i dusz ludzkich. Jeśli te powyższe rzeczy były wykonane, widziane i poznane przez duchowych ludzi, posiadających tylko częściowe poznanie,

to o ileż bardziej doskonale będziemy wiedzieć, widzieć, rozróżniać i wykonywać rzeczy, gdy nastanie doskonałość naszych dusz i ciał? Co będzie miało miejsce przy zmartwychwstaniu, ponieważ sieje się ciało cielesne, a bywa wzbudzone duchowe.

W ten sposób przedstawiłem, w kilku słowach doktrynę o zmartwychwstaniu sprawiedliwych i sposobie ich wskrzeszenia. Mógłby napisać o wiele więcej na każdy wyżej wymieniony szczegół, ale tyle wystarczy, ponieważ prawie cała Biblia wskazuje na to. Bóg wskazuje nam od początku świata, że nasze ciała i dusze będą miały społeczność z Nim w Niebie. Bóg pokazał nam jak postąpi z tymi wierzącymi, którzy będą żyli podczas przyjścia Chrystusa, przez zabranie Henocha z ciałem i duszą do siebie (Rdz 5:24; Heb 11:5 UBG); a także przez zabranie Eliasza z duszą i ciałem do Nieba w ognistym rydwanie (2 Król 2:11 UBG).

**Po drugie,** Bóg często przypominał nam o zmartwychwstaniu tych, którzy umarli poprzez: 1) Wiarę, którą dał Abrahamowi w odniesieniu do złożenia w ofierze Izaaka, ponieważ gdy Abraham składał go na ofiarę „Uważał, że Bóg może nawet wskrzesić z martwych, skąd go też otrzymał na podobieństwo zmartwychwstania.” (Heb 11:19 UBG). Było to symbolem zmartwychwstania Chrystusa, w co Abraham uwierzył ku swemu usprawiedliwieniu, a nie tylko to bo uwierzył w swoje zmartwychwstanie przez Chrystusa w dniu ostatecznym i mające po tym nastąpić uwielbienie (Jan 8:56 UBG). 2) Wiarę, którą dał Józefowi w odniesieniu do kości Józefa; tak że Józef polecił Synom Izraelskim, aby po jego śmierci, po 400 latach zabrali je z Egiptu do Kanaanu, co było obrazem naszego bycia przenoszonymi w naszych ciałach z tego świata do Nieba (Heb 11:22 UBG).

Poza tym, jak często Bóg dawał moc swoim prorokom, sługom, Chrystusowi i apostołom, aby wskrzeszali zmarłych w celu nauczania wierzących żyjących w tamtych czasach, oraz przyszłych pokoleń wierzących jeszcze nienarodzonych, że będzie miało miejsce zmartwychwstanie umarłych. Dlatego syn Szunamitki został wskrzeszony z umarłych (2 Król 4 UBG). Podobnie zmarły, którego wrzucono do grobu Elizeusza, po dotknięciu kości Elizeusza został wzbudzony z martwych (2 Król 13:20-21 UBG). Chrystus wskrzesił Łazarza, córkę Jaira, jedyne go syna wdowy i wielu innych, którzy powrócili do życia w tym samym ciele z których ich dusze po śmierci odeszły (Łuk 8:53-56; Jan 11:43-44 UBG). Szymon Piotr, po modlitwie wskrzesił Tabitę (Dz 9:40:41 UBG). Ale najważniejszym przykładem jest zmartwychwstanie Pana Jezusa Chrystusa, które jest wstępem do zmartwychwstania z umarłych. Pismo powiada „Grobowce się otworzyły, a wiele ciał świętych, którzy zasnęli, powstało i wyszli z grobów po jego zmartwychwstaniu, weszli do miasta świętego i ukazali się wielu.” (Mat 27:52-53 UBG).

Gdy autor listu do Hebrajczyków podaje listę wierzących, Starego Testamentu którzy zachowali wiarę, dodaje, że oni wszyscy poumierali w wierze. W wierze czego? Że będą leżeć w grobie i zgniją na wieki? Taka wiara należy do Rantersów<sup>1</sup> a nie Chrześcijan. Tamci wierzący poumierali w wierze, aby dostąpić lepszego zmartwychwstania; uważali ten doczesny świat za niewart, aby na nim żyć, na warunkach jakie im proponował ten świat (Heb 11:13,35 UBG).

Warto również zauważyć, co jest napisane we fragmencie listu Pawła do Filipian, w którym Paweł mówi, że jest przekonany, że Bóg, który rozpoczął dobre dzieło w Filipianach „dokończy go do dnia Jezusa Chrystusa.” (Filip 1:6 UBG).

Który to dzień Chrystusowy nie był dniem ich nawrócenia, ponieważ oni byli już nawróceni, ale oznacza dzień, w którym zagrzmie ostatnia trąba i Chrystus przyjdzie, aby wskrzesić umarłych. Musimy wiedzieć, że dzieło zbawienia nie jest zakończone w odniesieniu do wierzących, którzy są już w Niebie, i nie będzie, dopóki ich ciała nie zostaną wskrzeszone. Bóg, jak powiedziałem wcześniej, uczynił nasze ciała członkami Chrystusa, i nie uważa nas za kompletnie zbawionych dopóki nasze ciała nie będą odkupione spod panowania grobu i śmierci, tak jak nasza dusza została odkupiona spod panowania przekleństwa Prawa i panowania grzechu.

Chociaż wierzący odczuli moc wielu łask Bożych i wiele słów Pisma spełniło się w ich życiu, to jednak to jedno słowo Biblii nie spełni się w ich życiu, dopóki grób będzie mógł przetrzymać ich ciała w sobie. Dopiero wtedy gdy zasuwamy bramę śmierci zostaną połamane, a brama grobu otwarta, wtedy te słowo, że śmierć jest pochłonięta w zwycięstwie spełni się (1 Kor 15:54 UBG); i wtedy usłyszą wspaniały głos Boży mówiący „Ocućcie się i śpiewajcie, wy, którzy spoczywacie w prochu! Twoja rosa bowiem będzie jak rosa na ziołach, a ziemia wyda umarłych.” (Iz 26:19 UBG). I to by było na tyle jeśli chodzi o zmartwychwstanie i sposób powstania sprawiedliwych z martwych

Zmartwychwstanie sprawiedliwych będzie miało miejsce, gdy przyjdzie Pan Jezus Chrystus w ogniu płomienistym, ze wszystkimi swoimi potężnymi aniołami. Na głos trąby Bożej zstąpi Pan z Nieba i zmarli zostaną wskrzeszeni. „Gdyż sam Pan z okrzykiem, z głosem Archanioła i dźwiękiem trąby Bożej zstąpi z nieba, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi” (2 Tes 1:8; 1 Tes 4:16; 1 Kor 15:52 UBG).

W czasie powtórnego przyjścia Pana Jezusa Chrystusa, na tym doczesnym świecie, będą żyli i sprawiedliwi i grzesznicy. Jeśli chodzi o żyjących w tym czasie sprawiedliwych to, jak tylko zmarli sprawiedliwi zostaną wskrzeszeni z martwych, żyjący sprawiedliwi zostaną przemienieni i niezniszczalność, nieśmiertelność i chwała, pochłonie to co w istotach wierzących było niszczone, śmiertelne i skalane grzechem. Pismo mówi „Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni; W jednej chwili, w mgnieniu oka, na ostatnią trąbę. Zabrzmie bowiem trąba, a umarli zostaną wskrzeszeni niezniszczalni, a my zostaniemy przemienieni” (1 Kor 15:51-52 UBG), a także, „Gdyż sam Pan z okrzykiem, z głosem archanioła i dźwiękiem trąby Bożej zstąpi z nieba, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi. Potem my, którzy pozostaniemy żywi, razem z nimi będziemy porwani w obłoki, w powietrze, na spotkanie Pana, i tak zawsze będziemy z Panem,” (1 Tes 4:16-17 UBG) Pan Jezus Chrystus „będzie sądził żywych i umarłych w czasie swego przyjścia i swego królestwa.” (2 Tym 4:1 UBG).

Gdy zmarli sprawiedliwi zostaną wskrzeszeni niezniszczalni, potężni, chwalebni i duchowi, a ci sprawiedliwi, którzy będą żywi za czasów przyjścia Pana Jezusa Chrystusa, będą przemienieni tak samo jak zmarli wierzący; wtedy wszyscy wierzący zostaną zebrani przed tronem sędziowskim Pana Jezusa Chrystusa, aby zdać sprawę, przed Chrystusem Sędzią, ze wszystkich rzeczy, które uczynili; i otrzymać nagrodę za swoje uczynki stosownie do tego co zrobili.

Wierzący zmartwychwstaną przed wskrzeszeniem niesprawiedliwych, ponieważ są synami zmartwychwstania, to znaczy tymi, którzy muszą posiadać całą chwałę zmartwychwstania, pierwszeństwo i błogosławieństwo, tak że powstając z

martwych pozostawiają zatwardziały świat poza sobą (Łuk 20:35-36; Dz 3:15; 4:10; 13:30; Jan 12:1,9,17 UBG). Po zdaniu sprawy ze swojego życia i uczynków, i po otrzymaniu nagrody, wierzący zasiądą na tronie wraz z Chrystusem jako królowie i książęta, aby sądzić wszystkich niegodziwych ludzi, którzy zostaną potem wskrzeszeni oraz tych którzy będą żyli gdy nadejdzie Chrystus. Mało tego, wierzący będą sądzić tak samo upadłych aniołów (1 Kor 6:2-3; Ps 122:5 UBG).

Ale pomińmy to i przejdźmy do sądu, który muszą przejść sprawiedliwi i sprawozdania, które muszą zdać ze swojego życia przed Panem Jezusem Chrystusem-Sędzią.

## 5. SĄD NAD SPRAWIEDLIWYMI.

Po wskrzeszeniu zmarłych wierzących i po przemienieniu tych wierzących, którzy dożyją przyjścia Pana Jezusa Chrystusa, będzie miał miejsce sąd Chrystusa; wszyscy wierzący będą musieli zdać sprawozdanie, przed Nim, ze wszystkiego co uczynili, gdy przebywali na tym doczesnym świecie, niezależnie czy były to rzeczy dobre, czy złe.

**PO PIERWSZE, z ich wszystkich złych rzeczy,** które popełnili. Nie będą sądzeni jako grzesznicy, niewolnicy czy włóczędzy, ale ich życie będzie badane jako życie synów, zarządców i umiłowanych sług Pana Jezusa Chrystusa. Że tak będzie wynika z analizy różnych fragmentów znajdujących się w Piśmie Świętym.

**Po pierwsze,** apostoł Paweł napisał „Wszyscy bowiem staniemy przed trybunałem Chrystusa. Jest bowiem napisane: Jak żyję, mówi Pan, ugnie się przede mną każde kolano i każdy język będzie wysławiał Boga. Tak więc każdy z nas sam za siebie zda rachunek Bogu” (Rzym 14:10-12 UBG). W innym, zaś miejscu Pisma, Paweł mówi „Dlatego też zabiegamy o to, żeby się jemu podobać, czy mieszkamy w ciele, czy z niego wychodzimy. Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za to, co uczynił w ciele, według tego, co czynił, czy dobro, czy zło” (2 Kor 5:9-10 UBG).

Prawdą jest, że Bóg miłuje swój lud, ale nienawidzi jego grzechów, ani wszystkiego co robią, choćby z największą gorliwością dla Niego, jeśli jest to przeciwne jego Słowu; dlatego, jak prawdą jest, że Bóg da nagrodę wierzącym za to dobro, które zrobili, tak prawdą jest, że w czasie tego sądu Bóg rozróżni ich dobro od zła, i gdy oba zostaną objawione przez sprawiedliwy sąd Chrystusa; Bóg spali ich wszelkie zło, wraz z ich całą złą pracą i trudem. Bóg wie jak zbawić swój lud, a równocześnie ukarać jego występki (Ps 99:8 UBG).

Pismo powiada „Nikt bowiem nie może położyć innego fundamentu niż ten, który jest położony, którym jest Jezus Chrystus. A czy ktoś na tym fundamencie buduje ze złota, srebra, z drogich kamieni, drewna, siana, czy słomy; Dzieło każdego będzie jawne. Dzień ten bowiem to pokaże, gdyż przez ogień zostanie objawione i ogień wypróbuje, jakie jest dzieło każdego. Jeśli czyjeś dzieło budowane na tym fundamencie przetrwa, ten otrzyma zapłatę. Jeśli zaś czyjeś dzieło spłonie, ten poniesie szkodę. Lecz on sam będzie zbawiony, tak jednak, jak przez ogień.” (1 Kor

3:11-15 UBG). W powyższym fragmencie Słowa Bożego możemy zaobserwować następujące rzeczy:

1. Fundamentem budowy jest Pan Jezus Chrystus.

2. Złotem, srebrem i drogimi kamieniami, za pomocą, których budowana jest budowla na tym fundamencie są wszystkie dzieła i uczynki wiary i miłości wykonane według Słowa Bożego przez wierzących dla imienia Jezusa na tym doczesnym świecie (1 Piot 1:7; Obj 3:18 UBG).

3. Budowanie na tym fundamencie z drewna, siana i słomy oznacza budowanie tym co jest samo w sobie prawidłowe wraz z ludzkimi wymysłami i cielesnymi nakazami i przypisywanie ich Bogu i Jego woli.

4. Ogień o którym czytamy oznacza czyste Słowo i Prawo Boże (Jer 23:29; Jan 12:48 UBG).

5. Dzień o którym czytamy, oznacza dzień przyjścia Pana Jezusa Chrystusa na sąd, aby objawić ukryte sprawy ludzkie i zamysły serc (1 Kor 4:5 UBG).

6. W tym dniu każda budowla ze złota, srebra, drogich kamieni, drewna, siana i słomy, będzie wypróbowana przez ogień Słowa i Prawa Bożego, aby okazało się jakiego rodzaju jest; w tym też dniu wiatr, deszcz i wody uderzą w te domy zbudowane na skale i na piasku (Łuk 6:48-49 UBG).

7. Wierzący zostanie jednak zbawiony tak jednak jak przez ogień. Proszę zauważyć, że:

1) Apostoł mówi tu o zbawionym, nie o potępionym człowieku.

2) Ten zbawiony człowiek zbudował budowlę z drewna, siana i słomy, to znaczy, użył rzeczy, które nie przetrwają próby.

3) Ani dobroć tego człowieka, ani Boża miłość do niego, nie powstrzymają Boga od wypróbowania tej budowli z drewna, siana i słomy. „Dzieło każdego będzie jawne. Dzień ten bowiem to pokaże, gdyż przez ogień zostanie objawione i ogień wypróbuje, jakie jest dzieło każdego” (1 Kor 3:13 UBG).

4) W ten sposób ogień spali całą budowlę z drewna, słomy i siana na oczach wierzącego.

5) Taki wierzący dozna straty wszystkiego co nie będzie zgodne ze Słowem Bożym. Słowo Boże wypróbuje i zbada każdą rzecz, którą czynił. „Jeśli zaś czyjeś dzieło spłonie, ten poniesie szkodę. Lecz on sam będzie zbawiony, tak jednak, jak przez ogień,” to znaczy, że wszystko co taki wierzący kiedykolwiek uczynił będzie wypróbowane i sprawdzone Słowem Bożym.

Z wszystkiego co wyżej powiedziałem, można wysnuć wniosek, że całe ciało Bożych przedwiecznie wybranych musi zdać sprawozdanie przed Chrystusem za wszystko co uczynili, czy to było dobre, czy złe, i że Bóg zniszczy całe zło oraz cały trud i znój wierzących, który towarzyszył im w popełnianiu zła za pomocą swojego Słowa. Jestem pewien, że wielu wierzących obecnie czyni z wielkim poświęceniem rzeczy, których na sądzie będzie się wstydzić i chętnie wyrzekłoby się. Jak haniebne rzeczy, czynią niektórzy wierzący w czasie oddawania czci Bogu i zwalają je na Boga, uważając, że jest On ich autorem, i że pobudza ich do czynienia takich ohydnych rzeczy, i że błogosławi ich w ich wykonywaniu! Tacy, niektórzy wierzący przypisują ojcostwo wielu zaborców i rzeczy niezgodnych z Pismem Bogu i umierają trzymając się takich fałszywych doktryn i nie widzą swojego własnego zła i

ignorancji w sprawie tych doktryn podczas gdy przebywają na tym doczesnym świecie.

Dzień sądu ostatecznego jest czasem, w którym wszystko będzie umieszczone na właściwym miejscu; rzeczy pochodzące od Boga zostaną umieszczone na jednym miejscu, a rzeczy, które nie pochodzą od Niego zostaną ujawnione i odrzucone. Wszyscy niedomagamy w wielu rzeczach, dlatego w czasie sądu zobaczymy wszystkie nasze niedomagania, które popełniliśmy i zgodzimy się z osądem Chrystusa, który je zbada. Chrześcijanie są na tym teraźniejszym świecie tak szczerymi stworzeniami, że gdy nie są w żadnej pokusie to szczerze wyznają Bogu przed wszystkimi ludźmi, że zgrzeszyli przeciwko Ojcu, i padają do Jego stóp w Niebie, wołając **„Jesteś sprawiedliwy Ojcze, bo zgrzeszyłem przeciwko Tobie, jednakże pomimo tego jesteś łaskawy bo pomimo moich grzechów zbawiłeś mnie.”** Ponieważ chrześcijanie są tacy prostolinijni i szczerzy przed Bogiem, gdy żyją na tym świecie tak niedoskonali i towarzyszy im tak wiele niedomagań i pokuszeń, to jak chętnie wyznają i przyznają się do swoich występków, gdy przyjdą przed tron Chrystusa, Sędziego, już całkowicie uwolnieni od wszelkiej niedoskonałości i pokuszeń. Bóg powiada w swoim Słowie „Jak żyję, mówi Pan, ugnie się przede mną każde kolano i każdy język będzie wysławiał Boga.” (Rzym 4:11; Fil 2:10-11 UBG). To znaczy, każde kolano ugnie się i będzie oddawać cześć Bogu, Stworzycielowi i Chrystusowi, Odkupicielowi świata, i każdy język wyzna, że tylko Boża wola powinna była być przestrzegana we wszystkim, w życiu człowieka, ponadto, każdy język przyzna naturalnie i chętnie, mam na myśli zbawionych wierzących, że w wielu rzeczach byli zwiedzeni, mylili się, byli oszukani i zesłi na manowce w ich oddawaniu czci i życiu dla Boga.

**Po drugie.** Ale należy zauważyć, że w owym dniu, gdy wierzący będą zdawać sprawę ze swego życia i ze wszystkiego zła, które uczynili, przed Zbawicielem i Sędzią, nie będą wtedy, tak jak teraz na wspomnienie i w czasie wyznania grzechów, wypełnieni poczuciem winy, zmieszani i pełni wstydu, które teraz z powodu słabości ich wiary towarzyszą ich duszy, ani nie będą zasmuceni i obrażeni, że Bóg objawi do najdrobniejszego szczegółu ich ułomności i upadki przed aniołami i innymi wierzącymi ludźmi. Gdyż:

1. Wierzący będą wtedy bardziej doskonale niż kiedykolwiek widzieli, że Bóg, któremu wyznają wszystko miłuje i uwalnia ich ze wszystkiego wtedy gdy, a nawet zanim zdążą wyznać Jemu wszystkie swoje grzechy. Dusza wierzących będzie tak pełna życia i chwały Niebios, i w tak wielkim stopniu pochłonięta w takiej mierze i w taki sposób przez te życie i chwałę, że ani strach, ani poczucie winy, ani zmieszanie nie będą mogły ich dotknąć. Ich Sędzia jest ich Zbawicielem, Mężem i Głową; który chociaż będzie ich sądził z każdej rzeczy, to jednak zachowa ich na zawsze od potępienia i czegokolwiek co zmierzałoby do tego. „Doskonała miłość usuwa lęk,” gdy znajdujemy się na tym doczesnym świecie, toteż gdy będziemy z naszym Zbawicielem, Jezusem ta doskonała miłość o wiele bardziej uwolni nas od wszelkich lęków (1 Jan 4:18; Jan 5:24).

2. W owym dniu serca i dusze wierzących będą tak pochłonięte ich Bogiem i Zbawicielem, że będą się radować widząc, że wszystkie ich rzeczy chociaż bardzo im drogie zostaną odrzucone, jeśli nie będą zgodne ze Słowem i wolą Bożą. „Niech się

dzieje twoja wola,” powinno być sednem naszego życia na tym doczesnym świecie (Mat 6:10). I te radowanie się widzeniem, że Boża wola jest spełniana we wszystkich rzeczach w naszym życiu, pomimo tego, że ta wola ma tendencję do zniszczenia tego co miłujemy, a co nie jest zgodne z nią, i to widzenie tego w doskonałej radości będzie wtedy naszym udziałem.

3. Końcem rozliczenia wierzących w czasie dnia sądu ostatecznego będzie nie tylko obrona sprawiedliwości, świętości i czystości Słowa Bożego, ani nie będzie się koncentrować tylko na tym, że Chrystus zna zamysły ludzkiego serca, ale na tym, że na samo wspomnienie i widok grzechu i próżności, której folgowali podczas życia na tym doczesnym świecie, i że Bóg pomimo wszystko ich miłuje, zwiększy się ich radość i słodycz duszy, a ich serce przylgnie jeszcze bardziej do Boga. Wierzący, podczas życia na tym doczesnym świecie, są świadomi, że poczucie grzechu i pewność przebaczenia czynią wspaniałą pracę w ich biednych sercach. Jakie zmiękczenie serca, bez poczucia winy, jaka pokora bez zasmucenia i jakie poczucie własnej nicości bez lęku wypracuje poczucie grzechu w biednej duszy. Najśłodsza i najbliższą Zbawicielowi postawą serca, którą może mieć chrześcijanin na tym świecie jest posiadanie poczucia własnej grzeszności i pomimo tego, obecności Zbawiciela w sercu w jednym czasie. W takim wypadku, chrześcijanin płacze nie ze strachu, czy też z powodu udręczenia, ale z powodu posiadanej łaski i miłosierdzia; i w tym czasie jest daleko od niepokojów serca, spowodowanych widokiem jego niegodziwości, ale wręcz przeciwnie jest pobudzony do słodkiego uniesienia z powodu miłości i miłosierdzia, które są wymieszane z poczuciem grzechu w jego duszy.

Teraz, wierzący widzi moc miłosierdzia, zalety, wartość i wspaniałość Chrystusa we wszystkich Jego urządach. Teraz język wierzącego proklamuje, raduje się uwielbia i podziwia łaskę i samego Chrystusa (2 Tes 1:10 UBG).

Dlatego, chociaż wierzący na tym świecie otrzymują przez wiarę odpuszczenie grzechów i tak przechodzą ze śmierci do żywota, to jednak Chrystus Jezus i Bóg Jego Ojciec rozliczą z tych grzechów wierzącego jeszcze raz w czasie dnia Chrystusa, aby wierzący mogli zobaczyć i być świadomi na zawsze jakiej dostąpili łaski i miłosierdzia. I to była przyczyna dla której apostoł Piotr mówił „Pokutujcie i nawróćcie się, aby wasze grzechy były zgładzone, gdy nadejdą od obecności Pana czasy ochłody; I pośle tego, który był wam głoszony, Jezusa Chrystusa; Którego niebo musi przyjąć aż do czasu odnowienia wszystkich rzeczy, jak Bóg od wieków przepowiadał przez usta wszystkich swoich świętych proroków” (Dz 3:19-21).

Jeśli poczucie niektórych grzechów (bo kto widzi wszystkie-Ps 19:12 UBG) i widok miłości Bożej, działają ku dobru na serca wierzących, to jak będą działać: widok wszystkich grzechów i osobista obecność Chrystusa, Zbawiciela przy wierzącym?

Jeśli widok niektórych grzechów i świadomość możliwości ich przebaczenia powodują, że serce miłuje, czci Chrystusa, i boi się nabożnym i wpływającym na serce lękiem, to co będzie się działo z sercem wierzącego, gdy zobaczy wszystkie swoje grzechy, i wraz z nimi wieczne przebaczenie ich?

Jeśli widok grzechów i miłości Bożej czynią dobrą pracę w duszy wierzącego, w której istnieje niewiara, ślepotą, obawy i zapomnienie, to do czego pobudzi widok

grzechu duszę, która zostanie przemieniona przez miłość i stanie się bezgrzeszna i nie podlega pokusom i która wszystkie zmysły będzie miała ograniczone przez miłość i łaskę do najwyższego stopnia doskonałości, którą w chwale można osiąść? Oh, jaka to dobroć i mądrość Boża, że w owym dniu użyje nawet najgorszych naszych rzeczy, nawet tych, które mają naturalną tendencję do zaprowadzenia nas do piekła i potępienia, aby obrócić to dla naszego dobra. „A wiemy, że wszystko współdziała dla dobra tych, którzy miłują Boga” (Rzym 8:28 UBG). Te grzechy które spowodowały przekleństwo na cały świat i doprowadziły do przelania krwi naszego najdroższego Zbawiciela, i które spowodowały, że Jego delikatna dusza znalazła się pod ognistym gniewem Bożym, doprowadzą, z powodu Jego mądrości i miłości, do wywyższenia Bożej łaski i do rozpalenia naszych uczuć względem Boga, na zawsze (Obj 5:9-14 UBG).

Te rzeczy nie będą udziałem demonów ani potępionych ludzi; a tylko zbawionych, ponieważ tylko oni mają ten szczególny przywilej. Bóg użyje nasze rozliczenie się z grzechów ku naszemu dobru, dlatego i my powinniśmy tak samo uczynić, aby uwielbić przez to Boga. Ale nie żeby czynić zło, aby przyszło dobro; ani grzeszyć, aby łaska obfitowała, ale aby unikać grzechów z całych sił, a jeśli przytrafi nam się upaść to natychmiast wyznać i porzucić grzech i podziękować Chrystusowi za nasze usprawiedliwienie; stale patrząc na nie, aby to pobudziło nas, abyśmy Ignęli jeszcze bliżej do Pana Jezusa Chrystusa, do łaski i miłosierdzia przez Niego, a także, aby to utrzymało nas w pokorze na zawsze we wszystkim przez co będziemy przechodzić z łaski Bożej.

Zdawszy sprawozdanie z całego zła, które popełniliśmy i przyznawszy się Bogu do tego jak niedomagaliśmy w tym, czy w tamtym, czy też popełniliśmy taki czy inny grzech i otrzymawszy od Chrystusa, Sędziego wieczne uniewinnienie przed oczami aniołów i innych wierzących, będziemy podlegać drugiej części sądu.

**PO DRUGIE.** Pan Jezus Chrystus następnie zbada **wszystkie nasze dobre i święte uczynki, które uczyniliśmy na tym świecie.** W tym wypadku nastąpi badanie wszystkich dobrych rzeczy i uczynków, które uczynili wierzący, począwszy od Adama czy Abła a zakończywszy na ostatnim wierzącym. Wyniesione będzie na światło dzienne wszelkie dobro uczynione przez proroków, apostołów, pastorów, nauczycieli i usługujących w kościele. Również badane będzie wszelkie postępowanie ojców rodziny, rodziców, dzieci, pracowników i sług, oraz sąsiadów, cokolwiek dobrego wierzący uczynili.

**Po pierwsze,** nagrodę otrzymają wszyscy, którzy szczerze trudzili się głoszeniem Słowa i doktryn Pisma za wszystkie dusze, które zbawili przez głoszenie ewangelii i podlewania Słowem Bożym. W tym czasie otrzyma nagrodą Paweł, który sadił i Apollos, który podlewał, wraz ze swoimi współpracownikami, stosownie do ich uczynków (1 Kor 3:6-8).

W dniu tego sądu otrzymają nagrodę wszyscy wierzący, którzy głosili, modlili się, czuwali i trudzili się, aby oderwać grzeszników od szatana do Boga. Pocieszanie, wzmacnianie i pomaganie przez napomnienie czy dawanie dobrej rady duszom, które nawróciliśmy do Pana Jezusa Chrystusa, będą jak perły na koronie, którą w owym dniu da nam Pan, Sędzia sprawiedliwy (2 Tym 4:7-8). To znaczy, pod warunkiem, że będziemy to robili chętnie i mając upodobanie w propagowaniu imienia Bożego

między ludźmi, jeśli będziemy to robić z miłością i pragnąc zbawienia grzeszników, w przeciwnym wypadku nic nie otrzymamy. Apostoł Paweł pisał „Jeśli bowiem robię to dobrowolnie, mam nagrodę, jeżeli zaś niedobrowolnie, to spełniam tylko powierzone mi obowiązki szafarza.” (1 Kor 9:17; Filip 1:15 UBG). Powiadam jeśli będziemy robić to dobrowolnie to będziemy mieli nagrodę. „Co bowiem jest naszą nadzieją, radością albo koroną chwały? Czy nie wy nią jesteście przed naszym Panem Jezusem Chrystusem w czasie jego przyjścia?” (1 Tes 2:19-20 UBG). Dlatego ci, których Chrystus wysłał na swoje żniwa, niech pocieszają się tym, gdy są zasmuceni, że Bóg wynagrodzi ich trud i niech wiedzą, że ten, kto nawróci grzesznika z jego błędnej drogi, uratuje jego duszę od śmierci i zakryje mnóstwo grzechów (Jak 5:20). Z tego względu musimy trudzić się, aby nawracać, podlewać, budować w wierze i pamiętać o napomnieniu mówiącym „Paście stado Boga, które jest wśród was, doglądając go nie z przymusu ale dobrowolnie, nie dla brudnego zysku, ale z ochotą; I nie jak ci, którzy panują nad dziedzictwem Pana, lecz jako wzór dla stada. A gdy się objawi Najwyższy Pasterz, otrzymacie niewiedzącą koronę chwały.” (1 Piot 5:2-4 UBG).

**Po drugie**, jak usługujący ewangelią Chrystusową otrzymają nagrodę w owym dniu, tak i zwykli wierzący też ją otrzymają za swój trud i miłość jaką okazywali imieniu Chrystusa i innym wierzącym, a także za to, iż cierpieli dla imienia Zbawiciela (Heb 6:10 UBG). „Wiedząc, że każdy, kto uczyni coś dobrego, to też otrzyma od Pana, czy niewolnik, czy wolny” (Ef 6:8 UBG). Ah jak mało wierzący rozmyślają nad tym jak wielce Bóg w owym dniu wynagrodzi swojemu ludowi wszelkie dobre i święte uczynki jakie uczynili. Każdy kawałek chleba, każda kropla wody, każde ubranie i każde przenocowanie bliźniego nawet na sianie będzie nagrodzone w owym dniu przed ludźmi i aniołami. Chrystus mówił: „A kto poda jednemu z tych małych choćby kubek zimnej wody w imię ucznia, zaprawdę powiadam wam, nie straci swojej nagrody” (Mat 10:42 UBG), oraz „Lecz gdy wydajesz ucztę, zaprosz ubogich, ułomnych, chromych i ślepych. A będziesz błogosławiony, bo nie mają ci czym odpłacić, ale otrzymasz odpłatę przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych” (Łuk 14:13-14).

Jeśli będzie jakaś pokuta między wierzącymi w owym dniu to będzie dotyczyła braku większego oddawania czci i troszczenia się o ciało Chrystusa (czyli innych współwierzących), gdy żyli na tym doczesnym świecie. Będzie to zdumiewające dla wszystkich, gdy zobaczą jak wielką nagrodę otrzymają wierzący, którzy dali bliźniemu, choćby jeden wdowi grosz. W owym dniu Chrystus wspomni na wszystkie czyny miłosierdzia i uprzejmości, które wierzący okazali ciału Chrystusowemu, gdy żyli na tym doczesnym świecie. I zrobi to przed aniołami i wszystkimi wierzącymi, wyciągnie na światło dzienne dobre uczynki o których zapomnieli wierzący, a nawet te małe, które z powodu małej wartości wierzący uznają za nie warte wspomnienia. Tak, że niektórzy wierzący będą pytać Chrystusa: „Panie, kiedy widzieliśmy cię głodnym i nakarmiliśmy cię, albo spragnionym i daliśmy ci pić? I kiedy widzieliśmy cię obcym i przyjęliśmy cię, albo nagim i ubraliśmy cię? Albo kiedy widzieliśmy cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do ciebie? A Król im odpowie: Zaprawdę powiadam wam:: To, co uczyniliście jednemu z tych moich braci najmniejszych, mnie uczyniliście.” (Mat 25:37-40 UBG). Poza

tym, Pismo mówi „Podobnie dobre uczynki są jawne, a te, które nie są, pozostać w ukryciu nie mogą” (1 Tym 5:25). Cokolwiek uczynimy dla jednego z najmniejszych wierzących, uczynimy to dla Chrystusa, który powie, że najadł się naszym jedzeniem, ogrzał naszą wełną. Pamięta o naszych świętych i pełnych miłości odwiedzinach biednych członków ciała Chrystusowego, gdy byli chorzy lub w więzieniu. A także, gdy byli obcy i przechodniami, że przyjęliśmy ich do domu i przenocowaliśmy. Dlatego Chrystus nagrodzi nas i powie: „Dobrze służyłeś mi i wierny!...Wejdź do radości swego pana.” (Mat 25:21-23; 34-47 UBG).

**Po trzecie**, również w tym dniu wierzący otrzymają nagrodę za znoszenie chrześcijańskich trudów i wytrwanie w udręce i prześladowaniach dla Chrystusa na tym doczesnym świecie. Chrystus rozpocznie dawanie nagród od tych, wierzących, którzy najwięcej przecierpieli, którzy oddali życie za Niego, a skończy na wierzących którzy najmniej ucierpieli, tak że nawet utrata jednego włosa z głowy nie przejdzie nienagrodzona (Heb 11:36-40; 2 Kor 8:8-14 UBG). „Ten bowiem nasz chwilowy i lekki ucisk przynosi nam przeogromną i wieczną wagę chwały” (2 Kor 4:17 UBG). Bóg w Piśmie opisuje cierpienia wierzących i daje im obietnice: „Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie z powodu sprawiedliwości, ponieważ do nich należy królestwo Niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy z mego powodu będą wam złorzeczyć, prześladować was i mówić kłamliwie wszystko, co złe, przeciwko wam. Radujcie się i weselcie, ponieważ obfita jest wasza nagroda w niebie;” (Mat 5:11-12; Łuk 6:22-23 UBG), „I każdy kto opuści domy, braci lub siostry, ojca lub matkę, żonę, dzieci lub pole dla mego imienia, stokroć więcej otrzyma i odziedziczy życie wieczne” (Mat 19:29 UBG).

**Po czwarte**, w owym dniu Chrystus także nagrodzi najbardziej sekretne dobre rzeczy. 1. Każdy akt wiary w duszy wierzących i opowiedzenie się w sercu za Chrystusem, czy przeciw diabłu, i Antychrystowi będzie wyjawiony, uczczony i nagrodzony przed wszystkimi mieszkańcami Nieba (1 Piot 1:7). 2. Sekretne jęki do Boga przeciwko naszym własnym pożądanym i o większą łaskę, światło poznania, Ducha, uświęcenie i siłę do przejścia przez ten świat doczesny jak chrześcijanie, będą otwarcie przed wszystkimi nagrodzone (Mat 6:6 UBG). 3. Nasze wszystkie krople łez, które wypłyną z naszych oczu przeciwko naszym pożądanym, miłości do doczesnego świata lub w błaganiu o większą społeczność z Panem Jezusem Chrystusem będą znajdować się w Bożym bukłaku i w dniu sądu otrzymamy za nie nagrodę. „Błogosławieni jesteście wy, którzy teraz płaczecie, bo śmiać się będziecie.” (Łuk 6:21 UBG). „Ty policzyłeś dni mojej tułaczki, zbierz też moje łzy do swego bukłaka; czyż nie są spisane w twojej księdze?” (Ps 56:8 UBG). „Ci, którzy sieją we łzach, będą żąć z radością. Kto wychodzi z płaczem, niosąc drogie ziarno, powróci z radością, przynosząc swoje snopy” (Ps 126:5-6 UBG).

Przedstawiwszy w niewielu zdaniach prawdę dotyczącą **zmarłychwstania wierzących**, opisałem że w dniu sądu dzieła wierzących niezgodne z Pismem zostaną spalone, natomiast nagrodzone te, które zostały wykonane zgodnie z nim. Przejdę teraz do przedstawienia nagrody.

## 6. NAGRODA SPRAWIEDLIWYCH.

Ci wierzący, których dzieło wytrzyma próbę ognia to jest Prawa i Słowa Bożego i będzie dowiedzione, że najwięcej pracowali dla Boga na tym doczesnym świecie, będą radować się większym udziałem w Bogu, bo to jest dział ogólny wierzących (Rzym 8:17; Treny 3:24 UBG). A dlaczego, ten, który najwięcej uczynił dla Boga na tym świecie, nie miałby radować się Nim więcej niż inni, w świecie, który ma nadejść? Z powodu swoich dobrych uczynków serce i każdy zmysł duszy takiego wierzącego zostają powiększone i bardziej uzdolnione, przez co więcej miejsca robi się w nich na Bożą chwałę. Każde naczynie chwały będzie napełnione po brzegi chwałą w dniu ostatecznym. Ale nie wszyscy będą zdolni otrzymać tę samą miarę chwały, ponieważ nawet jeśli im była dana nie byłoby w stanie jej utrzymać, z tego względu, że wierzący będą posiadać wieczną wagę chwały, każde naczynie duchowe, jakim są wierzący, będą musiały być w tym dniu napełnione, to znaczy, osiąść niebiański jej dział (2 Kor 4:17 UBG).

Nie wszyscy chrześcijanie posiadają tę samą dział w Bogu, w tym doczesnym życiu, ani też nie mogliby znieść większego działu, gdyby był im dany (1 Kor 3:2 UBG). Ale ci chrześcijanie, którzy trują się najwięcej dla Boga na tym doczesnym świecie posiadają najwięcej łaski Boga w swoich duszach, i to nie tylko z powodu tego, że pracowitość w chodzeniu Bożymi drogami, powoduje, że Bóg udziela im większej łaski i większego poznania siebie; ale także ponieważ przez to zmysły takiej duszy są uczynione mocniejszymi i zdolnymi rozumieć więcej Boga oraz rozróżniać dobro od zła (Heb 5:13-14 UBG). Ten, kto ma, będzie mu dane więcej i obfitował będzie (Mat 13:11-12 UBG). Ten, kto miał jedną minę od Pana i uzyskał nią 10 min zostanie uczyniony zarządcą nad 10 miastami; a ten, kto zyskał 5 min, swoją jedną miną, będzie zarządcą nad 5 miastami (Łuk 19:16-19 UBG). Często ten, kto jest najlepiej wychowany i karmiony w swoim dzieciństwie, jest w stanie zarządzać rzeczami tego świata najlepiej, gdy dojdzie do wieku męskiego (Dan 1:3-4 UBG). Tak samo ten, kto jest najlepiej wychowywany i karmiony duchowo na piersi Bożej i działa dla Boga z całego serca na tym świecie będzie najlepiej mógł cieszyć się Bogiem w Królestwie Niebios. Paweł, apostoł pisze, że „Ten bowiem nasz chwilowy i lekki ucisk przynosi nam przeogromną i wieczną wagę chwały;” (2 Kor 4:17 UBG). Tak więc nasze utrapienia robią to nie tylko dlatego, że odłożona jest nagroda dla udręczonych wierzących, stosownie do wielkości utrapień, ale i dlatego, że utrapienia i każda służba dla Boga poszerzają, pogłębiają, powiększają i czynią bardziej świadomym nasze serce, tak, że będzie ono w stanie osiąść i znieść większą chwałę (Ps 119:71 UBG). „Każdy otrzyma swoją zapłatę stosownie do swojej pracy.” (1 Kor 3:8 UBG). I to jest przyczyna napisania w Piśmie takich wersetów jak ten: „Gromadząc sobie skarby jako dobry fundament na przyszłość, aby uchwycić się życia wiecznego;” (1 Tym 6:19 UBG), które to życie wieczne, nie jest sprawą naszego usprawiedliwienia z grzechów w oczach Bożych (bo usprawiedliwienie to jest dane darmo z łaski przez wiarę w krew Chrystusa), ale jest równoznaczne z tym, co Paweł w innym fragmencie Pisma nazywa „przeogromną i wieczną wagą chwały.” (2 Kor 4:17 UBG). I stąd Paweł w pobudzaniu wierzących, aby byli pilni w czynieniu

dobrych uczynków mówi im, że nie napomina ich do tego, bo chciałby posiadać dar od nich, ale pragnął owocu, który by był zaliczony na ich konto (Filip 4:17 UBG). W innym wersecie Paweł pisze „A tak, moi mili bracia, bądźcie stali, niezachwiani, zawsze obfitujący w dziele Pana, wiedząc, że wasza praca nie jest daremna w Panu.” (1 Kor 15:58 UBG). Zatem nagrodą, którą wierzący będą mieli za swoje dobre uczynki, które uczynili na tym doczesnym świecie, w owym dniu, będzie posiadanie większego działu w Bogu, stosownie do swoich dobrych uczynków; chociaż należy pamiętać przy tym, że wierzący są darmo usprawiedliwieni i uwielbieni bez jakichkolwiek swoich dobrych uczynków.

**Po drugie**, jak w owym dniu wierzący będą mieli dział w Bogu zgodnie ze swoimi dobrymi uczynkami (nie mówię teraz o usprawiedliwieniu z grzechu), tak i ich chwała będzie, stosownie do tych uczynków, miała odpowiednią wielkość. Gdyż jak Bóg udzielając siebie nam w owym dniu, przez to napełni nas chwałą, tak i aby ta chwała była zupełna w każdym calu, Bóg spowoduje, że wszystko co uczyniliśmy dla Niego, Jego dróg i Jego ludu na tym świecie, będzie ogłaszane w obecności aniołów. „Dlatego to, co mówiliście w ciemności, będzie słyszane w świetle, a to, co szeptaliście do ucha w pokojach, będzie rozgłaszane na dachach.” (Łuk 12:2-3 UBG). Chrystus powiedział: „Każdego więc, kto mnie wyzna przed ludźmi, i ja wyznam przed moim Ojcem, który jest w niebie.” (Mat 10:32 UBG).

Jak ci, których Chrystus się będzie wstydził, gdy przyjdzie w Chwale, ze swoimi świętymi aniołami, będą w niewysłowionym pohańbieniu, niełasce, wstydzie i pogardzie, tak ci, których Chrystus wyzna, pochwali i nagrodzi, w owym dniu, posiadają wielki honor, zaszczyt i sławę „Wtedy każdy otrzyma pochwałę od Boga,” to znaczy, stosownie do swoich dobrych uczynków (Kor 4-5 UBG). W dniu sądu Chrystus ogłosi co każdy z wierzących uczynił, co przecierpiał i w czym wytrwał dla Jego imienia (Mar 8:38 UBG). Chrystus wskaże na każdego wierzącego i powie „Oto człowiek, który porzucił swój biznes, krewnych, kraj i życie dla mnie; który pokonał pochlebstwa, groźby, wabienie i zwiedzenie całego świata dla Mnie, oto prawdziwy Izraelita w którym nie ma fałszu” (Jan 1:47); „najlepszy człowiek w swoim pokoleniu, nie ma drugiego takiego na całej ziemi” (Job 1:8). Pismo mówi, że gdy król Ahaswerus zrozumiał jak dobrą przysługę oddał mu Żyd Mordechaj, to nakazał ubrać go w królewski płaszcz i założyć koronę na głowę, posadzić go na rumaka, którym król jeździł i obwozić na mieście wołając „Tak postąpi się z mężczyzną, którego król chce uczcić” (Est 6:9-11 UBG).

Ahaswerus był typem Chrystusa w tym jak wielka łaska ma być okazana wierzącym. Chrystus nagrodzi ich trud, służbę i miłość, i uczci ich, i uhonoruje. Sam Chrystus powiedział w Piśmie „Niech będą przepasane wasze biodra i zapalone lampy. A wy bądźcie podobni do ludzi oczekujących swego pana, aż wróci z wesela, aby gdy przyjdzie i zapuka, zaraz mu otworzyć. Błogosławieni ci słudzy, których pan, gdy przyjdzie, zastanie czuwających. Zaprawdę powiadam wam, że się przepasze i posadzi ich za stołem, a obchodząc będzie im usługiwał.” (Łuk 12:35-37 UBG). Znaczenie tego jest takie, że ci ludzie, którzy za cel będą mieli uczczenie Chrystusa w czasie swoich pokus, Chrystus uczci i obdarzy chwałą w dzień swego uwielbienia. Poza tym, Chrystus dodał, że „A jeśli ktoś będzie mi służył, uczci go mój Ojciec.” (Jan 12:26 UBG). Bożym sposobem na tym świecie było ogłaszanie

dział i uczynków swoich wierzących w swoim Słowie przed całym światem, i podobnie będzie w świecie, który ma nastąpić (Mar 14:9; Obj 3:4; 14:1-6 UBG).

**Po trzecie**, inną rzeczą, która przyda chwały wierzącym w Królestwie ich Zbawiciela, przy Jego przyjściu będzie to, że każdy z nich będzie miał tron i miejsce po prawicy i lewicy Chrystusa, w zależności od zasług i relacji jakie będą posiadali względem Niego jako członkowie Jego ciała. Gdyż jak Chrystus będzie miał delikatne i pełne miłości serce, aby dać nagrodę wierzącym za każdą dobrą rzecz zrobioną dla Jego imienia na tym świecie; tak i będzie bardzo uważał, aby dać każdemu członkowi Jego ciała miejsce i stanowisko, które najbardziej odpowiada każdemu z nich. Gdy matka synów Zebedeusza prosiła naszego Zbawiciela, aby jej dwóch synów zasiadło jeden po prawicy, a jeden po lewicy w Jego Królestwie to chociaż nie spełnił jej prośby, to jednak potwierdził, że będą istniały stopnie zaszczytów w Niebie mówiąc: „Nie do mnie należy danie miejsca po mojej prawej i lewej stronie, lecz będzie dane tym, którym zostało przygotowane przez mojego Ojca.” (Mat 20:20-23 UBG). W świątyni istniały izby większe i mniejsze, wyższe i niższe, bardziej wewnętrzne i bardziej zewnętrzne, które były typami mieszkań, które Pan Jezus Chrystus poszedł do Nieba nam przygotować „W domu mego Ojca jest wiele mieszkań. Gdyby tak nie było, powiedziałbym wam. Idę, aby wam przygotować miejsce.” (Jan 14:2 UBG). Części ciała Chrystusowego, którymi są wierzący będą miały każda odpowiednie miejsce i chwałę. Stopa nie będzie zajmowała miejsca oka, ani ręka mieszkania przygotowanego dla ucha, ale każda część będzie miała swoje własne miejsce w ciele Chrystusa i chwałę przygotowaną dla takiej relacji. Porządek jest piękną rzeczą na ziemi, a o wiele bardziej w Królestwie Boga porządku, w Niebie, w którym wszystkie rzeczy są robione w doskonałości. Tam Henoch, Noe, Abraham, Mojżesz, Jozue, Dawid i wszyscy prorocy będą posiadali każdy właściwe mu miejsce stosownie do stopnia chwały, którą będą posiadali. Jak powiedziano Danielowi „Ale ty idź swoją drogą do końca. Odpoczniesz i pozostaniesz w swoim losie przy końcu dni.” (Dan 12:13 UBG). Również Piotr, Paweł, Tymoteusz i inni budownicy Kościoła będą posiadać mieszkania w Niebie, Niebiańską chwałę i stanowisko stosownie do tego jak Bóg ustanowił ich w Kościele w Nowym Testamencie. Paweł mówił o diakonach, że „Ci bowiem, którzy dobrze pełnią służbę, zyskują sobie zaszczytny stopień i wielką śmiałość w wierze, która jest w Chrystusie Jezusie” (1 Tym 3:13 UBG). Wierzący, niezależnie od tego jakie stanowisko, służbę czy miejsce mieli w Kościele, będą posiadać każdy z nich swoje własne Niebiańskie stanowisko i chwałę, stosownie do tego jakie zajmują w ciele Chrystusa. Najbardziej słabym członkom, które są konieczne dla ciała będzie dany większy zaszczyt (1 Kor 12:22-23 UBG). Ten Niebiański porządek w Królestwie Chrystusowym, który będzie miał miejsce po zmartwychwstaniu sprawiedliwych, miał swoje odbicie w Królestwie Salomona, w jego rodzinie, między jego sługami i urzędnikami z których każdy był na swoim miejscu i zajmował się określonymi rzeczami, tak że zdumiewało to ludzi, którzy to zobaczyli. „Gdy więc królowa Saby ujrzała mądrość Salomona i dom, który zbudował; A także potrawy jego stołu, siadanie jego sług, stawanie jego służących, ich szaty, jego podczaszych i ich szaty oraz schody, po których wstępował do domu PANA, dech zamarł w jej piersi.” (2 Kron 9:3-4 UBG). „Chwalebne rzeczy mówi się

o tobie, o miasto Boże.” (Ps 87:3 UBG).

Przedstawiwszy w ten sposób powyższe rzeczy, przejdę teraz do drugiej części tekstu kazania, a mianowicie, że będzie miało miejsce także zmartwychwstanie niesprawiedliwych. „MAJĄC NADZIEJĘ W BOGU, ŻE BĘDZIE ZMARTWYCHWSTANIE, KTÓREGO I ONI OCZEKUJĄ, ZARÓWNO SPRAWIEDLIWYCH, JAK I NIESPRAWIEDLIWYCH.” (Dz 24:14-15 UBG). Jak sprawiedliwi są nazwani, i otrzymają godność i chwałę przed niesprawiedliwymi, tak samo zmartwychwstaną przed niesprawiedliwymi w czasie dnia sądu ostatecznego.

Po zmartwychwstaniu sprawiedliwych i zdaniu przez nich sprawozdania ze swojego życia, po otrzymaniu nagrody i chwały zasiądą oni na tronach sądu. Pismo mówi „Tam bowiem są postawione trony sądu, trony domu Dawida.” (Ps 122:5 UBG). Kiedy wszyscy wierzący ubrani w królewskie szaty z koronami chwały na głowie, reprezentujący króla będą gotowi, wtedy dopiero powstaną ze swoich grobów niesprawiedliwi, aby zostali osądzeni za to co uczynili w ciele. „Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za to co uczynił w ciele, według tego, co czynił, czy dobro, czy zło.” (2 Kor 5:10 UBG).

Teraz przejdę do udowodnienia, na podstawie Pisma, tego co chciałbym, aby czytający niniejszy traktat przyjęli za prawdę, to znaczy, że **będzie miało miejsce zmartwychwstanie niesprawiedliwych.**

## **7. ZMARTWYCHWSTANIE NIESPRAWIEDLIWYCH.**

**Po pierwsze**, jest ewidentne, że niesprawiedliwi zostaną wzbudzeni z martwych, a wynika to **z nazw, którymi są określani**. Nazwy ich będą takie same po ich zmartwychwstaniu. Biblia nazywa ich poganami, narodami, światem, niegodziwymi, tymi co czynią nieprawość, ludem Sodomy, Sydonu, mieszkańcami Betsaidy, Kafarnaum i Tyru. Dodatkowo Pismo mówi, że mieszkańcy Niniwy powstaną na sądzie (Łuk 10:12-14 UBG); tak samo, że królowa południa zostanie zmartwychwzbudzona na sąd (Mat 12:41-42 UBG); i że lżej będzie Sodomie w dzień sądu niż grzesznikom, którzy odrzucili większe światło poznania prawdy (Mat 11:21-24 UBG). „Obecne niebiosa i ziemia przez to samo słowo są utrzymane i zachowane dla ognia na dzień sądu i zatracenia bezbożnych ludzi.” (2 Piot 3:7; Joel 3:12-14 UBG). Te określenia i nazwy nie są dane tylko duszom niegodziwych ludzi, ale są dane całym ludziom składającym się z duszy i ciała. Co więcej, Chrystus powiedział swoim przeciwnikom, którzy pojмали Go, i haniebnie potraktowali, że ujrzą Go siedzącego po prawicy mocy Bożej, przychodzącego w obłokach nieba (Mat 25:31-32; 26:64; Judy 1:14-15 UBG). Również apostoł Jan mówi o Chrystusie „Oto przychodzi wśród obłoków, i ujrzy go wszelkie oko, a także ci, którzy go przebili, i będą biadać nad nim wszystkie plemiona ziemi” (Obj 1:7 UBG). Żaden z tych wersetów nie wypełnił się jeszcze, ani nie wypełni się dopóki Chrystus nie przyjdzie na ziemię po raz drugi. Bo chociaż wielu Żydów widziało go na drzewie krzyża, to jednak nie przyszedł jeszcze Chrystus pośród obłoków nieba, ani nie biadały nad Nim jeszcze wszystkie narody ziemi. To dopiero będzie miało miejsce, gdy On przyjdzie

sądzić świat. Wtedy dopiero niesprawiedliwi, będą chcieli ukryć się za skałami przed Jego obliczem i majestatem Jego Niebiańskiej obecności (Obj 6:14-17 UBG). Aby tak mogło się stać musi nastąpić zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych umarłych. Chociaż powszechnie panująca w naszych czasach opinia, że nie ma zmartwychwstania pograża w bezpiecznej cielesności i bezbożności, wielu niewierzących, to jednak gdy Pan Jezus Chrystus przyjdzie po raz drugi, to nie tylko zada kłam tej opinii, ale i obudzi i wywiedzie wszystkich niesprawiedliwych z ich grobów na sąd, aby otrzymali odpłatę za swoją błędną opinię i wszystkie grzechy jakich się dopuścili.

**Po drugie**, ciała niesprawiedliwych muszą powstać z umarłych, ponieważ ci ludzie, gdy żyli na doczesnym świecie, to ich dusza i ciało były współpartnerami w popełnianiu niegodziwości i pożądlivosti. „PAN bowiem jest Bogiem wiedzy, on waży czyny.” (1 Sam 2:3 UBG). Bóg przez Chrystusa będzie sędził każdy jawny i sekretny czyn (Kaz 12:14 UBG). A gdy będzie sędził każdy czyn, to i osądzi każdego człowieka, który taki uczynek wykonał „I zobaczyłem umarłych, wielkich i małych stojących przed Bogiem...I osądzeni zostali umarli” (Obj 20:12-14 UBG). Nie jest u Boga w zwyczaju, aby karać kogoś kto nie zgrzeszył, ani karać za całość jeśli ktoś jest tylko częściowo winny. „Będzie sędził świat sprawiedliwie i narody według słuszności” (Ps 98:9 UBG). „Czy Sędzia całej ziemi nie postąpi sprawiedliwie?” (Rdz 18:25 UBG). Jak ciało było współpartnerem z duszą w grzeszeniu, tak każdy zły człowiek otrzyma odpłatę za rzeczy uczynione w ciele. Chrystus powiada „A oto przyjdę wkrótce, a moja zapłata jest ze mną, aby oddać każdemu według jego uczynków.” (Obj 22:12 UBG). Z powyższego wynika, że nastąpi zmartwychwstanie niesprawiedliwych na sąd.

**Po trzecie**, ciała niesprawiedliwych muszą zostać wskrzeszone, gdyż jak sprawiedliwi są naczyniami miłosierdzia i chwały, tak cały człowiek dusza i ciało niesprawiedliwego jest naczyniem gniewu i zniszczenia. Paweł pisał, że w wielkim domu znajdują się nie tylko naczynia ze złota i srebra, ale również z drewna i gliny, niektóre do celów zaszczytnych, a inne do celów pospolitych. Tymi naczyniami do celów zaszczytnych są sprawiedliwi, a naczyniami do celów pospolitych są niesprawiedliwi (2 Tym 2:20-21 UBG). Bóg z wielką cierpliwością znosi naczynia gniewu, które postępują niegodziwie i idą na zatracenie (Rzym 9:22 UBG). Jak naczynia gniewu to robią? Przez zatwardziałość i niepokutujące serce gromadzą sobie sami gniew na dzień gniewu i sprawiedliwego sądu Boga (Rzym 2:5 UBG). Apostoł Jakub, z kolei, pisze, że bogacze nagromadzili sobie nieprawie bogactwa w dniach ostatecznych i że trucizna z tego bogactwa strawi ich ciała jakby ogniem. (Jak 5:2-3 UBG). Proszę zauważyć, że Jakub mówi, że to ciała bezbożnych będą męczone jakby ogniem. A kiedy to ma nastąpić, jeśli nie w czasie sądu ostatecznego? Ponieważ ciała i dusze tych bogaczy są naczyniami gniewu, i ponieważ gniew Boży musi być wylany na nich w dniu sądu ostatecznego, a trucizna bogactwa ma strawić ich ciała jakby ogniem, to wynika z tego, że ich ciała po śmierci muszą zmartwychwstać z grobów i zjawić się przed sędziowskim tronem Chrystusa, z tego miejsca bowiem otrzymają pełną odpłatę i zostaną napełnieni jakby ogniem potępienia i robactwem wyrzutów sumienia, gdy ruszą z tamtego miejsca do swego wiecznego domu „gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie.” (Mar 9:47-48

UBG).

**Po czwarte**, surowość ręki Bożej wobec Jego dzieci, z równoczesną cierpliwością wobec swoich wrogów jasno wskazują na zmartwychwstanie niesprawiedliwych, aby otrzymali odpłatę za niegodziwość, którą popełnili na tym świecie w ciele. Widzimy powszechnie, że oczy niegodziwych wystają od tłuszczu, a sami niegodziwi nie są karani, nie doznają cierpień i nie są karceni jak wierzący, którzy przechodzą to codziennie (Ps 73:3-15 UBG); z tego wynika, że miejsce i czas karania bezbożnych znajduje się w przyszłym świecie. „Nadszedł bowiem czas, aby sąd rozpoczął się od domu Bożego, a jeśli rozpoczyna się od nas, to jaki będzie koniec tych, którzy są nieposłuszni ewangelii Bożej? A ponieważ sprawiedliwy z trudnością będzie zbawiony, gdzie się znajdzie bezbożny i grzesznik?” (1 Piot 4:17-18 UBG). Na tym świecie bezbożny knuje zło przeciw sprawiedliwym i zgrzyta na nich zębami, „Lecz Pan śmieje się z niego, bo widzi, że nadchodzi jego dzień” (Ps 37:13 UBG). Niegodziwy jest zachowany na dzień sądu, dlatego jest pozostawiony w swojej niegodziwości, do dnia śmierci, tak że może iść do grobu z wielkimi oznakami honoru na tym świecie (Job 21:29-32 UBG), ale potem zostanie wskrzeszony na dzień strasznego gniewu. Piotr potwierdza to, gdy powiada „Umie pan pobożnych wyrwać z pokusy, a niesprawiedliwych zachować na dzień sądu, aby byli ukarani;” (2 Piot 2:9 UBG). Natomiast Juda powiada, że dla bezbożnych zachowane są mroki ciemności na wieki (Judy 1:13 UBG). Kara dla bezbożnych jest zarezerwowana na dzień sądu ostatecznego, który będzie dniem w którym zmartwychwstaną. Z powyższego wynika, że:

1. Niesprawiedliwi muszą zostać ukarani.

2. Czas ich ukarania nie przypada na teraz, ale na dzień sądu ostatecznego.

3. Ten dzień sądu jest tym samym dniem co dzień **zmartwychwstania umarłych**, który będzie miał miejsce przy końcu świata. Pismo mówi: „Jak więc zbiera się kłokol i spala w ogniu, tak będzie przy końcu tego świata. Syn człowieczy pośle swoich aniołów, a oni zbiorą z jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy popełniają nieprawość; I wrzucą ich do pieca ognistego. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.” (Mat 13:40-42 UBG). Zatem będzie miało miejsce zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych.

4. Władza Pana Jezusa Chrystusa nad wszystkimi stworzeniami jasno wskazuje na zmartwychwstanie sprawiedliwych jak i niesprawiedliwych. Niesprawiedliwi nie powstaną na mocy jakiegokolwiek relacji jaką mieliby mieć wobec Pana Jezusa Chrystusa, tak jak to będą mieli sprawiedliwi, ale dlatego, że zostaną wydani w ręce Chrystusa, uczynionego suwerennym Panem nad nimi; dlatego ci co są niesprawiedliwi zostaną wzbudzeni z martwych przez akt Jego suwerennej mocy. Chrystus sam powiedział, że Bóg dał w ręce Syna wszystkich ludzi i dał mu prawo sądu. „Ojciec nikogo nie sądzi, lecz cały sąd dał Synowi; Aby wszyscy czcili Syna jak czczą Ojca” (Jan 5:22 UBG), to znaczy, że Pan Jezus Chrystus jest suwerennym władcą nad wszystkimi ludźmi i oni będą musieli Go uznać za i pokłonić się Jemu jako suwerennemu Panu i czcić Go tak jak Boga Ojca. „Nie dziwcie się temu, bo nadchodzi godzina, w której wszyscy, którzy są w grobach, usłyszą jego głos; I ci, którzy dobrze czynili, wyjdą na zmartwychwstanie do życia, ale ci, którzy źle czynili, na zmartwychwstanie na potępienie.” (Jan 5:28:29). Apostoł Paweł pisze „Gdyż po to

Chrystus umarł, powstał i ożył, aby panować i nad umarłymi, i nad żywymi” oraz „Wszyscy bowiem staniemy przed trybunałem Chrystusa.” (Rzym 14:9-10).

Z powyższych wersetów Pisma wynika, że Pan Jezus Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie nie tylko uzyskał łaskę i odpuszczenie grzechów dla swoich przedwiecznie wybranych, wraz z ich wieczną chwałą, ale przez to również uzyskał od Ojca bycie Panem i Głową ponad wszystkimi i wszystkim czy to rzeczami, czy też stworzeniami Niebios, ziemi, czy też pod ziemią. Inne fragmenty Pisma mówią, że Chrystusowi dana jest wszelka władza na niebie i na ziemi (Mat 28:18 UBG); że ma klucze piekła i śmierci (Obj 1:18 UBG), oraz że wszystkie rzeczy i stworzenia widzialne czy to niewidzialne, trony, panowania, zwierzchności, władze czy też moce zostały przez Niego i dla Niego stworzone. (Kol 1:16 UBG). Ponieważ tak jest, to na imię Jezus ugnie się każde kolano i każdy język wyzna, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca (Filip 2:10-11 UBG). Aby te rzeczy miały miejsce, to Chrystus posiada pewne postanowienia co do dnia sądu, w którym to, aby pokazać swojemu ludowi swoją drogę i swoje słowo w ich chwale wskrzesi wszystkich niesprawiedliwych i swoich przeciwników z ich grobów i przyprowdzi przed swój tron sędziowski, aby pokazać im kto jest Królem królów i Panem panów (Mat 25:31-32 UBG).

Poza tym, Pismo powiada „Oto idzie Pan z tysiącami swoich świętych; Aby dokonać sądu nad wszystkimi i ukarać wszystkich bezbożników spośród nich za wszystkie ich bezbożne czyny, których się bezbożnie dopuścili, i za wszystkie ostre słowa, które wypowiadali przeciwko niemu bezbożni grzesznicy.” (Judy 1:14-15 UBG).

**Po piąte**, wielkie przygotowania, które Bóg uczynił, aby osądzić niesprawiedliwych ludzi, jasno wskazują, że niesprawiedliwi zmartwychwstaną na sąd. 1. Bóg wyznaczył dzień ich zmartwychwstania. 2. Wyznaczył sędziego, który będzie ich sądził. 3. Zapisał wszystkie uczynki i słowa niesprawiedliwych i przygotował na ten dzień. 4. Wyznaczył świadków, którzy będą świadczyć przeciwko nim. 5. Przygotował instrumenty męki i potępienia dla tych, którzy będą potępieni.

1. Bóg wyznaczył czas zmartwychwstania umarłych, który Jan nazywa czasem osądzenia umarłych (Obj 11:18 UBG), apostoł Paweł zawęży ten czas do dnia, gdy pisze, o Bogu „Gdyż wyznaczył dzień, w którym będzie sprawiedliwie sądził świat,” (Dz 17:31 UBG). Natomiast Chrystus zawęży ten dzień do godziny, powiadając: „Nadchodzi godzina, w której wszyscy, którzy są w grobach, usłyszą jego głos; I ci którzy dobrze czynili, wyjdą na zmartwychwstanie do życia, ale ci, którzy źle czynili, na zmartwychwstanie na potępienie.” (Jan 5:28-29 UBG).

2. Jak Bóg wyznaczył dzień sądu, tak i wyznaczył sędziego: „Gdyż wyznaczył dzień, w którym będzie sprawiedliwie sądził świat przez człowieka, którego do tego przeznaczył, zapewniając o tym wszystkich przez wskrzeszenie go z martwych.” (Dz 17:31 UBG). Tym człowiekiem jest Pan Jezus Chrystus, gdyż to właśnie On jest „ustanowionym przez Boga sędzią żywych i umarłych.” (Dz 10:42 UBG).

3. Wszystkie uczynki, słowa i myśli niesprawiedliwych są zapisane na ich sercach i w księgach praw Nieba. „Grzech Judy jest zapisany żelaznym rylcem, ostrzem diamentu jest wryty na tablicy ich serca” (Jer 17:1 UBG). „Napisz to na tablicy przy nich i utrwaj w księdze, aby zostało to zachowane na przyszłość i aż na

wieki wieków: Że ten lud jest uparty, że to synowie kłamliwi, którzy nie chcą słuchać prawa Pana.” (Iz 30:8-9 UBG).

4. Bóg przygotował świadków, którzy będą świadczyć przeciwko niesprawiedliwym w czasie dnia sądu (Jak 5:1-3; Job 20:27; Mat 24:14; Rzym 2:14-15, Mal 3:5 UBG).

5. Także instrumenty męki i potępienia są już przygotowane przez Boga. „Przygotował na niego broń śmiertelną, a swoje strzały sporządził na prześladowców” (Ps 7:13 UBG). Piekło jest również przygotowane głębokie i obszerne, pełne paliwa gotowe do zapalenia (Iz 30:33; Mat 25:41 UBG). Ponadto, straszny ciężar Bożych przekleństw jest przygotowany, aby udręczyć tych, którzy zostaną potępieni (Pwt 29:20 UBG), „a ich zatracenie nie śpi.” (2 Piot 2:3 UBG). Jakże śmieszną sprawą byłoby, przygotowanie tego wszystkiego przez wszechmądrym Boga, na daremno, to znaczy gdyby okazało się, że nie byłoby kogo odsądzić, albo gdyby ten, który jest wyznaczony na Sędziego z braku mocy, albo woli nie wskrzesił bezbożnych buntowników i nie zmusił ich do przyścia przed Jego tron sędziowski. Jakże zadowoleni byłiby grzesznicy, gdyby nie było zmartwychwstania i sądu, uradowani by byli w sercu, gdyby mogli pozostać w swoich sekretnych miejscach ciemności i w grobie na zawsze, jednakże ich mrzonki się nie spełnią, bo dzień sądu jest już wyznaczony, Sędzia mianowany, uczynki i słowa bezbożnych ludzi są zapisane w księgach, a jezioro ognia i siarki z otwartą paszczą jest już gotowe, aby ich przyjąć, dlatego w wyznaczonym dniu ani ziemia, ani śmierć, ani piekło nie będą mogli przeszkodzić, aby odbył się sąd ostateczny, i aby skazani zostali wrzuceni do jeziora ognia i siarki.

**Po szóste**, zmartwychwstanie niesprawiedliwych jest rzeczą pewną, również z powodu tego, że w przeciwnym wypadku prowadziłoby to do bezbożnych konsekwencji i herezji na tym doczesnym świecie. Gdyż:

1. Usunięcie doktryny o zmartwychwstaniu niesprawiedliwych, usuwa jeden z głównych argumentów, które Bóg dostarczył w celu przekonania grzesznika, że grzesznik źle postępuje. Bo jak inaczej może być przekonany grzesznik o zлу, które znajduje się w grzechu, jeśli nie przez pewność istnienia sądu w dniu ostatecznym? A jak inaczej może być przekonany o istnieniu sądu w dniu ostatecznym, jeśli nie przez przekonanie o zmartwychwstaniu zmarłych? Zmartwychwstanie umarłych jest zwiastunem wskazującym na sąd ostateczny (Heb 6:2 UBG). To dlatego właśnie, kiedy apostoł Paweł użył argumentów, w rozmowie z Feliksem, dotyczących takich spraw jak sprawiedliwość, powściągliwość i przyszły sąd Feliks zadrżał. (Dz 24:25 UBG). To właśnie tym argumentem strachu przed sądem przed Bogiem Paweł przekonywał ludzi o grzechu (2 Kor 5:10-11 UBG). Tego argumentu używał wcześniej Salomon (Kaz 11:9 UBG), a później Pan Jezus Chrystus, gdy mówił „że z każdego bezużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu” (Mat 12:36 UBG).

2. Ci, którzy zaprzeczają zmartwychwstaniu wspierają główną doktrynę Rantersów i innych niemoralnie prowadzących się ludzi, gdyż Rantersi zaprzeczają zmartwychwstaniu z zasady i w praktyce, a ci drudzy w praktyce. Wydaje mi się bardzo dziwne, że Rantersi ponad wszystkich innych ludzi znają i żyją niektórymi doktrynami Królestwa Niebios a zaprzeczają zmartwychwstaniu co jest ewidentnym

znakiem bycia przeznaczonym na gniew i potępienie (2 Tym 2:18 UBG). Ale niezależnie od tego, co tacy ludzie mówią czy wyznają, będąc zwiedzionymi przez złego i ich własne serca, nie należy ich słuchać, a wierzący powinni się bać Tego, który może „i duszę i ciało zatracić w piekielnym ogniu.” (Mat 10:28 UBG).

Pismo powiada, iż będzie miało miejsce zmartwychwstanie umarłych, sprawiedliwych i niesprawiedliwych. „I wydało morze umarłych, którzy w nim byli, również śmierć i piekło wydało umarłych, którzy w nich byli. I zostali osądzeni, każdy według swoich uczynków.” (Obj 20:13 UBG).

Udowodniwszy, na podstawie Pisma że niesprawiedliwi na pewno zmartwychwstaną, przejdę teraz do przedstawienia sposobu ich zmartwychwstania.

## **8. SPOSÓB ZMARTWYCHWSTANIA NIESPRAWIEDLIWYCH.**

**Po pierwsze**, jak sprawiedliwi w czasie zmartwychwstania powstaną jako nieskalani, tak niesprawiedliwi powstaną jako skalani. Po zmartwychwstaniu, ciała i dusze niesprawiedliwych nie będą mogły nigdy więcej zostać oddzielone przez śmierć ani zniszczone, tak, ażeby przestały istnieć; jednakże nie powstaną nieskalani, bo gdyby powstałi z martwych nieskalani, to musieli by powstać do życia z Bogiem i musieliby posiadać zwycięstwo nad grzechem i śmiercią (1 Kor 15:45 UBG), a tego nie będą posiadać; bo to tylko sprawiedliwi przyobleką się w nieskalaność i będą wchłonięci przez życie. Zmartwychwstanie niesprawiedliwych jest również nazywane zmartwychwstaniem ku potępieniu (Jan 5:29 UBG), to znaczy że po zmartwychwstaniu dotknie ich druga śmierć, czyli wrzucenie wraz z ciałem i duszą do jeziora płonącego ogniem i siarką. Powstaną z martwych, a druga śmierć czekać się będzie nad nimi, myślenie o niej będzie ich kęsać i przerażać przez cały czas trwania ich oskarżenia. Jeśli można tak powiedzieć to żywa śmierć będzie ich przerażać, tacy ludzie nie będą nigdy duchowo żywi w sensie bezgrzeszni, ani absolutnie martwi, będą się czuli jak skazaniec tego doczesnego świata, stający przed sędzią, gdy groźba piekła i śmierci kęsa jego sumienie, bo wie że otrzyma wyrok skazujący na szubienicę. Chociaż oskarżony wychodzi z więzienia, gdy staje przed ławą przysięgłych, aby odpowiedzieć na oskarżenie, to nie jest wolny od kajdan na rękach i łańcuchów na nogach, a myśli co usłyszy z ust sędziego przerażają i dręczą jego serce; śmierć zaś, jak zły duch stale pojawia się przed jego oczami i jak rzeźnik stale rani jego sumienie i duszę lękami wypływającymi z myśli o nagłym i nie do wytrzymania wyroku który ma otrzymać.

Wracając do niesprawiedliwych, wyjdą oni z grobów spętani łańcuchami wiecznej śmierci, z wbitymi szponami tego straszego ducha w duszy, tak że spokojne życie będzie dalekie od nich i to tak bardzo jak niebo jest oddalone od piekła. Poranek dnia ostatecznego będzie dla nich jak cień śmierci, w którym będą się znajdować (Job 24:17 UBG). Robak ich sumienia nie będzie umierał a ogień, który będzie ich palił nigdy nie zgaśnie (Mar 9:44 UBG). Od dnia śmierci, aż na wieki ten ogień nie będzie ugaszony, ich łoże będzie w ogniu; a gdy powstaną to będą kęsani przez ten ogień, gdy staną przed obliczem sędziego ich winne sumienie będzie kęsać

ich tym ogniem winy, a paszcza drugiej śmierci i potępienia rozewrze się nad nimi. W ten sposób widzimy, że zmartwychwstanie niesprawiedliwych będzie się różnić od zmartwychwstania sprawiedliwych, gdyż ci pierwsi będą znajdować się w dolinie cienia śmierci. Od momentu ich zmartwychwstania śmierć będzie nad nimi królować, dręcząc ich dusze i pokazując ich sercom wysokość i głębokość niedoli, która ich pochwyty i jak bezdenne otchłań pochłonie ich.

**Po drugie**, jak zmartwychwstanie sprawiedliwych będzie zmartwychwstaniem w chwale, tak zmartwychwstanie niesprawiedliwych będzie zmartwychwstaniem na wieczną hańbę. Jak chwała wierzących w dzień ich powstania z martwych będzie niewyobrażalna, tak hańbę niesprawiedliwych nie będzie można wyrazić słowami. Jak Daniel mówił, sprawiedliwi powstaną z martwych ku żywotowi wiecznemu, a niesprawiedliwi na hańbę i wieczną wzgardę (Dan 12:2 UBG). Psalmista powiada „Jak sen po przebudzeniu,” to znaczy, aby ich osądzić „Panie, gdy się ockniesz, wzgardzisz ich obrazem.” (Ps 73:20 UBG). Nigdy nie była ropucha czy wąż bardziej wstrętnei w oczach Bożych, niż będą niesprawiedliwi gdy wyjdą ze swoich grobów. Pismo mówi o niesprawiedliwym że „Jego kości są pełne grzechów jego młodości, razem z nim spoczną w prochu.” (Job 20:11 UBG). W jakim stanie zostanie śmierć niesprawiedliwego, w takim samym cuchnącym i obrzydliwym stanie zmartwychwstanie i pójdzie na sąd ostateczny. Z tego względu niesprawiedliwi w czasie sądu będą znajdować się we wstrętnym stanie.

Niesprawiedliwi w czasie śmierci są podobni do nasion ostu, ale gdy zmartwychwstaną, będą jakby w pełni wyrosniętym ostem, bardziej cuchnący, bardziej obrzydliwi i bardziej pobudzający Boga do gniewu i odrzucenia.

Taka pogarda wstyd i hańba będą udziałem niewierzących po zmartwychwstaniu, że ani Bóg, ani Chrystus, ani aniołowie nie będą zniżać się do tego, aby raczyć na nich spojrzeć czy podejść blisko nich. Pismo mówi, że Bóg poznaje niegodziwego z daleka (Ps 138:6 UBG). A ponieważ bezbożni nie chcieli się pojednać z Bogiem w czasie dnia łaski, aby być zbawionymi, to w czasie dnia sądu będą jak ciernie odrzucone żelazem i spalone (2 Sam 23:6-7 UBG). Ich powstanie z grobu jest nazywane zmartwychwstaniem niesprawiedliwych i takimi okażą się w czasie dnia sądu i będą bardziej cuchnąć w nozdrzach Bożych i Niebiańskiego zastępu niż gdyby byli pokryci najwstrętniejszymi wrzodami na świecie. Jeśli człowiek potrafi się brzydzić samego siebie z powodu swoich grzechów, to o ileż bardziej wstrętnei, godni pogardy, hańby i wstydu są ci, którzy zmartwychwstaną bez Boga, Chrystusa, Ducha Świętego i łaski Bożej ze swoich grobów na dźwięk trąby Bożej wzywającej na sąd ostateczny. Tacy ludzie będą bardziej brudni i skalani niż gdyby wyszli z najbardziej brudnej dziury w ziemi.

**Po trzecie**, jak sprawiedliwi powstaną z martwych w mocy, tak niesprawiedliwi w słabości i zdumieniu. Grzech i poczucie winy sprowadzają słabość i omdlenie na duszę żyjącą na tym doczesnym świecie, o ileż bardziej sprowadzą na duszę te rzeczy, w przyszłym świecie, gdy jak olbrzym w pełni swej mocy pochwyty duszę w swoje szpony. Bóg powiedział w Biblii „Czy twoje serce wytrzyma? Czy twoje ręce będą na tyle mocne w dniach, kiedy ja będę miał z tobą sprawę?” (Ez 22:14 UBG). Upiorne szczęki rozpaczy rozewrą swoją gardziel pod grzesznikiem, a potępienie sumienia będzie odzywać się już na zawsze grzmiącym jak błyskawica

głosem w znużonym duchu ludzkim. Tylko pobożni będą mieć odwagę w dniu sądu ostatecznego (1 Jan 4:17 UBG). niesprawiedliwi zaś będą jak plewa, którą miota wiatr (Ps 1:4 UBG). Jak wielki strach i ból serca opanują niesprawiedliwych, gdy niesprawiedliwi zmartwychwstaną! Jak przerażające myśli opanują ich rozdygotane serca. Teraz ta dusza, która była w ogniu piekielnym między demonami musi otrzymać ciało na nowo. To ciało będzie czuło parzący smród piekła na sobie. niesprawiedliwi nie będą w stanie podnieść głowy do góry, ponieważ męki piekła ich ogarną, ich ręce omdleją, a serce roztopi się w ich wnętrzu „Jeden na drugiego spojrzysz z osłupieniem, ich twarze będą podobne do płomieni.” (Iz 13:6-8 UBG). Wszystko co będą widzieć, słyszeć lub myśleć, będzie powiększało ich mękę. Ci, których Bóg opuścił będą słabi, poczucie winy chwyci takich ludzi w swoje szpony, a druga śmierć pochłonie ich na zawsze.

**Po czwarte**, jak sprawiedliwi powstaną w duchowych nieskażonych grzechem ciałach, tak niesprawiedliwi powstaną tylko w nagiej grzesznej naturze, nie posiadając najmniejszej pomocy od Boga, aby wsparła ich w tym grzesznym stanie. Będą odczuwać stałe zapadanie się w otchłań na każdą myśl o sądzie i na każde wspomnienie o grzechu. I z tego powodu otchłań, w którą będą się zapadać po sądzie jest nazywana „bez dna” (Obj 20:1 UBG). Jak nie będzie końca ich męki, tak i nie będą mieli żadnego oparcia dla swych stóp, aby ich podtrzymało. Nie będą mieli więcej oddzielonego ciała od duszy przez śmierć, ale będą związani więzami grzechu i nieprawości w ciele i w duszy, w których będą drżeli jako złodzieje, kłamcy itp. gdy będą szli do Sędziego, aby wysłuchać wyroku.

## 9. BADANIE ŻYCIA I SĄD NAD NIESPRAWIEDLIWYMI

Gdy niesprawiedliwi zostaną wskrzeszeni ze swoich grobów, to zostaną przyprowadzeni, wraz ze wszystkimi aniołami ciemności ich współwziętnymi, związani w łańcuchach swoich grzechów na miejsce sądu, gdzie na tronie sędziowskim będzie zasiadał Król królów i Pan panów Sędzia rzeczy w Niebie, na ziemi i pod ziemią, i wszyscy wierzący, którym dano prawo sądu, to znaczy, prorocy, apostołowie, święci i świadkowie Jezusa, każdy odziany w szaty królewskie, zasiadający na tronie chwały Chrystusa (Joel 3:11-14 UBG).. Wtedy wypełnią się słowa zapisane w Biblii, które mówią „Lecz tych moich nieprzyjaciół, którzy nie chcieli, abym nad nimi panował, przyprowadźcie tu i zabijcie na moich oczach.” (Łuk 19:27 UBG).

Gdy każdy zajmie sobie właściwe miejsce, urzędnicy sądowi na swoich, Sędzia na swoim tronie, a więźniowie przed Jego obliczem, to potężny ogień wyjdzie sprzed tronu Bożego i otoczy oskarżonych, aby zatrzymać ich w pewnej odległości od Majestatu chwały. Pismo mówi „Nasz Bóg przyjdzie i nie będzie milczał; ogień będzie trawił przed nim, a wokół niego powstanie potężna burza” (Ps 50:3 UBG); oraz „jego tron jak ogniste płomienie, a jego koła jak płonący ogień. Strumień ognia wypływał i tryskał przed niego.” (Dan 7:9-10 UBG).

Po przygotowaniach, to znaczy, zabranii miejsca na tronie przez Sędziego i

urzędników oraz ustawieniu więźniów i buntowników przy ławie oskarżonych, ci ostatni będą patrzeć z upiornymi twarzami na to co będzie miało miejsce. Następnie księgi zostaną wniesione, otwarte i badane, będą to księgi śmierci i życia „I zobaczyłem wielki biały tron i zasiadającego na nim, sprzed którego oblicza uciekła ziemia i niebo, i nie znaleziono dla nich miejsca. I zobaczyłem umarłych, wielkich i małych, stojących przed Bogiem, i otwarto księgi. Otwarto też inną księgę, księgę życia. I osądzeni zostali umarli według tego co było napisane w księgach, to znaczy według ich uczynków.” (Obj 20:11-12). W innym miejscu Pismo mówi o Bogu: „Strumień ognia wypływał i tryskał sprzed niego. Tysiąc tysięcy służyło mu, a dziesięć tysięcy po dziesięć tysięcy stało przed nim. Sąd zasiadł i otwarto księgi” (Dan 7:10).

Apostoł Jan w Objawieniu nie pisze, że jedna księga została otwarta, ale że wiele. Nie jedna i nie dwie, ale trzy lub więcej ksiąg, które będą świadczyć przeciwko sądzonym.

**Pierwszą** otwartą Księgą będzie Księga Stworzenia. **Drugą**, Księga Wspomnień. **Trzecią**, Księga Prawa. **A czwartą**, Księga Żywota.

**Po pierwsze**, otwarta będzie **Księga Stworzenia**, która dotyczy ludzkiej natury i relacji człowieka do całego stworzenia.

**I.** Przedstawi ona jakie są zasady czy też prawa natury stworzonej przez Boga i jak wbrew tym zasadom człowiek chodził, działał i postępował. Te zasady natury są ujęte w trzy ogólne punkty.

**1.** Człowiek przez swoje własne naturalne rozumowanie i osąd może odkryć, że istnieje Bóg, Bóstwo, czy Nadrzędna Istota, która jest ponad wszystkim stworzeniem, która jest Najwyższa. Ten instynktowny wniosek, człowiek, który jest rozumnym stworzeniem, odkrywa w sobie i stąd wszyscy poganie zwracający uwagę na swoje własne naturalne rozumowanie, wnioskuje, że są dziećmi, stworzeniem i dziełem Boga. A także że stworzył On niebo i ziemię, że z jednej krwi uczynił wszystkie narody ziemi, oraz, że „w nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy;” (Dz 17:24-29).

Człowiek dzięki swojej naturze wie, że istnieje taki Bóg.

1) A dzieje się tak dlatego, że człowiek jest w stanie sam z siebie, ze swojej natury, wywnioskować, że istnieje taka rzecz jak grzech. Z tego względu Chrystus zarzucał jego obłudnym słuchaczom „Dlaczego sami z siebie nie umiecie osądzić, co jest sprawiedliwe?” (Łuk 12:57 UBG). Chrystus jak gdyby mówił, że jego przeciwnicy zdegenerowali się i odeszli od zasad natury. Paweł, z kolei, w innym fragmencie Pisma zwraca się do wierzących „Czyż sama natura nie uczy was, etc.” (1 Kor 11:14 UBG). Ten, kto potrafi wywnioskować, że istnieje taka rzecz jak grzech, musi dojść do wniosku, że istnieje także Bóg, który jest przeciwieństwem grzechu; bo gdyby nie było Boga, nie byłoby grzechu przeciw Niemu; zatem kto nie zna grzechu, nie wie, że istnieje Bóg.

2) Również ataki lęku i strachu, które rodzą się w sumieniach wszystkich ludzi na całym świecie, gdy przestępują to co uważają za sprawiedliwe, wskazują na istnienie Boga. Ponieważ własne myśli w sumieniach nawet pogan skazują ich, osądzają, potępiają i napominają, chociaż poganie nie znają Prawa Mojżeszowego, ani ewangelii Chrystusa. Gdyż poganie, którzy nie znają Prawa, są Prawem sami dla

siebie, co wskazuje na to, iż prawo jest zapisane na tablicach ich serca (Rzym 2:14-15 UBG). To znaczy, że przez to wskazują poganie na to, że Bóg stworzył ich w takim stanie i z takimi zaletami, że mogą na ich podstawie wywnioskować, że Bóg istnieje. Również wskazują na istnienie grzechu myśli serca, przekonania o grzechu w sumieniu i oskarżenia wytaczane przez myśli i strach który ogarnia pogan, gdy naruszają Prawo, albo gdy popełnią coś przeciwnego do tego o czym wiedzą, że powinni to robić. Poza tym, naturalna skłonność, która jest w sercach wszystkich ludzi, do sprawowania kultu lub religii jasno mówi nam, że ludzie, dzięki Księdze Stworzenia, którą mają zapisaną w swoich sercach, wiedzą instynktownie, że istnieje wyższa Istota zwana Bogiem.

2. Drugą zasadą stworzenia czy też natury ludzkiej jest to, że człowiek powinien szukać Boga, aby posiadać społeczność z Nim na zawsze. I jak powiedziałem wcześniej światło stworzenia wskazuje człowiekowi, że istnieje wielki Bóg, który stworzył świat, a celem objawienia tego stworzonego świata jest to „żeby szukali Pana, czy go nie znajdą po omacku, chociaż nie jest daleko od nikogo z nas.” (Dz 17:27 UBG).

3. Te światło stworzenia poucza ludzi, że powinni między sobą postępować i czynić to co prawe i słuszne. Mojżesz powiedział, na długo zanim zostało nadane prawo, „Ludzie, jesteście braćmi, dlaczego krzywdzicie jeden drugiego? (Dz 7:26; Wyj 2:13 UBG). Mojżesz jak gdyby mówił, że ci ludzie byli równymi sobie stworzeniami, pochodzili z tego samego ciała; i obaj sądzili, że złem jest, jeśli ktoś uczyni im zło i dlatego, na podstawie tego samego rozumowania powinni dojść do wniosku, aby nie krzywdzić jeden drugiego.

Apostoł Paweł dowodzi, że każdy człowiek na całym świecie naruszył każdą z tych trzech zasad „Ponieważ... Żydzi jak i Grecy, wszyscy są pod grzechem.” (Rzym 3:9). Jeśli chodzi o pierwszą zasadę to:

1) gdzie jest taki człowiek, który by adorował i oddawał cześć Bogu stosownie do tego jaki Bóg jest i stosownie do dobroci i miłosierdzia, które od Boga otrzymał? Wszyscy ludzie służyli i oddawali cześć stworzeniu bardziej niż Stworzycielowi, który jest błogosławionym Bogiem na zawsze (Rzym 1:25 UBG), i w ten sposób zgrzeszyli przeciwko temu ograniczeniu natury istniejącemu w pierwszej zasadzie stworzenia.

2) Ludzie, zamiast pilnować swojego własnego przyszłego szczęścia, jak tego poucza natura, przez otworzenie się na grzech i działanie złego, zaprzestali pilnowania swego przyszłego szczęścia; bo chociaż rozum poucza wszystkich ludzi, aby miłowali, to co jest dobre i korzystne, to ludzie umiłowali to co jest raniące i niszczące. Chociaż rozsądek poucza nas, aby unikać niebezpieczeństw, które są widoczne, to ludzie wbrew rozsądkowi, rozumowi i światłu poznania odrzucili swoje przyszłe szczęście. Paweł powiada „Oni, to poznawszy wyrok Boga, że ci, którzy robią takie rzeczy, są godni śmierci, nie tylko sami je robią, ale też pochwalają tych, którzy tak postępują” (Rzym 1:32 UBG).

3) Człowiek zamiast czynić bliźniemu tak jakby chciał, aby jemu czyniono, czego poucza go sama natura, oddał się podłym pożądlivościom i przez odrzucenie dyktatów natury napełnił się „wszelką nieprawością, nieprawością, przewrotnością, chciwością, złośliwością; pełni zazdrości, morderstwa, sporu, podstęp, złych

obyczajów; Plotkarze, oszczercy, nienawidzący Boga, zuchwali, pyszni, chełpliwi, wynalazcy złych rzeczy, nieposłuszni rodzicom; Bezrozumni, niedotrzymujący słowa, bez naturalnej miłości, nieprzejednani i bez miłosierdzia.” (Rzym 1:29-31 UBG).

Proszę zauważyć, że apostoł nie mówi, że wszystkie te rzeczy wszyscy ludzie czynią, ale że każdy człowiek ma je w swoim sercu, które kalają duszę i czynią ją obrzydliwą w oczach Bożych. Ludzie są wypełnieni wszelką niesprawiedliwością, która uzewnętrznia się, w sprzyjających jej okolicznościach, czasami w jednej postaci, a czasami w kilku. Człowiek zgrzeszywszy przeciwko naturalnemu światłu poznania, osądowi, rozumowi i sumieniu, które dał mu Bóg, jak powiedziałem wcześniej, chociaż nie znałby Prawa Mojżeszowego i Ewangelii Chrystusa, to jednak gdy umrze zostałby potępiony „Bo ci, którzy bez prawa zgrzeszyli, bez prawa też zginą” (Rzym 2:12 UBG).

W takim przypadku, człowiek okazuje się nie tylko grzesznikiem przeciwko Bogu, ale i kimś, kto przeciwstawia się sobie samemu, zaprzecza swojej własnej naturze i tym, kto nie czyni tego, co sam z siebie uważa za prawidłowe (2 Tym 2:25 UBG). Grzech takiego człowieka jest napisany na tablicy jego własnego serca (Jer 17:1 UBG), a jego własna niegodziwość i odstępstwo karze go i karci (Jer 2:19 UBG).

Jest rzeczą zadziwiającą jeśli rozważymy jak osobliwym stworzeniem został uczyniony przez Boga człowiek; gdy zobaczy się jak poniżej, poza i przeciwko swemu stworzonemu stanowi i miejscu człowiek postępuje i czyni będąc w stanie grzechu i degeneracji. Człowiek w swoim stworzeniu został uczyniony na obraz i podobieństwo Boże (Rdz 1:26), ale z powodu ulegnięcia kusicielowi stał się podobny do diabła. Człowiek został stworzony prawym i bezgrzesznym, ale z powodu grzechu człowiek uczynił się zdrażliwą i grzeszną istotą (Kaz 7:29 UBG). Człowiek w czasie stworzenia posiadał wszystkie zmysły duszy wolnymi i czystymi, aby badać Boga swego Stworzyciela, Jego chwalebne atrybuty i Istotę; ale poprzez grzech człowiek, tak związał swoje własne zmysły i rozum; i dał miejsce ślepotcie i ignorancji w odniesieniu do Boga, aby panowały w duszy człowieka tak, że teraz człowiek jest zniewolony, związany i wyobcowany od Boga i wszelkich rzeczy duchowo dobrych; „Dlatego że poznawszy Boga, nie chwalili go jako Boga ani mu nie dziękowali, lecz znikczemnieli w swoich myślach i zaćmiło się ich bezrozumne serce” (Rzym 1:21 UBG). W innym miejscu Pismo mówi „Mając przyćmiony rozum, obcy dla życia Bożego z powodu niewiedzy, która w nich jest, z powodu zatwardziałości ich serca.” (Ef 4:18 UBG).

Za takie lżenie dzieła Bożego człowiek zostanie przyprowadzony pod sąd, skazany, potępiony i odrzucony jako buntownik przeciwko Bogu i swojej własnej duszy, jak tego dowodzi, mówiąc na sposób ludzki, Paweł (Rzym 3:5-6 UBG).

Gdy ta pierwsza część Księgi Stworzenia dotycząca natury człowieka zostanie otworzona, a człowiek skazany i odrzucony z powodu zgrzeszenia przeciwko trzem ogólnym zasadom dotyczącą natury ludzkiej wtedy:

**II.** Natychmiast druga część tej Księgi zostanie otworzona, a która opisuje tajemnice stworzenia, gdyż całe stworzenie, które znajduje się przed naszymi oczami, jest uczynione nie tylko po to, by pokazać nam moc Bożą w sobie, ale także, aby

pouczyć nas i głosić nam rzeczy o Bogu, o nas samych, jak również o sprawiedliwości Boga i Jego gniewowi przeciwko grzechowi „Gniew Boży bowiem objawia się z nieba przeciwko wszelkiej bezbożności i niesprawiedliwości ludzi, którzy zatrzymują prawdę w niesprawiedliwości. Ponieważ to, co można wiedzieć o Bogu, jest dla nich jawne, gdyż Bóg im to objawił. To bowiem, co niewidzialne, to znaczy jego wieczna moc i bóstwo, są widzialne od stworzenia świata przez to, co stworzone, po to, aby oni byli bez wymówki.” (Rzym 1:18-20 UBG).

**1.** Zatem stworzenie, czyli niebiosy, ziemia, słońce, księżyc, gwiazdy i wszystkie stworzenia głoszą dobitnie wszystkim ludziom wieczną moc i Bóstwo Stworzyciela (Ps 8:3 UBG). W mądrości uczynił je wszystkie (Ps 104:24 UBG); aby pouczyły i niosły w sobie naukę dla każdego człowieka, a ten kto jest mądry i chce orientować się w tych rzeczach zrozumie miłosierdzie Boże, gdyż „Wielkie są dzieła Pana, rozważane przez wszystkich, którzy je miłują.” (Ps 111:2; Ps 107 UBG).

**2.** Jak stworzenie ogólnie głosi każdemu człowiekowi coś o Bogu, tak samo pokazuje też jak człowiek powinien postępować wobec Boga i bliźniego, a także to, że człowiek łamiący i odrzucający te ogólne zasady, objawione człowiekowi przez Boga w stworzeniu, będzie podlegał sądowi. Objawionymi zasadami w stworzeniu są:

**1)** Posłuszeństwo stworzeń Bogu i człowiekowi. **a)** Bogu posłuszne jest wszelkie stworzenie (z wyjątkiem demonów i ludzi) zwierzęta, rośliny, ogień, grad, śnieg, wszelkie głębiny i rosa (Ps 148:7-8 UBG) i wypełniają Jego Słowo. Tak samo wiatry i morze są mu posłuszne (Mar 4:41 UBG). Przez posłuszeństwo Bogu, stworzenie uczy nas, abyśmy i my byli posłuszni Bogu. Dlatego nasze nieposłuszeństwo Bogu, zostanie potępione przez ich posłuszeństwo, w czasie dnia sądu (Ps 147:15-18 UBG). **b)** Posłuszeństwo stworzeń człowiekowi, poucza nas, abyśmy byli posłuszni wszelkim zwierzchnościom; gdyż każde zwierzę, ptactwo, gady i zwierzęta morskie zostały okiełznane, oswojone i zmuszone do posłuszeństwa przez człowieka. Tylko człowiek pozostał nieokiełznany i nieposłuszny Bogu, dlatego zostanie potępiony na sądzie przez stworzenia (Jak 3:7-8 UBG).

**2)** Płodność i obfitość wszelkich stworzeń według ich rodzajów i rzeczy poucza i napomina nas, aby prowadzić owocne życie dla Boga i w rzeczach odnoszących się do Jego Słowa. Bóg na początku stworzenia powiedział, aby ziemia wydała owoce, trawę, zioła i drzewa, a także, aby zarośla się od zwierząt bydła i ptactwa według ich rodzajów, i tak się stało (Rdz 1:24 UBG). Jednakże gdy Bóg wysyłał swoje sługi proroków mówiących ludziom „Nie czyńcie, proszę, tej obrzydliwości, której nienawidzę” (Jer 44:4 UBG), ludzie nie byli posłuszni. Jeśli poganie, którzy nie mają Prawa, w niektórych rzeczach słuchają Boga i przez to potępiają nieposłuszeństwo tych, którzy pomimo posiadania Prawa i obrzezania łamią Prawo, to o ileż bardziej owocność stworzeń potępi na sądzie każdego nienawróconego człowieka. Elihu, przyjaciel Joba powiedział, że Bóg zarządzając deszczami i pogodą sądzi narody (Job 36:27-32 UBG).

**3)** Wiedza i mądrość stworzeń nakazują być nam mądrymi i uczyć nas mądrości. Bocian, jaskółka i żuraw, przestrzegając czasu i pory przylotu napominają ludzi, aby zważali na czas łaski i miłosierdzia Bożego wyciągniętych wobec nich (Jer 8:7 UBG). Wół i osioł przez wiedzę, którą posiadają o żłobie swego pana, napominają

ludzi, aby znali pokarm i stół Boży i potępią ludzi za ignorancję wobec pokarmu Niebiańskiego, którym jest Słowo Boże (Iz 1:3 UBG).

4) Trud i praca stworzeń napominają człowieka aby nie był leniwy i beczynny. „Idź do mrówki, leniwcze, przypatrz się jej drogom i bądź mądry; Chociaż nie ma ona wodza ani przełożonego, ani pana; To w lecie przygotowuje swój pokarm i gromadzi w żniwa swą żywność (Przyp 6:6-7 UBG); większość ludzi spędza lato swego życia na trwonieniu czasu i gubieniu duszy. Salomon powiedział, że „Wszystkie rzeczy są pełne trudu,” (Kaz 1:8 UBG), oraz, że „Borsuki, ludek bez siły, a w skale budują swoje mieszkania” (Przys 30:26), a pomimo to człowiek spędza cały dzień beczynnie (Mat 20:6 UBG), a jego lata nikną jak westchnienie nie wykonując pracy Bożej (Ps 90:9; Rzym 10:21 UBG).

Również pająk pracuje tkając pajęczynę i jest w królewskim pałacu (Przys 30:28 UBG). Tylko człowiek staje się leniwy i obraca się na łożu tak jak drzwi na zawiasach. Człowiek nie chce uchwycić się skały, którą jest Chrystus, czego uczy nas borsuk budujący w skale mieszkanie, ani nie chce iść do pałacu czyli do Królestwa Niebios, czego uczy nas pająk znajdujący się w pałacu. To właśnie ludzie nie chcą przyjść do Chrystusa, aby mieć żywot (Jan 5:40 UBG).

5) Lęk, który pojawia się we wszystkich stworzeniach, gdy dostrzegają, że niebezpieczeństwo jest bliskie, poucza nas, abyśmy uciekali od gniewu Bożego, który ma nastać. „Na próżno zastawia się sieci na oczach wszelkiego ptactwa” (Przys 1:17 UBG). Jednakże człowiek i tylko człowiek jest tak głupim stworzeniem, że czyha na własną krew i czai się sekretnie, aby zgubić swoją duszę. Każde stworzenie unika, ucieka i trudzi się by odejść od niebezpieczeństwa, które mu grozi. Tylko człowiek raduje się tańceniem na krawędzi piekła i chce być świadomie złapany w sidła złego (Rzym 1:32 UBG).

6) Wszystkie stworzenia polegają na Bogu, co poucza nas, abyśmy też polegali na Tym, który nas stworzył. W czasie sądu postępowanie stworzeń potępi ludzi, którzy postępowali niegodziwie w swojej pracy. Młode kruki wołają do Boga o pokarm (Ps 147:9; Job 38:41 UBG), ich postępowanie potępi kłamstwa, oszustwa, defraudacje i tym podobne rzeczy, których dopuszczają się ludzie. Kruki nie budują magazynów, ani stodół (Łuk 12:24 UBG); ale ludzie są tak chciwi o rzeczy tego świata, że niegodziwie postępując, aby je zdobyć, wykluczają się z Królestwa Niebios (Przys 17:16 UBG).

7) Miłość i współczucie, które jest w sercach stworzeń wobec swoich młodych i względem siebie nawzajem osądzi i potępi zatwardziałość serca, która jest w człowieku wobec jego własnej duszy. „Niebo odkryje jego nieprawość, a ziemia powstanie przeciwko niemu” (Job 20:27 UBG). Wszystkie stworzenia Boże przez swoją płodność i posłuszeństwo woli Stworzyciela, osądzą i potępią człowieka, za jego nieposłuszeństwo i bunt przeciw Bogu.

3. Wszystkie żywe stworzenia, każdego dnia pouczają i stawiają przed oczyma ludzkimi powyższe rzeczy, aby ludzie wiedzieli jak mają postępować. Jednakże jeśli ktoś z ludzi jest bezrozumny i nie zwraca uwagi na stworzenia, Bóg przygotował dla niego rzeczy z codziennego życia, aby pouczały takiego człowieka.

1) Łoże takiego człowieka, w którym leży przypomina mu o grobie, sen przypomina o śmierci, a powstanie z rana z łoża poucza o zmartwychwstaniu na sąd

(Job 14:12; 17:13; Iz 26:19 UBG).

2) Więzienie, które taki człowiek widzi i przestępcy wyglądający przez kraty przypominają takiemu człowiekowi o więzieniu w piekle i o przerażającym stanie tych, którzy się tam znajdują. (Łuk 12:58-59 UBG).

3) Ogień w kominku poucza ludzi, że istnieje ogień piekielny, do którego zostaną wrzuceni niesprawiedliwi ludzie (Iz 10:16; Obj 20:14 UBG).

4) Wstrętny cuchnący zapach, odór i para płonącej siarki wskazuje na okropne i przerażające męki piekielne potępionych (Obj 19:20 UBG).

5) Ciemność nocy w odludnych miejscach i strach, który powszechnie towarzyszy tym, którzy chodzą w takich miejscach pouczają nas o tym, że przerażenie i straszliwy lęk będzie na zawsze towarzyszył potępionym duszom (Mat 8:12; Pwt 28:65-67 UBG).

6) Radowanie się wrzucaniem drow do ognia, by się zagrzać, nie troszcząc się o to jak mocno one płoną, będzie przypominało człowiekowi, z jaką radością Bóg będzie palił grzeszników w ogniu piekielnym, aby zaspokoić swoją sprawiedliwość. „Ulżę sobie od swoich przeciwników i zemszczę się na swoich wrogach.” (Iz 1:24 UBG),

7) Dmuchać w żar, aby zajął drewno, człowiek sam siebie poucza, iż Bóg rozpali ogień piekła, stosując surowość Prawa, aby płomień ognia piekielnego zapalił się na potępionych grzesznikach, i że sam Bóg swoim tchnieniem zapali ogień w jeziorze siarki (Iz 30:33 UBG).

Pomimo, iż te wszystkie rzeczy wydają się być nam tak mało znaczące i powszednie, to jednak na sądzie ostatecznym okażą się, że były i głosiły ostrzegawcze słowa Boże dla duszy człowieka. Musimy wiedzieć, iż Ten, kto zniszczył Egipt plagą żab, much, szarańczy etc., potępi ten świat za pomocą Księgi Stworzenia. Ta Księga jest tak wspaniała, jasna i łatwa iż odpowiada intelektowi każdego człowieka, jest książką, którą może czytać nawet ten co nie zna liter, oraz ten, kto nie zna Starego i Nowego Testamentu, a jednak patrząc na nią może dowiedzieć się wiele o Bogu i o sobie. Ta księga osądza, skazuje i potępia każdego niezbawionego człowieka. I to właśnie z tej Księgi Job i jego przyjaciele czerpali wiadomości dotyczące sądów Bożych, ba sam Bóg na jej podstawie odpowiedział tak przekonywająco Jobowi. Job tak dobrze znał tę Księgę jak my znamy dzisiaj Pismo, ba, rozumiał więcej dzięki tej Księdze o Bogu niż niektórzy z nas wiedzą na podstawie Starego i Nowego Testamentu. To jest ta Księga z której sam Chrystus, prorocy i apostołowie czerpali pełnymi garściami, aby przedstawić prawdy Biblijne za pomocą podobieństw, przysłów i przypowieści, jako najprostszy sposób, żeby przekonać do nich świat. Jednakże z powodu ignorancji i zatwardziałości nic nie mogło przekonać ludzi, z wyjątkiem tego co Duch Boży włożył do ich serc.

Bóg zapieczętował osądzenie tego świata przez Księgę Stworzenia, używając do tego celu nawet samego postępowania ludzi wobec stworzenia, które z jakichkolwiek powodów rozczarowują ich oczekiwania. Na przykład, jeśli jakiś człowiek ma drzewo w sadzie, które nie rodzi owoców, to przeznaczają je na wycięcie na opał. Tak postępując, taki człowiek, mało myśli o tym, że przez takie osądzenie drzewa, wydaje wyrok na swoją własną nie przynoszącą owoców Bogu duszę „Już i siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde więc drzewo, które nie wydaje

dobrego owocu, zostaje wycięte i wrzucone w ogień.” Gdy taki człowiek osądza tak bezowocne drzewo w swoim sadzie, aby je ściąć, aby nie zajmowało nadaremno gleby, to w Niebie odzywa się głos Boży, aby ściąć takiego bezowocnego człowieka, bo tak samo nadaremnie zajmuje glebę, czyli żyje na ziemi (Mat 3:10; Łuk 13:6-8; Ez 15:1-6 UBG).

Co więcej, inklinacja serca ludzi względem bezowocnego i nieprzynoszącego pożytku drzewa głosi nam, że Serce Boże będzie skłaniać się do takiego postępowania wobec nie przynoszących owoców Bogu ludzi w czasie dnia sądu ostatecznego. Jeśli miałbyś drogi czytelniku krowę lub jakieś inne zwierzę, które nie byłoby dla ciebie pożyteczne, to chociaż mógłbyś pozwolić, aby przebywało przez jakiś czas w twojej zagrodzie z tobą, tak jak Bóg toleruje grzeszników żyjących na tym doczesnym świecie, to jednak twoje serce nie byłoby z tym stworzeniem, ale zastanawiałbyś się jak pozbyć się takiego zwierzęcia. I taki sam będzie osąd Boga przeciwko ludziom, którzy nie przynoszą owoców Bogu. Bóg powiada „Choćby Mojżesz i Samuel stanęli przede mną, nie miałbym serca do tego ludu. Wypędź ich sprzed mego oblicza i niech idą precz.” (Jer 15:1; Ez 14:13-14 UBG).

W ten sposób Bóg osądzi świat w dniu sądu ostatecznego; przedstawi niesprawiedliwym jak zdegenerowali się i odeszli od zasad natury w jakiej zostali stworzeni. Również udowodni im, że lekceważyli wszystkie pouczenia, które im dawał przez pokazywanie posłuszeństwa, mądrości, płodności, trudu, pracy, lęku i miłości stworzenia; i powie im, że jeśli chodzi o ich osąd, to sami na siebie wydali wyrok, przez usunięcie tego stworzenia, które nie przynosiło im owoców i odebranie łaskowości swego serca wobec tego stworzenia, które nie przynosiły im żadnego pożytku. „Jak więc zbiera się kąkol i spala w ogniu, tak będzie przy końcu tego świata.” (Mat 13:40). Jak ludzie postępują z chwastami i zgniłym drewnem, tak Bóg postąpi z grzesznikami w czasie dnia sądu i przedstawi im wszystkie rady i ostrzeżenia, które dawał ludziom poprzez pokazywanie im postępowania stworzenia, aby wyjaśnić swój sąd nad niesprawiedliwymi i aby pogorszyć mękę jaką zostaną ukarani.

**Po drugie**, kolejną księgą, która będzie otwarta w dniu sądu ostatecznego to Księga Wspomnień (Mal 3:16). Jak Bóg, ku pamięci zapisał każdy pojedynczy i wszystkie dobre uczynki i słowa, które wierzący uczynili lub wypowiedzieli dla Jego imienia, podczas gdy przebywali na tym doczesnym świecie w Księdze Wspomnień; tak i ku pamięci zapisał w niej także każdy zły uczynek i grzech, które popełnili jego przeciwnicy (Kaz 12:14;). Boża pamięć jest doskonała w każdym względzie i jest niemożliwe, żeby cokolwiek jej umknęło, gdy coś raz zostanie przekazane pamięci na przechowanie i przypomnienie na sądzie w oznaczonym czasie to tego już nie zapomni. Tysiąc lat jest u Boga jak jeden dzień, tak że grzechy popełnione przez ludzi tysiące lat temu są świeże w pamięci wiecznego Boga, tak jak by były teraz popełniane. Pismo mówi o Bogu, „Bóg bowiem żąda tego, co przeminęło” (Kaz 3:15 UBG). „Położyłeś przed sobą nasze nieprawości, nasze skryte grzechy w świetle twego oblicza” (Ps 90:8 UBG), oraz „Piekło jest odkryte przed nim i zatracenie nie ma przykrycia” (Job 26:6 UBG), to znaczy, że najbardziej przebiegłe i ukryte zamysły serc i umysłów ludzi, a także duchów ciemności, które są o wiele bardziej przebiegłe niż ludzie, są obnażone i widoczne dla Wszechmocnego Boga. Żadne

stworzenie nie ukryje się przed Chrystusem, wszystko jest przed nim obnażone i odkryte, tak że gdy On przyjdzie, oświecili to co ukryte w ciemności i ujawni zamiary serc (Heb 4:13; 1 Kor 4:5 UBG).

Inny fragment Pisma mówi o niewierzących „I mówią: Pan tego nie widzi, nie dostrzega tego Bóg Jakuba. Zrozumcie, nierozumni wśród ludu! A wy, głupcy, kiedy zmądrzejecie? Czy ten, który wszczepił ucho, nie słyszy? Czy ten, który ukształtował oko nie widzi? Czy ten, który chłocze narody, nie będzie karał? Ten, który uczy człowieka wiedzy, czy nie wie?” (Ps 94:8-10; Oz 7:2; 8:13 UBG). „Czy może się kto schować w ukryciu, Abym go nie widział?- mówi Pan. Czy nie wypełniam niebo i ziemię?- mówi Pan.” (Jer 23:24 UBG).

Bóg, aby pokazać nam, że będzie pamiętał wszystkie nasze grzechy, jeżeli umrzemy bez Chrystusa, powiada, że zna, widzi je wszystkie i pamięta o nich, gdyż jaki jest Jego wzrok i poznanie taka jest i Jego pamięć o wszystkich rzeczach.

Dlatego, gdy powyższa Księga Wspomnień zostanie otwarta w czasie dnia sądu ostatecznego, to ujawni wszelkie ukryte rzeczy i słowa, które zostały popełnione lub wypowiedziane od założenia świata czy to ogólnie przez całe narody, czy to pojedynczo przez poszczególnych ludzi. W owym dniu zostaną objawione wszystkim synom ludzkim szczegóły Przymierza Boga Ojca z Jego Synem i jego postanowienia będą odniesione do każdej osoby z osobna według Prawa i sprawiedliwości i każdy człowiek poniesie własne grzechy, które popełnił. Pan Jezus Chrystus będzie badał te grzechy, ponieważ Pismo mówi „PAN bowiem jest Bogiem wiedzy, on waży czyny.” (1 Sam 2:3 UBG).

Będzie szokiem dla niewierzących, gdy tysiące i dziesiątki tysięcy grzechów zostaną wydobyte na światło dzienne przez Boga, o których niewierzący będą myśleli, że dawno zostały zapomniane, ba, tak podłe i ohydne grzechy wyjdą na jaw, jakie nie śniły się filozofom; wszystkie te grzechy zapisane są w omawianej Księdze. Ludzie na tym doczesnym świecie używają tysiące trików, aby zaprezentować siebie jako bardziej uczciwą osobę niż naprawdę są. Jednakże przed Bogiem to się na nic nie zda, bo Bóg widzi serca ludzkie. Chrystus powiedział do Faryzeuszów „Wy sami siebie usprawiedliwiacie przed ludźmi, ale Bóg zna wasze serca.” (Łuk 16:15 UBG). Bóg widzi jak wielka diabelska niegodziwość, ba, roje i legiony niegodziwości tkwią z mocą w ludziach, czyhając jak bazyliuszki na okazję do popełnienia grzechu i to w takich ludziach o których można by powiedzieć, że wydają się uczciwymi i dobrymi. Salomon powiada, że drogi ludzi w ich grzechach są jak „Drogi orła w powietrzu, drogi węża na skale, drogi okrętu na środku morza i drogi mężczyzny z młodą kobietą” (Przys 30:19 UBG), to znaczy ukryte, przebiegłe, schowane pod pięknymi pozorami, ponieważ po popełnieniu niegodziwości obcierają swoje usta i mówią, że nie zrobili nic złego (Przys 30:20 UBG).

Ale te rzeczy nie ujdą im na sucho przed Bogiem; na krótką metę mogą je ukryć przed ludźmi, ale nie przed Bogiem, ponieważ Bóg nie da się omamić, zaślepić, naśmiewać czy zbyć pozorami (Gal 6:7 UBG). W innym fragmencie Pisma Bóg powiada „A nie myślą w swoim sercu, że pamiętam o całej ich niegodziwości” (Oz 7:2 UBG); oraz „będą cię napominał i postawię ci to przed oczy” (Ps 50:21 UBG). W owym czasie zbadane będzie serce Kaina mordercy, Judasza zdrajcy i Saula przeciwnika Dawida, i tych wszystkich, którzy pod pozorem świętości

prześladowali Chrystusa, Jego Słowo i Jego lud. Tak samo każdy pijak, cudzołożnik, złodziej i inni niegodziwi będą mieli serca zbadane i wszystko będzie wyjawione na światło dzienne, a każdy grzech i towarzyszące mu okoliczności miejsca, czasu, osób z którymi go popełniono lub wobec których zawiniono, wraz z przyczyną, która popchnęła takiego człowieka do popełnienia takiego grzechu będą ujawnione przed wszystkimi aniołami. W owym dniu człowiek nie ukryje się ani nie schowa za zasłoną, czy w ciemnościach nocy, ponieważ Dawid powiada w Piśmie „Jeśli powiem: Na pewno zakryją mnie ciemności, to i noc będzie dookoła mnie światłem. Nawet ciemność nic przed tobą nie skryje, dla ciebie noc świeci jak dzień, ciemność jest jak światłość.” (Ps 139:11-12 UBG).

Przeszywające oko Boże ogląda wszystkie miejsca, osoby i rzeczy; jego święta dłoń sprawiedliwości zapisuje wszystko w Księdze Wspomnień i dzięki swojej mocy i mądrości przeczyta ludziom dokładnie, pojedynczo i przekonywająco co jest w niej zapisane, to znaczy co powiedzieli i uczynili niesprawiedliwi w całym swoim życiu i za to wszystko ich osądzi. „Wiedz, że za to wszystko Bóg przyprowadzi cię na sąd” (Kaz 11:9 UBG). Bóg nie tylko przeczyta z tej Księgi co człowiek zrobił przeciw Niemu, ale i przedstawi z tej samej Księgi wszystko co Sam uczynił i jak postępował wobec danego człowieka.

Bóg przypomni człowiekowi każde kazanie, które człowiek słyszał, każdy rozdział Pisma, który człowiek przeczytał; każde przekonanie o grzechu, które człowiek miał w sumieniu i każde napomnienie skierowane do człowieka, gdy taki człowiek żył na tym doczesnym świecie.

W owym czasie Bóg objawi człowiekowi jak wielką cierpliwość okazywał mu, jak pozwolił żyć jeden, dwa, pięć, dwadzieścia i więcej lat, aby zobaczyć czy czasem człowiek nie nawróci się. Tak samo Bóg objawi człowiekowi ile razy ostrzegał, karmił, groził i karał człowieka za niegodziwość. A także pokaże ile razy opatrność Boża i sądy Boże ingerowały w życie człowieka, aby go nawrócić; oraz ile razy człowiek pędził jak prorok Balaam wprost na miecz sprawiedliwości, a jednak Bóg odsunął ten miecz i pozwolił człowiekowi żyć. (Li 22:23-34 UBG)

Poza tym, Bóg objawi w tym dniu jak wiele razy zmagął się z sercem każdego grzesznika, na łożu boleści, aby go nawrócić i przypomni jak wiele ślubów, obietnic i postanowień, że się nawróci, zrobił człowiek przed Bogiem, pod warunkiem wybawienia z tych udręk, i zabrania każącej różgi przez Boga. Bóg również pokaże jak człowiek zrywał te pęta i łańcuchy, czyli obietnice, że się poprawi, aby tylko popełnić grzech i niegodziwości, zachowywał się jak opętany (Mar 5:1-5 UBG). Bóg także objawi grzesznikowi, jak często grzesznik grzeszył przeciwko światłu poznania duchowego i wiedzy Biblijnej; jak często łamał własne sumienie, i jak często trudził się, aby zgasić światło poznania duchowego, które stało na przeszkodzie grzesznikowi, aby nie grzeszył przeciwko własnej duszy. W jakim marnym stanie będzie dusza grzesznika w owym dniu. Jak wszystkie z wyżej wymienionych rzeczy będą dręczyć potępioną duszę. Będą przeszywać sumienie grzesznika jak strzały, kąsać jak węże i gryźć jak żmije. Z jakim wstydem stanie grzesznik przed sędziowskim tronem Chrystusa, który będzie musiał wywieźć na światło dzienne przed wszystkimi aniołami wszystkie rzeczy, które grzesznik uczynił na przekór Bogu. Gdyby człowiekowi na rynku, przeszukiwano kieszenie szukając ukradzionych

przez niego rzeczy, wobec wszystkich zebranych tam ludzi, to spowodowałoby to, że wstydził by się bardzo szczególnie gdyby chodziło o jego reputację i honor. Podobnie będzie z grzesznikami w tym dniu, ponieważ ich serce będzie przeszukiwane przed bliźnimi z którymi źle postąpił, przed demonami którym służyli, przed Bogiem którym wzgardził, i przed świętymi aniołami, którzy przyjdą z Chrystusem, a którzy są świętymi i czystymi stworzeniami, których czyste i święte twarze ledwie powstrzymają się od zaczerwienienia ze wstydu, gdy Bóg zmusi grzeszników do wymiotowania wszystkiego co pochłonęli, Bóg to wyrzuci z ich wnętrza (Job 20:12-15 UBG).

Tak jak dla Boga zapomnienie nieprawości i grzechów stworzeń, jest jednym z głównych warunków Przymierza Łaski i jest argumentem najwyższej natury, który rodzi i podtrzymuje pocieszenie w sercach wierzących ludzi, tak też pamiętanie o grzechach i nieprawościach przez Boga jest jednym z największych ciężarów i najstraszniejszych sądów, które mogą przytrafić się biednym stworzeniom. Psalmista powiada „Nie pamiętaj nam dawnych nieprawości naszych” (Ps 79:8), a w innym miejscu Pismo mówi: „PANIE, jeśli będziesz zważał na nieprawości, o Panie, któż się ostoi?” (Ps 130:3 UBG). A przyczyną tego jest to, że to co Bóg zapomina, jest przebaczone na zawsze (Heb 8:12; Rzym 4:6-8 UBG); a te grzechy i nieprawości, które pamięta stają się oskarżeniem przeciwko człowiekowi na wieki wieczne i nic nie może ich usunąć z życia grzesznika. „Bo choćbyś mocno się obmyła, i saletrą, i mydłem, to jednak twoja nieprawość pozostanie widoczna przede mną, mówi Pan BÓG” (Jer 2:22 UBG).

**Po trzecie**, kolejną księgą, która będzie otwarta w dniu sądu ostatecznego, będzie Księga Prawa czyli dziesięć przykazań nadanych na górze Synaj. Ta Księga będzie dotyczyć przede wszystkim tych, którzy ją otrzymali lub mieli wiedzę na ten temat. Nie każdy będzie sądzony przez tę Księgę, tak jak została dana na Synaju, gdyż ci, którzy jej nie znali zostaną osądzeni na podstawie Prawa zapisanego na ich sercach. „Bo ci, którzy bez prawa zgrzeszyli, bez prawa też zginą, a ci, którzy w prawie zgrzeszyli, przez prawo będą sądzeni; (Rzym 2:12 UBG). To znaczy, że poganie, którzy nigdy nie znali Prawa w formie nadanej na Synaju, będą sądzeni przez Prawo zapisane w sercu człowieka w czasie stworzenia; a które jest zawarte w Księdze Stworzenia. A ci, którzy posiadli wiedzę na temat Prawa, w formie podanej na Synaju, będą sądzeni przez to Prawo, podane w takiej formie.

Gdy ta Księga będzie otwarta w dniu sądu ostatecznego, będzie najbardziej przerażającą Księgą, o wiele bardziej przewyższającą w surowości sądenia wszystkie poprzednie Księgi. A to z tego względu, że te Prawo jest najwyższym i najbardziej czystym odzwierciedleniem sprawiedliwości i świętości Niebiańskiego Majestatu Chwały, i obwarowane jest ostrością i dokładnością Bożego gniewu ponad dwie poprzednie księgi o których wcześniej mówiłem. Będzie się tak działo z tego powodu, iż zostało ono dane nam bardziej wyraźnie w odniesieniu do nakazanego obowiązku i zakazanego grzechu. To powoduje, że nadane nam Prawo uderzy z całą surowością grzesznika, który je narusza. Te prawo obejmuje dwa ogólne punkty.

**1.** Odkrycie zła tkwiącego w grzechu, ponieważ narusza on jasne światło poznania duchowego i prawdy; oraz odkrycie daremności wszelkich rzeczy, którymi grzesznicy w owym dniu będą próbowali zasłonić się w czasie sądu. Biedny świat, w

dniu kiedy będzie oskarżony, spróbuje zasłonić się wszelkimi możliwymi argumentami jakie tylko można wymyślić sobie byleby tylko schronić się przed uderzeniem przerażającego gniewu, który jest przygotowany dla niego.

Jeśli chodzi o zło tkwiące w grzechu to Paweł powiada, że „Prawo wkroczyło po to, aby obfitował grzech” (Rzym 5:20 UBG); czyli, aby odkryć czym jest grzech. Dalej, Paweł dowodzi „Nie poznałem grzechu jak tylko przez prawo” (Rzym 7:7,13 UBG). Tak się dzieje w tym życiu i tak będzie w dniu sądu, to znaczy, ci, którzy widzą grzech w jego obfitującej naturze i w jego niezmiernej grzeszności widzą to poprzez Prawo bo jest ono jakby lupą za pomocą której Bóg odkrywa nieprawość i zakazane miejsca trądu grzechu, który tkwi w duszy człowieka (Jak 1:22-25 UBG). Ci, którzy nie mają szczęścia widzenia na tym świecie swoich grzechów dzięki Prawu, podczas gdy źródło łaski, żeby obmyć się z grzechu i być czystym jest do ich dyspozycji, będą mieli nieszczęście zobaczenia swoich grzechów w dzień sądu, gdzie będzie czekać ich tylko niedola, cierpienie i kara za ich popełnienie. W dniu sądu ostatecznego każde przykazanie Prawa, nawet te najmniejsze, które ludzie teraz lekceważą i przeciw któremu grzeszą z bezczelną odwagą, będą świadczyć z taką przerażającą mocą przeciw grzesznikom, i z taką ognistą sprawiedliwością przeciwko każdej popełnionej nieprawości, że gdyby ziemia i Niebo chciały zasłonić grzeszników przed działaniem sprawiedliwości Bożej to zostałyby zupełnie zniszczone „Łatwiej jest niebu i ziemi przeminąć, niż przepaść jednej kresce prawa.” (Łuk 16:17 UBG). Jeśli nadaniu Prawa towarzyszyły potężne grzmoty i wichura, to jaki potężny ogień i przerażająca ciemność będą towarzyszyć wykonywaniu kary przez Bożą sprawiedliwość? Poza tym, nadaniu Prawa towarzyszyła tak wielka świętość i sprawiedliwość, która spowodowała, że Izrael uciekł i prosił, aby Bóg do nich bezpośrednio nie przemawiał, a Mojżesz drżał i był przerażony, z tego względu straszną sprawą będzie wpadnięcie grzeszników w ręce sprawiedliwości Bożej i bycie sądzonymi przez Boga według całej surowości Prawa w dniu sądu (Wyj 19:16; Heb 12:21).

O jak wielkie przerażenie i męka, trzęsienie ziemi, błyskawice i huragany pojawią się w duszy sądzonych grzeszników, gdy ta księga zostanie otwarta? Wtedy Bóg nawiedzi grzeszników burzą, trzęsieniem ziemi i płomieniami pożerającego ognia (Iz 29:6 UBG). W innym miejscu Pismo mówi: „Oto bowiem Pan przyjdzie w ogniu, a jego rydwany będą jak wicher, by wylać zapalczą swego gniewu i ukazać swoją groźbę w płomieniu ognia;” (Iz 66:15 UBG).

Bóg przyjdzie w ogniu, to znaczy w ogniu swojej sprawiedliwości i świętości przeciwko grzechowi i grzesznikom, aby ich osądzić i spełnić swoje surowe groźby na ich potępionych duszach.

2. Drugim ogólnym punktem, który obejmuje te prawo przez które grzesznicy będą sądzeni w dniu ostatecznym jest jego dokładność, czystość i idealność dobrych uczynków, które grzesznicy zrobili na tym doczesnym świecie, i którymi będą chcieli się zasłonić by uniknąć gniewu Bożego w czasie sądu. To jest zasada, sznur i pion, które zmierzają każdy uczynek sądzonych ludzi (Rzym 3:21-22 UBG); a ci, których sprawiedliwość nie będzie idealnie odpowiadać temu Prawu; a nie będzie odpowiadać z wyjątkiem tych ludzi, którzy mają doskonałą sprawiedliwość Bożą przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa, będą musieli zostać potępieni. Bóg powiada,

„A wykonam sąd według sznura, a sprawiedliwość według pionu. I grad zmiecie schronienie kłamstw, a wody zaleją kryjówkę.” (Iz 28:17 UBG). To znaczy, że chociaż ludzie nie mogą schować się za legalistyczną pokutą, zimnym wyznaniem, dobrymi zamierzeniami, myślami i uczynkami, to jednak wszystkie te rzeczy muszą zostać zmierzone i zważone na doskonałej wadze Bożego Prawa, i jak powiedziałem wcześniej muszą odpowiadać standardom Bożej sprawiedliwości. Wszystko, co w dniu sądu nie będzie zgodne z tymi standardami zostanie zalane gniewem Bożym, tak jak wody potopu za dni Noego zalały cały świat. W owym dniu bezbożni będą podobni do suchej słomy a Prawo Boże do ognia (Mal 4:1 UBG). Pismo mówi o Bogu „Z jego prawicy wyszło dla nich ogniste prawo,” (Pwt 33:2 UBG) oraz „Jego gniew płonie....a jego język jak trawiący ogień.” (Iz 30:27 UBG). Bo jak ogień pali, niszczy, trawi i pochłania suchą słomę tak Prawo uczyni z tymi, których uczynki nie będą odpowiadać idealnym standardom prawa Bożego i będą naruszały chociaż w najmniejszym stopniu nawet najmniejszy przepis prawa. W owym dniu bezbożni będą podobni do kraju najechanego przez bezlitosnych zdobywców, którzy pozostawiają za sobą spaloną ziemię i pobitych mieczem, ponieważ Pismo mówi „Gdyż Pan będzie sądził ogniem i mieczem wszelkie ciało, a wielu będzie pobitych przez Pana.” (Iz 66:16 UBG). W dniu sądu spotkają się dwie rzeczy, które będą u szczytu swojej potęgi i mocy, będzie to grzech i Prawo; gdyż sąd nad tym doczesnym światem nie nastąpi, dopóki nieprawość nie dojrzeje (Joel 3:13; Obj 14:15-20 UBG).

Gdy grzech dojrzeje, dojdzie do szczytu potęgi i dokona wszystkiego co może przeciw Bogu, wtedy Bóg przywiedzie swoje święte i sprawiedliwe Prawo, i jedno z nich będzie rządzić na zawsze albo Prawo, albo grzech. Dlatego grzech i grzesznicy muszą zdrzeć pomimo całej swojej mocy, gdyż Bóg „Wywyższy prawo i uczyni je sławnym” (Iz 42:21 UBG); to znaczy Bóg udzieli Prawu zwycięstwa nad grzechem i światem na zawsze; gdyż Prawo jest święte, sprawiedliwe i dobre, a grzech i świat bezbożni, niesprawiedliwi i źli. Dlatego, z powodu tego Prawa Bóg „Spuści na niegodziwych deszcz siodeł, ognia i siarki, a palący wichur będzie udziałem ich kielicha.” (Ps 11:6 UBG). Niech nikt zatem nie mówi, że Bóg, który jest sławny ze swojego miłosierdzia i cierpliwości w obecnym dniu łaski, nie będzie surowy i przerażający w swojej sprawiedliwości w dniu sądu, gdyż sprawiedliwość i sąd są ostatnimi rzeczami, które Bóg objawi w pełni światu tak, że będą tak w pełni przerażające, jak teraz dobroć, cierpliwość i pobłażliwość Boża, są podziwiane. Mojżesz mówił o Bogu „Któż zna srogość twego gniewu? Albo kto, bojąc się ciebie, zna twoją zapalczliwość?” (Ps 90:11 UBG).

Pismo pokazuje nam namiastki Bożego sądu i sprawiedliwości przeciwko grzechowi i grzesznikom widoczne we: wrzuceniu upadłych aniołów z Nieba do piekła, zalaniem starego świata wodami potopu, czy też spalaniem Sodomy i Gomory na popiół czyniąc z nich przykład kary dla tych, którzy chcieliby żyć bezbożnie (2 Piot 2:4-6; Judy 1:6-7 UBG).

„A wiemy, że wszystko, co mówi prawo, mówi do tych, którzy są pod prawem, aby wszystkie usta zostały zamknięte i aby cały świat podlegał karaniu Boga.” (Rzym 3:1 UBG).

Mojżesz dziwił się, że synowie Izraelscy pozostali przy życiu, gdy słyszeli nadawanie Prawa na górze Synaj „Czy słyszał kiedykolwiek jakiś naród głos Boga

mówiącego spośród ognia, tak jak ty słyszałeś, i pozostał żywy?” (Pwt 4:33 UBG). Za nie przestrzeganie tego prawa grozi przekleństwo „Przeklęty każdy, kto nie wytrwa w wypełnianiu wszystkiego, co jest napisane w księdze Prawa.” (Gal 3:10 UBG). Te przekleństwo spada na wszystkich, którzy nie spełniają idealnie wszystkich przykazań tego prawa (Ez 33:15 UBG); to znaczy, na wszystkich ludzi z wyjątkiem tych, którzy są w Chrystusie, który jako jedyny z ludzi wypełnił doskonale wszystkie przykazania Prawa. (Kol 2:10 UBG).

Te Prawo jest tym, które stoi przy wejściu do rajy Bożego jako płomienisty miecz wirujący, nie wpuszczający, tych którzy nie są sprawiedliwi sprawiedliwością Bożą, (Rdz 3:24 UBG); którzy nie przychodzą do tronu łaski przez nową, żywą drogę, którą Chrystus poświęcił dla nas przez zasłonę, to jest przez ciało swoje (Heb 10:20 UBG), bo chociaż to Prawo zostaje usunięte przez Pana Jezusa Chrystusa w odniesieniu do tych, którzy prawdziwie i na sposób zbawczy wierzą Chrystusowi (Kol 2:14 UBG); to jednak pozostaje w mocy w każdym calu przeciw ludziom, którzy nie znajdują się w ciele Chrystusa (Rzym 3:19 UBG). Prawo czai się jak lew przy bramie Nieba i zaatakuje każdego nienawróconego człowieka, (który chętnie przeszedłby przez tę bramę do Niebiańskiego miasta) i zaryczy na niego, gwałtownie oskarżając o złamanie Prawa (Job 18:14; Jan 5:45 UBG). Tak więc każdy, kto potrafi wypełnić doskonale wszystkie przykazania, potrafi żyć pośród pożerającego ognia i przy tym wszystkim radować się Bogiem i pocieszać się swoim stanem, będzie przebywał w Niebie i nie zrani go Prawo. Pismo mówi o takim człowieku „Ten będzie mieszkać na wysokościach, zamki na skałach będą jego ucieczką; będzie mu dany chleb i wody mu nie zabraknie. Twoje oczy ujrzą króla w jego pięknie, ujrzą ziemię daleką.” (Iz 33:16-17 UBG). Błogosławiony ten, którego sprawiedliwość wypełnia doskonale prawo Boże zgodnie z 1 Listem do Koryntian 1:30, ponieważ taki człowiek będzie mógł ująć wszystkim złym rzeczom, które mają nadejść i będzie mógł stanąć przed Synem Człowieczym. Gdyż Bóg sam w sobie jest ogniem pożerającym ciernie, chwasty, plewy i suchą słomę, którymi są nie znajdujący się w mistycznym ciele Chrystusa grzesznicy (Heb 12:29; Mal 4:1; Mat 3:12; Heb 6:8; Iz 27:4; 2 Sam 23:6-7). „Któż się ostoi przed jego oburzeniem? Kto wytrzyma zapalczywość jego gniewu? Jego gniew wylewa się jak ogień, a skały rozpadają się przed nim.” (Nahuma 1:6 UBG).

Gdy dotychczas wymienione Księgi zostaną otwarte i zbadane, to serca oskarżonych będą smutno biły i bolały ich a sami oskarżeni, znajdujący się przed tronem sędziowskim, sprawiedliwego Sędziego - Chrystusa, będą wymyślać tysiące wymówek, aby tylko uniknąć skazującego wyroku i ciosu sprawiedliwości, które z powodu popełnionych przez takich ludzi grzechów będą grozić im na podstawie oskarżenia wyżej wymienionych trzech Ksiąg.

Ale, aby temu zapobiec natychmiast pojawiają się świadkowie potwierdzający, każdą literę oskarżeń zawartych w dotychczas omówionych Księgach.

**Pierwszy Świadek.** Pierwszym Świadkiem będzie sam Bóg. „I zbliżę się do was na sąd, i będę rychłym świadkiem przeciwko czarownikom, przeciwko cudzołożnikom, przeciwko krzywoprzysięzcom, przeciwko tym, którzy uciskają najemników przy ich zapłatach oraz wdowy i sieroty i krzywdzą cudzoziemca, a nie boją się mnie, mówi Pan Zastępów.” (Mal 3:5 UBG).

To, że teraz Bóg wystąpi, przekona każdą duszę o słuszności oskarżenia. Bóg zaświadczy, że te rzeczy o które są oskarżeni grzesznicy przed Sędzią są prawdziwe. Bóg wie wszystko, widział wszystko i zapisał wszystko. Jeszcze nie było myśli w sercu człowieka, ani słowa na jego języku, a Bóg już je znał, ponieważ przed nim „Wszystko jest obnażone i odkryte” (Heb 4:13 UBG), a „Jego powieki badają synów ludzkich.” (Ps 11:4 UBG). „Panie przeniknąłeś mnie i znasz mnie. Wiesz, kiedy siedzę i wstaję, z daleka znasz moje myśli. Otaczasz moją ścieżkę i spoczynek, wszystkie moje drogi są ci znane” (Ps 139:1-3 UBG).

1. Bóg zaświadczy, że grzesznik nie wytrwał w stanie natury w której został stworzony przez Boga (Kaz 7:29 UBG), i nie chciał zachować wiedzy i zrozumienia które miał o Bogu lub, które mógł osiąść gdyby zagłębił się w Księgę Stworzenia (Rzym 1 UBG); oraz że dał posłuch sugestiom upadłych aniołów i w ten sposób jego głupie serce pograżyło się w ciemności i zostało wyobcowane z obecności Bożej.

2. Ponadto, Bóg poda przykłady wszystkich zwierząt, że były Jemu posłuszne i płodne, a grzesznik był nieposłuszny i nie przynosił dobrych owoców Bogu; co więcej zwierzęta bały się niebezpieczeństwa, natomiast grzesznik nie zważał na nie; i podczas gdy zwierzęta skorzystały z pierwszej lepszej okazji by uniknąć niebezpieczeństwa, grzesznik w swoim zadufaniu i zaślepieniu podążył drogą zatracenia (Przys 22:3 UBG).

3. Dalej, jeśli chodzi o Inne Księgi z zapisanymi uczynkami grzeszników, Bóg je potwierdzi, ponieważ wypełnia Niebo i ziemię i zaobserwował wszystkich grzeszników na wszystkich ich drogach. Jego oczy widziały złodzieja oraz cudzołożnika, słyszał każde kłamstwo, przysięgę niegodziwych i obłudę obłudników. Pismo mówi o grzesznikach „popelniali nikczemność w Izraelu, cudzołożyli z żonami swoich bliźnich i mówili słowa kłamliwe w moje imię, czego im nie nakazałem. Ja o tym wiem i jestem tego świadkiem, mówi PAN.” (Jer 29:23 UBG).

4. Bóg będzie świadczył również przeciw grzesznikom za złamanie Jego prawa nadanego na górze Synaj. I poda tak przekonujące argumenty, że wszyscy sądzeni zamilkną na zawsze „aby wszystkie usta zostały zamknięte i aby cały świat podlegał karaniu Boga.” (Rzym 3:19 UBG).

**Drugi Świadek.** Drugim Świadkiem potępiającym grzeszników naruszających Prawo będzie ich własne sumienie. „Oni to ukazują działanie prawa wpisanego w ich serca, za poświadczeniem ich sumienia” (Rzym 2:15 UBG). Sumienie jest jak tysiące świadków i zawsze potwierdzi każde słowo, które Bóg wypowie przeciwko grzesznikowi. Sumienie jest strasznym oskarżycielem, ponieważ zawsze potwierdzi świadectwo Boże w odniesieniu do prawdy dowodów przeciwko grzesznikowi, co do joty. Świadectwo sumienia ma wielką władzę, ponieważ daje poczucie winy grzesznikowi, którego oskarża o grzech i dotyka tym poczuciem winy całą jego duszę; Pismo powiada „Umiłowani, jeśli nasze serce nas nie potępia, mamy ufność ku Bogu;” (1 Jan 3:20 UBG), to znaczy, jeśli sumienie nas nie oskarża, możemy się modlić i Bóg nas wysłucha. W dniu sądu ostatecznego sumienie straszliwie zagrzmie w sercach nawet największych pogańskich grzeszników oskarżając, potępiając, wywołując błądliwość na twarzach i powodując drżenie całej ich istoty z powodu mocy przekonywania o grzechu i wywołanego poczucia winy. Gdy sumienie obciążone poczuciem winy będzie zmuszone do mówienia to wyrzuci z siebie wszelki brud

przed tronem Sędziowskim Chrystusa. Sumienie nie będzie milczeć, gdy Bóg powoła je na świadka i biada człowiekowi grzesznemu, gdy będzie wydany w moc swego winnego sumienia, nie będzie miał pokoju ani nie będzie duchowo zdrowy. Kain na sądzie zawoła, że jego kara jest większa niż może ją znieść; Judasz będzie znowu chciał się powiesić, a stawy bioder i kolana Belsazara i namiestnika Feliksa zadrzą, gdy ich sumienie przemówi (Rdz 4:13; Mat 27:3; Dan 5:6; Dz 24:23 UBG). Gdy sumienie będzie gruntownie przebudzone, jak to będzie miało miejsce przed sędziowskim tronem Chrystusa, Chrystus nie będzie musiał powiedzieć więcej do grzesznika niż Salomon powiedział do winnego Szymei „Znasz całe zło, którego twoje serce jest świadome” (1 Król 2:44 UBG). To znaczy, że Salomon jakby mówił do Szymejego, że sumienie Szymejego zna i może poświadczyć o całym złu i grzechu, których Szymei był winien.” Gdy Chrystus oskarży grzesznika na sądzie to sumienie tak szybko potwierdzi, że grzesznik jest winny, wszystkiego winny i w każdym calu winny, i że pamięta dobrze wszystkie kłamstwa i grzechy popełnione przez grzesznika, jak echo odpowiada w górach głosowi ludzkiemu lub jak odbicie twarzy w zwierciadle naśladuje twarz która patrzy w zwierciadło.

**Trzeci Świadek.** Jak Bóg i sumienie będą w czasie dnia sądu przerażającymi świadkami, przeciwko grzesznemu człowiekowi, tak będą nim także Myśli, które pojawiły się w sercu człowieka, ponieważ jest napisane „Oni to ukazują działanie prawa wpisanego w ich serca, za pośrednictwem ich sumienia i myśli wzajemnie się oskarżających lub też usprawiedliwiających. W dniu w którym Bóg przez Jezusa Chrystusa będzie sądził skryte sprawy ludzkie” (Rzym 2:15-16 UBG).

Myśli serca będą świadczyć przed Bogiem przeciwko grzesznikowi, że był niestały i zmienny w swoim sercu w odniesieniu do Boga i własnego serca. Czasami grzesznicy myślą, że nie ma Boga, i wszystko jest dziełem przypadku „Głupi powiedział w swoim sercu: Nie ma Boga.” (Ps 14:1 UBG).

Innym razem, grzesznicy myślą, że Bóg istnieje, ale mają Jego fałszywy obraz. Bóg powiada w Piśmie do grzesznika „To czyniłeś, a ja milczałem; sądziłeś, że jestem do ciebie podobny, ale będę cię napominał i postawię ci to przed oczy.” (Ps 50:21 UBG).

Jeszcze innym razem, grzesznicy sądzą, że ponieważ mogą grzeszyć z zadowoleniem, to Bóg pozwoli im ująć kary. Ba, czasami myślą, że Bóg albo całkiem zapomniał o ich grzechach, albo że Bóg będzie zadowolony z udawanej pokuty, którą mu ofiarują, to znaczy kilku wyjących modlitw (Oz 7:14 UBG); obłudnych łez i płaczu, pochodzących ze strachu grzesznika przed ogniem piekielnym, a nie z powodu naruszenia Prawa świętego, sprawiedliwego i wspaniałego Boga oraz nakazów miłującego i pokornego Pana Jezusa Chrystusa (Mal 2:13 UBG).

Czasami grzesznicy mają prawidłowe myśli o części Bożego charakteru, ale nie o całości. Na przykład myślą tylko o Bożej sprawiedliwości co powoduje, że uciekają przed nim i wymazują Boga ze swojej pamięci. (Job 21:14 UBG). Albo też myślą tylko o miłosierdziu Bożym zapominając o Bożej sprawiedliwości i świętości. Takie odrywane myślenie o charakterze Bożym jest błędne i grzeszne.

Grzesznicy mogą mieć również całkiem poprawne myśli o sprawiedliwości i miłosierdziu Bożym jednakże z powodu wrodzonej niegodziwości swojej niezaspokojonej natury grzeszą przeciw światłu poznania duchowego z zamkniętymi

oczami i zatwardzonymi sercami i pędzą świadomie i chętnie z powrotem do swoich grzechów i niegodziwości (Heb 6:4-6; 10:26; 2:Piot 2:20 UBG).

Ale grzesznicy nie mają takich myśli tylko o Bogu, ale i o sobie samych. Na przykład czasem myślą, że są grzesznikami i potrzebują trochę miłosierdzia Bożego, innym razem sądzą, że są sprawiedliwi i dlatego nie potrzebują tego miłosierdzia. Oba te rodzaje myślenia są nieprawidłowe. Ostatnie jest herezją, a pierwsze nie jest na sposób zbawczy prawdziwe. (Mar 10:17-22; Łuk 18:11-12 UBG).

Innym razem grzesznicy myślą, że są bogami (Ez 28:1-6 UBG); że nigdy nie umrą, albo jeśli umrą to nigdy nie zmartwychwstaną (1 Kor 15:12 UBG); a jeśli zmartwychwstaną to będą zbawieni, chociaż żyli podle i w grzechach przez wszystkie dni swego życia (Pwt 29:18-20 UBG). Każdą z takich myśli i tysiące podobnych, Chrystus wyciągnie na światło dzienne przeciwko buntownikom w czasie dnia sądu. Wszystkie takie myśli będą przedstawione na sądzie w porządku według ich rodzaju. Bóg przedstawia człowiekowi, jakie są myśli człowieka (Am 4:13 UBG). Job mówił do Boga „Wiem, że ty możesz wszystko, i że żadna myśl nie jest ukryta przed tobą” (Job 42:2 KJV). Czytamy w Piśmie, że gdy Żydzi z różnych części świata usłyszeli w Jeruzalem jak apostołowie mówili w ich rodzimych językach, to zdumiało i zmieszało ich (Dz 2:6-8 UBG). O ileż bardziej będą zdumieni i przerażeni grzesznicy na sądzie, gdy Bóg jasno i w pełni ujawni myśli ich serc i to każdą z nich.

Przyczyna i moc tego świadectwa będzie tkwiła w tym, iż Bóg ujawni sprzeczności myśli i zaprzeczaniu ich sobie nawzajem udowodniając, że sądzeni ludzie byli grzesznikami i bezbożnikami, ponieważ czasami myśleli, że Bóg istnieje, a czasem, zaprzeczali temu. Czasami myśleli, że Bóg jest dobry, a czasami przeciwnie. Czasem myśleli, że warto mu służyć, a czasami, że nie. Bywały dni, że grzesznicy myśleli, że Bóg będzie wierny i okaże im miłosierdzie, zachowując przy tym Swoją Bożą sprawiedliwość, a bywały dni, że myśleli wprost przeciwnie.

Jakie większe argumenty mogą być podane, aby udowodnić, że ludzie byli próżni, kłamcami, grzesznikami, zwiedzionymi przez diabła, posiadającymi fałszywe wyobrażenia o Bogu, Jego drogach, Jego Słowie, sprawiedliwości, świętości, a także o sobie, swoich grzechach i uczynkach?

Wtedy człowiek okaże się być istotą pomieszaną, pełną grzechu, ignorancji, ateizmu, niewiary i wszelkich rzeczy czyniących go obrzydliwym w osądzie Bożym. Myśli serca grzesznika udowodnią, że był on zły i stale tylko zły w swoim sercu i że te myśli były nieprzyzwoite, dzikie, i jeżeli można się tak wyrazić pijane i zataczające się wobec Boga i wobec samego siebie; ponadto, przekonają takiego człowieka że jest grzesznikiem i potępia go stosownie do Księgi Stworzenia, Księgi Wspomnień, i Księgi Prawa. Myśli serca tych ludzi udowodnią, że byli oni niestali, wędrującymi gwiazdami, ignorantami, chmurami pędzonymi przez wichry, bez porządku i prowadzenia i niewolnikami diabła, czyniącymi jego wolę.

Gdy ludzie będą stali przed tronem Chrystusa, a Niebo i piekło będzie się im przyglądać, to oskarżeni słysząc i widząc takie okropne rzeczy zapisane i świadczone przeciwko nim i to z całą mocą prawdy, będą próbować nieskładnie i daremnie się bronić w następujący sposób.

„Panie wiemy z Pisma, że byłeś posłany na ziemię jako Zbawiciel, aby

uwolnić nas z grzechów i niewoli diabelskiej. Ty zapraszałeś do swego Królestwa grzeszników takich jakimi my jesteśmy. Panie, my również wyznawaliśmy ciebie jako naszego Zbawiciela i spełnialiśmy twoje święte zarządzenia. Jedliśmy i piliśmy w twojej obecności, a ty nauczałeś na naszych ulicach. Panie, niektórzy z nas byli kaznodziejami, inni prorokowali w twoim imieniu, jeszcze inni wypędzali demony w twoim imieniu, a niektórzy czynili cuda mocą twego imienia. Poza tym, Panie, my przebywaliśmy pośród twego ludu, porzuciliśmy bezbożny i niegodziwy świat, a ponadto, nieśliśmy nasze świecące lampy przed oczami wszystkich ludzi tego doczesnego świata; Panie, Panie, otwórz nam” (Mat 7:21-23; 25:1-2,10-11; Łuk 13:24-28 UBG).

Oskarżeni będą się tak bronić, jęcząc i patrząc błędnym wzrokiem, a obfite łzy będą płynąć z ich oczu. Podwoją swoją prośbę mówiąc „Panie, Panie, Panie, Panie, otwórz nam,” aby mogli wejść przez wąską bramę do Nieba. „Ale, gdy gospodarz wstanie i zamknie drzwi” to znaczy, gdy Chrystus odłoży na bok urząd Pośrednika grzeszników, a wystąpi jako Sędzia i zamknie drzwi do Nieba, wtedy niesprawiedliwi zaczną pukać i błagać o udział wśród błogosławionych. Jak ich serce zacznie skakać z zachwytu nad Królestwem Chwały, gdy je zobaczą z bliska. I jak się przerażą, gdy zobaczą za sobą czające się piekło, które będzie odpowiednim dla nich miejscem. Będą jęczeć: „Och, obyśmy tylko mogli odziedziczyć żywot wieczny! Obyśmy tylko mogli uniknąć wiecznej śmierci!”

**Po czwarte.** Aby odrzucić wszelkie obiekcje i czepianie się, które powstaną w sercach oskarżonych natychmiast otwarta zostanie Księga Żywota, jako zamknięcie i finalna część sądu. „I zobaczyłem umarłych, wielkich i małych, stojących przed Bogiem, i otwarto księgi. Otwarto też inną księgę, księgę życia. I osądzeni zostali umarli według tego, co było napisane w księgach, to znaczy według ich uczynków” (Obj 20:12 UBG).

Ale ta Księga Żywota nie będzie tym razem otwarta, aby badać życie wierzących, ponieważ jak wcześniej powiedziałem, badanie ich życia zakończyło się przed zmartwychwstaniem niesprawiedliwych. Zatem Księga Żywota zostanie ponownie otwarta, aby jeszcze bardziej przekonać potępionych grzeszników, aby ich usta mogły być zamknięte na zawsze, odnośnie ich czepiania się, spierania i kłócenia się z Bożym postępowaniem w ich osądzeniu. Gdyż kiedy Bóg będzie ich sądził oni zaczną osądzać bezczelnie Boga; ale Bóg będzie usprawiedliwiony w tym co mówi i tym co czyni, gdy będzie osądzany w owym dniu przez nich (Rzym 3:4-6). Bóg nie będzie w gniewie i pośpiechu działał, lecz łagodnie zgodnie z prawem obali wszelkie osądenia i czepianie się grzeszników wobec swojego postępowania i swoich słów, za pomocą swojej jasnej i niezwykłej prawdy. Dlatego, aby obalić twierdzenia grzeszników, Bóg otworzy Księgę Żywota przed nimi i pokaże co tam jest zapisane, odnośnie Bożego przedwiecznego wyboru, nawrócenia i prawdziwie ewangelicznego życia. I przekona grzeszników, że nie należą oni do Jego przedwiecznie wybranych, że nie byli odnowieni duchowo ani, że nie prowadzili nigdy prawdziwie ewangelicznego życia na tym doczesnym świecie.

Ten, kto nie jest zbawiony zostanie osądzony i skazany, przez trzy rzeczy zawarte w tej Księdze.

1. Ta część Księgi, która zawiera nazwiska wszystkich przedwiecznie

wybranych zostanie zbadana, czy zawiera nazwisko oskarżonego grzesznika, ponieważ wszyscy przedwiecznie wybrani są zapisani w tej części tej Księgi. Chrystus mówił o swoich uczniach „radujcie się raczej z tego, iż imiona wasze w niebie są zapisane,” (Łuk 10:20 UBG), a do Boga Ojca „W twojej księdze wszystkie moje członki były zapisane” (Ps 139:16; Heb 12:22-23 UBG).

Zatem jeśli nazwisko oskarżonego grzesznika nie zostanie znalezione w spisie między nazwiskami proroków, apostołów i reszty przedwiecznie wybranych wierzących, to zostanie on odrzucony jako skalany grzechem i obrzydła latorośl (Iz 14:19 UBG); jego nazwisko nie będzie się znajdować w genealogiach i zwojach Nieba (Ezd 2:62 UBG), nie będzie powołany do życia wiecznego, dlatego nie będzie mógł zostać uwolniony z nieszczęścia przerażającego duszę; gdyż nikt nie będzie mógł zostać wybawiony w dzień gniewu Bożego, z wyjątkiem tych którzy są zapisani w tej Księdze Żywota. (Dan 12:1 UBG).

Z jaką uwagą będą potępieni szukać swojego nazwiska w tej Księdze. Ci, którzy, gdy Bóg cierpliwie czekał na nich, odrzucali wszelkie napomnienia i gardzili radami, aby swoje powołanie i wybranie umocnić, oddaliby wszystkie skarby świata, aby ich nazwiska znalazły się w Księdze Żywota nawet jako ostatnie. Jak będą mdleć, cierpieć katusze w swoich duszach, gdy stwierdzą, że nie ma ich nazwisk w tej Księdze. Jaka zazdrość pojawi się w Kainie, gdy zobaczy imię swego brata w tej Księdze, a swego nie? Absalom będzie mdlał z rozgoryczenia, gdy ujrzy imię swego ojca Dawida i Salomona jego brata zapisane w tej Księdze, a swego brak. Dusze sądzonych ludzi pograżą się w rozpacz, gdy nie ujrzą swoich imion zapisanych „w księdze życia Baranka zabitego od założenia świata.” (Obj 13:8 UBG).

2. Druga część tej Księgi Żywota posiada zapisaną naturę nawrócenia, wiary, miłości etc., A ludzie, którzy nie mieli efektywnego działania słowa Bożego i prawdziwej i zbawczej łaski Bożej w ich sercach, które są prawdziwym życiem rozpalanym przez Ducha Świętego w każdym prawdziwym chrześcijaninie, także nie będą zapisani w tej części Księgi. Bo tylko prawdziwie żyjący duchowo ludzie są zapisani w tej części Księgi, jak powiedział prorok Izajasz „I stanie się tak, że ten kto zostanie na Syjonie, i ten, kto pozostanie w Jerozolimie, będą nazwani świętymi-każdy, kto jest zapisany wśród żywych w Jerozolimie;” (Iz 4:3 UBG). Życie wieczne zaczyna się w tym doczesnym życiu, w każdej duszy, która jest zbawiana, zgodnie z tym co Pan Jezus Chrystus powiedział „Kto wierzy we mnie, ma życie wieczne” (Jan 6:47 UBG) oraz „Kto je moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne, a ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym.” (Jan 6:54 UBG). Stąd prawdziwie wierzący są nazywani żywymi i zapisanymi „wśród żywych w Jerozolimie” (Iz 4:3 UBG). Chrystus w czasie sądenia przedstawi oskarżonym czym jest prawdziwe nawrócenie i oskarżeni będą wiedzieć, że nie przeżyli tego. Gdy zobaczą na podstawie zapisków tej części Księgi Żywota jaką zmianę czyni dzieło nowego narodzenia z Ducha w duszy i sercu człowieka, którego dotyka efektywne powołanie Boże inaczej zwane powołaniem według Bożego zamysłu, to zrozumieją, że są obcy temu działaniu Ducha Bożego i że zadowalali się tylko nagimi pojęciami wziętymi z Biblii lub, iż formalistycznie podchodzili do tego i udawali, że to przeżyli. W tym momencie oskarżeni uświadomią sobie ze smutkiem, że nie mają udziału także w tej części Księgi Żywota. Tylko duchowo żywi są tam zapisani. Zobaczą, że nie ma tam

zapisanego nikogo, kto jest martwym duchowo, cielesnym lub niegodziwym człowiekiem, który narodził się, żył i umarł w stanie upadłej natury, a więc pod przekleństwem Bożym. Jak Bóg powiedział o niegodziwym Koniaszu „Zapiszcie tego człowieka jako bezpotomnego” (Jer 22:30 UBG), tak powie o każdym bezbożnym człowieku, który odchodzi z tego doczesnego świata „Zapiszcie go jako człowieka bez łaski.”

Nazwiska takich ludzi będą zapisane pomiędzy Babilończykami, Filistynami, niewierzącymi Maurami i poganami w owym dniu, w którym Bóg zapyta, gdzie oni się urodzili? Gdyż Bóg w owym czasie podzieli cały świat na dwie kategorie ludzi; dzieci tego świata i dzieci Syjonu. Wierzący będą zaliczeni do dzieci Syjonu bo napisano „O Syjonie też będą mówić: Ten i tamten urodził się w nim; a sam Najwyższy go utwierdzi. PAN wyliczy, spisując narody: Ten się tam urodził.” (Ps 87:5-6 UBG). Ludzie urodzeni w Syjonie przeżyli dzieło nawrócenia i działania wiary i łaski Bożej w swojej duszy. Tacy ludzie są dziećmi niebiańskiego Jeruzalem i ich imiona są zapisane w Niebie (Gal 4:26; Heb 12:23 UBG). Błogosławieni ludzie, którzy mają w tym udział (Ps 144:15 UBG).

W owym czasie obłudnicy będą osądzeni przez słowo Chrystusa. Bo chociaż tacy ludzie przez długi czas osądzali siebie, przez pokręcone zasady swojego upadłego umysłu, widzili się i swoje uczucia, że są czysti w swoich oczach, to jednak nastanie teraz czas, gdy będą sądzeni przez same czyste Słowa Chrystusa. Chrystus nie pozwoli, aby ci ludzie dalej przekręcali i naginali Jego słowa, aby utwierdzać się w swojej obłudnej nadziei i cielesnej ufności co do swego zbawienia. Tacy ludzie mogą być królami czy cesarzami, mogą być kim chcą, i tak w dniu sądu ostatecznego tylko słowo Chrystusa i Jego interpretacja tego słowa będzie sędzić takich ludzi (Jan 12:48 UBG).

W tym momencie grzesznicy zaczną wołać gorzko, że wszystko oddadzą za zbawczą łaskę, królestwa i korony za najmniejszą miarę zbawczej łaski i za miłość, o której Chrystus powiedział, że jest miłością Jego Ducha.

Teraz grzesznicy rozumieją jakie jest dzieło złamanego i skruszonego ducha i co znaczy chodzić z Bogiem jako żywe kamienie na tym doczesnym świecie. Ale niestety grzesznicy rozumieją te rzeczy za późno. Zachowanie grzeszników będzie podobne do pokuty złodzieja, dookoła którego szyi znajduje się pętla sznura, a drabina ma być usunięta spod jego nóg, nieszczęściem grzeszników jest to, że chwała Niebiańskich rzeczy objawi im się za późno. Chrystus w pełni im się objawi na sądzie, tak samo rozumieją wtedy naturę prawdziwej wiary i łaski, ale wtedy drzwi miłosierdzia będą już zamknięte. Będą modlić się i pokutować gorliwie ale za późno (1 Tym 6:15; Mat 25:10-11 Ps 32:6 UBG).

Cóż zatem powiesz grzeszniku czytający te słowa, czy jeśliby Chrystus przyszedł dzisiaj na sąd czy mógłbyś z optymizmem przeżyć badanie Księgi Żywota? Czy jesteś przekonany, że twoje wyznanie, nawrócenie, wiara i wszystkie inne łaski, które uważasz, iż posiadasz okażą się złotem, srebrem i szlachetnymi kamieniami w dniu sądu? Bo nadchodzi ten dzień i będzie jak ogień złotnika i mydło folusznika. Czy rzeczywiście wytrwasz, gdy będziesz próbowany w ogniu i myty mydłem w owym dniu? Zbadaj siebie szczerze i wypróbuj zawczasu, gdyż każdy „kto czyni prawdę, przychodzi do światłości, aby jego uczynki były jawne, że w

Bogu są dokonane.” (Jan 3:21 UBG).

Mówisz, że jesteś chrześcijaninem, że pokutowałeś, że wierzysz i miłujesz Pana Jezusa Chrystusa, ale pytanie brzmi czy te rzeczy, które posiadasz okażą się zgodne z rzeczami opisanymi w Księdze Żywota, albo czy jeśli będziesz zważony na wadze Bożej nie okażesz się za lekki? (Dan 5:27 UBG). A co jeśli przyjdiesz przed oblicze Chrystusa, aby się bronić i powiesz sibbolet zamiast szibbolet, to znaczy, że będziesz mówił prawie, ale jednak nie prawidłowo i nie naturalnie językiem chrześcijan (Sędz 12:6 UBG).

Jeśli będzie brakować w twoich dowodach choćby jednej litery w porównaniu z drugą częścią Księgi Żywota, przepadniesz; bo chociaż możesz zwodzić swoje serce fałszywym złotem zamiast używać prawdziwego w życiu duchowym i używać cyny zamiast srebra, to jednak Bóg nie da się zbyć namiastkami czy podróbkami (Gal 6:7 UBG). O jak pewne siebie były głupie panny, a jednak były zwiedzione. Towarzyszyły prawdziwym wierzącym, miały z nimi społeczność, wyszły z zanieczyszczeń tego świata, nosiły świecące lampy przed sobą i wszystkie wyszły na spotkanie pana młodego, a jednak chybiły celu jakim jest wejście do Królestwa Niebios, nie były zapisane między żywymi w Jeruzalem, nie przeżyły prawdziwego, potężnego zbawczego dzieła nawrócenia, nie posiadały prawdziwej wiary i łaski Bożej w swojej duszy. Głupie panny wzięły lampy, a nie wzięły oliwy czyli nie miały zbawczej łaski Bożej w sobie (Mat 25:1-4 UBG). W ten sposób widzimy jak grzesznicy będą zaszokowani przed sędziowskim tronem Pana Jezusa Chrystusa po zbadaniu tych dwóch części Księgi Żywota.

3. Istnieje jeszcze trzecia część tej Księgi, w której zapisane są szlachetne chrześcijańskie czyny, które wierzący dokonali od czasu ich nawrócenia i zwrócenia się ku Chrystusowi. W tej części tej Księgi zapisane są świadectwa wierzących w walce przeciw grzechowi i antychrystowi; ich cierpienia dla Boga, ich miłość do członków mistycznego ciała Chrystusa, ich cierpliwość w dźwiganie swego krzyża, ich wierne uczęszczanie na zgromadzenia wierzących i ich zachęcanie jeden drugiego, aby wytrwać na drodze Chrystusa w najgorszych czasach, nawet wtedy, gdy pyszni byli nazywani szczęśliwymi, i wtedy gdy ludzie popełniający niegodziwość byli zachowani przed złem. „Wtedy rozmawiali o tym między sobą ci, którzy się bali PANA. PAN zobaczył to i usłyszał, i napisano księgę wspomnień przed nim z powodu, tych którzy się boją PANA i rozmyślają o jego imieniu.” (Mal 3:16 UBG).

Jak każdy prawdziwie wierzący, ma imię zapisane w pierwszej części Księgi Żywota, a nawrócenie w drugiej, tak w trzeciej części tej Księgi posiada zapisane swoje szlachetne, duchowe i święte uczynki. Jak Duch Boży powiedział do Jana w odniesieniu do wierzących, którzy wycierpieli śmierć męczeńską za prawdę Pana Jezusa Chrystusa „Napisz: Błogosławieni są umarli, którzy odtąd umierają w Panu, tak, mówi Duch, aby odpoczęli od swoich prac, a ich uczynki idą za nimi.” (Obj 14:13 UBG).

I dlatego trud wierzących i Księga Żywota są wymienione razem, co oznacza, że trud, praca i uczynki prawdziwie wierzących są zapisane w tej Księdze (Fil 4:3 UBG).

Pan Jezus Chrystus powiada do zboru w Sardes, że wierzący, którzy wytrwali do końca w wierze i miłości ewangelii zostaną nagrodzeni; ich imiona nie zostaną

wymazane z Księgi Żywota, ale zostaną wyznane przez Niego przed Ojcem i aniołami Ojca (Obj 3:5 UBG).

Ta część tej Księgi jest w Biblii w innym miejscu nazwana „Księgą Wojen PANA” (Li 21:14 UBG), ponieważ zapisane są w niej sławne dzieła prawdziwie wierzących walczących przeciw ciału, diabłu i temu światu.

Jak skrupulatny jest Duch Boży w zapisywaniu wędrówki, trudu, wytrwałości i dobrych uczynków synów Izraelskich w ich wędrówce z Egiptu do Kanaanu; która jest symbolem wędrówki wierzących ze stanu upadłej natury do stanu łaski, a ze stanu łaski do chwały. Król Ahaswerus posiadał w swojej bibliotece księgę kronik w której zapisywano wszelkie dobro, które poddani uczynili królowi; a która ma swój odpowiednik w trzecim rozdziale niebiańskiej Księgi Żywota. Gdy badano księgę kronik stwierdzono że zapisano w niej, że Mordechaj oddał przysługę królowi i jego królestwu (Est 6:1-2 UBG), podobnie gdy będzie badana Księga Żywota to będzie przeczytane co każdy prawdziwie wierzący uczynił dla Boga w czasie gdy żył na tym doczesnym świecie. W Starym Testamencie w Księgach Kronik znajdują się opisy chwalebnych czynów i dobrych uczynków, które uczynili królowie Judy dla Boga, świątyni i ludu Izraela co symbolizuje to, iż w Księdze Kronik w Niebiańskim Jeruzalem znajdują się zapisane wszystkie czyny, ku czci Boga, wszystkich królów Nowego Testamentu, którymi są prawdziwie wierzący.

Gdy zostanie otwarta ta część Księgi Żywota nie będą tam się znajdować żadne dobre uczynki niegodziwych ludzi. Gdyż ciernie nie rodzą winogron, a osty fig; podobnie bezbożni nie mogą czynić dobrych uczynków. Dlatego nie ma nic zapisanego w tej części Księgi Żywota co by pochwalało uczynki niesprawiedliwych. Co tacy ludzie mogli uczynić dla Boga na tym świecie? Czy przyłożyli się do ostrej walki przeciwko swojej pysze, pożądlivości i sekretnym niegodziwościom tkwiącym w ich sercach tak jak Job i Paweł? (Job 1:8; 2 Kor 10:4-5 UBG). Jeśli przyłożyli się to, czy ich motywem była czysta miłość do Pana Jezusa Chrystusa, czy też legalistyczne przerażenie i przekonanie o grzechu? (Gal 5:6 UBG) Czy walczyli przeciwko pożądlivościom z powodu prawdziwej miłości do słodkiego, świętego i błogosławionego prowadzenia Ducha Chrystusowego, który przeprowadzał ich przez krew, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa ku usprawiedliwieniu i uwolnieniu od gniewu, który ma nadejść? (Filip 3:6-8; 2 Kor 5:14 UBG).

Jakie uczynki samozaparcia uczynili niewierzący dla imienia Pana Jezusa Chrystusa, będąc pomiędzy synami ludzkimi? Jaki dom, jakich przyjaciół, jaką żonę, jakie dzieci, etc., utracili, czy porzucili dla Słowa Bożego i świadectwo jego prawdy na tym świecie? (Mat 19:27-28; Obj 12:11 UBG) Czy wzdychali i byli udęczeni niegodziwością istniejącą w ich czasach? I czy zostali oznakowani na czole jako sprawiedliwi? (Ezech 9:4; Sof 3:18 UBG).

Mówiąc krótko, czy niewierzący są z tych ludzi, których nie można skłonić pochlebstwami ani zmusić groźbami, do porzucenia dróg Bożych lub postępowania wbrew sumieniu? Czy niewierzący gardzą tymi okazjami, którymi diabeł i ten niegodziwy świat, próbują zwabić ich do powrotu do sekretnego grzeszenia? (Heb 11:15 UBG) Ludzie których chwała tkwi w ewangelii, a których godne pochwały uczynki są zapisane przed Sędzią całej ziemi postępują tak jak wyżej opisano. Wyżej wymienione dobre uczynki są obce cielesnym i niewierzącym ludziom. Ponieważ

niewierzący nie uczynili niczego dobrego zgodnego z Pismem na tym doczesnym świecie, dlatego Księga Żywota nie posiada zapisu ich dobrych uczynków, i z tego względu nie mają udziału ze sprawiedliwymi. Dawid powiedział o takich ludziach „Niech będą wymazani z księgi żyjących i niech nie będą zapisani ze sprawiedliwymi.” (Ps 69:28 UBG).

W ten sposób niegodziwi nie znajdą żadnego pocieszenia w Księdze Żywota; ani w pierwszej jej części, gdzie znajdują się nazwiska przedwiecznie wybranych Bożych, ani w drugiej, w której zapisana jest prawdziwa natura i działanie efektywnego nawrócenia, wiary, miłości i tym podobnych rzeczy; ani w trzeciej jej części, w której zapisane są godne pochwały dzieła i uczynki prawdziwie wierzących w Jezusa Chrystusa. Po tym wszystkim, gdy Chrystus pokaże i przekona niesprawiedliwych na podstawie tej Księgi, to zamknie ją i powie, że nie ma w niej nic co by dotyczyło bezbożnych, że nie należą oni do Jego przedwiecznie wybranych, i że oskarżeni są synami zatracenia. Teraz niesprawiedliwi zrozumieją czym jest prawdziwe nawrócenie efektywnie działające w sercu przedwiecznie wybranego człowieka i czym jest prawdziwe wytrwanie w wierze, a także, że znajdują się w stanie nieodrodzonym z Ducha. Pojmą także jaką zmianę i przyłgnięcie do Boga, Chrystusa, Jego słowa i Jego dróg miały miejsce w duszach prawdziwie wierzących i jak stanowczo, nieobłudnie i szczerze wierzący przeciwstawiali się, odrzucali i walczyli przeciw najukochańszym i najdroższym pożądlivościom i skażeniom. Obecnie na tym świecie prawdziwie wierzący są nieznani, ale w dniu sądu ostatecznego zostaną objawieni; Bóg pokaże wobec wszystkich, którzy są Jego, którzy boją się Jego imienia, a którzy się nie boją (Ps 83:3; 1 Sam 8:19; 4 Moj 16:5; Mal 3:18 UBG). Wtedy wszyscy zobaczą dlaczego Abraham opuścił ojczyznę (Heb 11:8 UBG); jak blisko Boga trwał pobożny Lot w bezbożnej i niegodziwej Sodomie (2 Piot 2:7-8 UBG); dlaczego apostołowie porzucili wszystko, aby pójść za Chrystusem (Mat 19:29 UBG); i jak cierpliwie znosili wszystkie przeciwności, udręki, prześladowania, braki, byli paleni, kamieniowani, wieszani, głodowali, a inni przechodzili tysiące innych mąk ze względu na królestwo Niebios, na miłość do ich Pana, Jego sprawy i Jego ludu w najgorszych czasach, w dniach, gdy byli najbardziej wyszydzani, lekceważeni, gnębieni i poniżani. „Wtedy król powie do tych, którzy będą po jego prawej stronie: (a to wszystko wtedy, gdy wszystkie demony i potężni będą stali obok) Przyjdźcie, błogosławieni mego Ojca, odziedziczcie królestwo przygotowane dla was od założenia świata. (wy jesteście rzeczywiście prawdziwie nawróconymi duszami, co wynika z łaski znajdującej się w waszych sercach) Byłem bowiem głodny, a daliście mi jeść, byłem spragniony, a daliście mi pić, byłem obcym, a przyjęliście mnie; Byłem nagi, a ubraliście mnie, byłem chory, a odwiedziliście mnie, byłem w więzieniu, a przyszliście do mnie” (Mat 25:34-36 UBG).

Ponadto Chrystus powie: „Staliście przy mnie i odjęliście sobie od ust, aby mnie nakarmić i moich biednych wyznawców, gdy byliśmy w niskim, słabym i najbardziej pogardzanym stanie.” To ten świat doczesny usłyszy i zobaczy i świadectwo będzie przeciw niemu wytoczone. Wtedy ci nieszczęśliwi potężni grzesznicy tego świata zostaną zmuszeni przyznać, że są bez Chrystusa i bez łaski Bożej, gdy odkryją na podstawie Księgi Żywota i zobaczą w sercach świętych prawdziwie wierzących to czego są sami pozbawieni i czemu są obcy. Prawdziwi

wierzący wydając owoce nowego narodzenia z Ducha Bożego, na tym świecie świadczą wszystkim nie tylko o swoim własnym prawdziwym nawróceniu, ale również o tym, że świat jest bez Chrystusa, bez nadziei na Niebo, niezbawiony i nie nawrócony (1 Tym 6:12; 1 Tes 2:10; 2 Tym 2:2 UBG). Ale niestety, podczas gdy przebywamy teraz na tym doczesnym świecie, niewierzący nie przyjmują naszego świadectwa naszej szczęśliwości przez to, że nazywają naszą wiarę urojeniem; naszą społeczność z Bogiem, zwiedzeniem, a szczerze wyznawanie Słowa Bożego przed światem, obłudą, pychą i arogancją. Jednakże, gdy zobaczą nas po prawicy Chrystusa, w towarzystwie aniołów światłości, a siebie po lewicy Chrystusa, w towarzystwie aniołów ciemności, i gdy zamysły naszych serc i nasze drogi zostaną objawione przed ich oczami, i gdy Sędzia uzna nasze serca za szczerze, a drogi nasze za dobre, a którymi oni gardzili, brzydzili się i których nienawidzili i wyrzekli się wtedy powiedzą o sobie, że byli głupcami uważając nasze życie wierzących za szaleństwo, a nasz koniec życia za haniebny, bo oto teraz wierzący są świętymi i są własnością Boga i Chrystusa!

Gdyby nie to, że świat doczesny, poprzez widzenie zwrotu jaki ma miejsce w życiu wierzących przy ich nawróceniu, ma zostać przekonany o złu swoich dróg i być pozbawiony wymówki podczas dnia sądu (i jeszczez kilku innych powodów) to jestem przekonany, że wierzący nie pozostawaliby tak długo z dala od Nieba na tym doczesnym świecie jak pozostają i nie przechodziliby tak dużo udręk i trudów jak często im się przytrafia. Bóg przez przedłużenie życia swoich wierzących, którzy są rozproszeni tu i tam między ludźmi tego świata przygotowuje swoje dzieło na dzień sądu i wiecznego upadku zatwardziałych grzeszników i poprzez nawrócenie, życie, cierpliwość, samo-zapieranie się i skoncentrowanie na Niebie swoich drogich dzieci zada śmiertelny i przerażający cios grzesznikom. Po tym, gdy Bóg objawi działanie dzieła łaski Bożej w człowieku na podstawie Księgi Żywota i serc prawdziwych wierzących, wtedy obalone zostanie powoływanie się niesprawiedliwych na dary i zdolności, które mieli na tym doczesnym świecie, tak, że dopiero teraz zrozumieją, że dary i łaska są dwiema różnymi rzeczami. I dopiero teraz pojmą, iż ktokolwiek nie posiada łaski Bożej, to pomimo posiadania wspaniałych darów musi zginąć i zostać potępiony na wieki. Pomimo swoich darów i uzdolnień tacy ludzie zostaną uznani za niegodziwych, popełniających nieprawość, i że będą osądzeni i potępieni (Mat 7:22-23 UBG).

W Księdze Ezechiela jest tego przykład „Tak mówi PAN Bóg: Jeśli książę da jakiś dar któremuś ze swych synów, będzie to dziedzictwem jego synów. Będzie to ich własność dziedziczna. Ale jeśli przekaże dar ze swego dziedzictwa któremuś ze swoich sług, wtedy będzie to jego aż do roku wyzwolenia, a potem wróci do tego księcia,” (Ez 46:16-17 UBG). Ten dzień wyzwolenia będzie miał miejsce, gdy Sędzia zasiądzie na tronie sądu ku chwalebnej wolności dzieci Bożych (Rzym 8:21 UBG), wtedy Chrystus powie do sług „Odbierzcie mu grzywnę i dajcie temu, który ma dziesięć grzywien” (Łuk 19:24 UBG); oraz „A sługa nie mieszka w domu na wieki, lecz Syn mieszka na wieki.” (Jan 8:35 UBG). Wynika z tego, że człowiek nienawrócony może być użyty w Kościele Bożym jako sługa, może posiadać wiele darów i mieć wielkie poznanie rzeczy Niebiańskich, a jednak na końcu może okazać się nie być synem lecz sługą lub najemnikiem i nic mu to nie pomoże (1 Kor 13:1-3

UBG).

W dniu sądu niesprawiedliwi zobaczą różnicę między darami a łaską Bożą tak jasno jak można odróżnić dary od ignorancji i głupoty. Nasze czasy obfitują w ludzi obdarzonych darami, a błyskotliwa inteligencja jest w każdym rogu naszego królestwa. Ludzie zdają się mieć słowa i prawdy Chrystusa w czubku palców, jednakże wielu z nich posiada tylko błyskotliwą inteligencję i wielkie zdolności, ich religia tkwi w ich językach i głowach, a moc wynikająca z życia według słowa Bożego jest widziana u innych wierzących a nie w nich. Ci ludzie są jak księżę na którym opierał się król Izraela gdy szedł, będą widzieli obfitość, którą Bóg dostarczy kościołowi, ale nie zakosztują jej (2 Król 7:17-20 UBG).

**Obserwacja Pierwsza.** Zanim zakończę powyższy temat zrobię obserwację faktu, że pomiędzy wszystkimi obiekcjami i czepianiem się, które są czynione i będą czynione przez bezbożnych w dniu sądu ostatecznego, nie będzie wyklócania się o przedwieczny Boży wybór człowieka do zbawienia i pominięcia określonego człowieka w tym wyborze; bezbożni nie będą narzekać na to, że nie zostali predestynowani do życia wiecznego, a przyczyną tego, jest to, że wtedy zobaczą, chociaż teraz są ślepi, że Bóg mógł, w zgodzie ze swoim królewskim prawem bez uszczerbku dla potępionych, wybierać do zbawienia i odmawiać zbawienia według swego uznania; a poza tym, bezbożni, w owym dniu będą absolutnie przekonani, że w każdej ofercie łaski i miłosierdzia dla najgorszych z ludzi objawiała się szczerą chęć Boża, a także, że istniała tak wielka dobroć, sprawiedliwość i odpowiedniość w każdym nakazie ewangelii łaski, którą tak wiele razy im oferowano, aby się jej uchwycili, a którą tak wiele razy odrzucili. Bezbożni zobaczą, że odrzucili miłość dla nienawiści, łaskę Bożą dla grzechu, rzeczy sensowne dla rzeczy bezsensownych i próżnych, chwałę dla hańby, Boga dla diabła, Niebios dla piekła i światłość dla ciemności. Zobaczą także, że uczynili z siebie bestie, chociaż Bóg stworzył ich jako zdroworoządkowe stworzenia i oczekiwał, że będą łgnąć do, i mieć upodobanie w, rzeczach dobrych według Boga; teraz zrozumieją też, że Bóg nie zamierza zabrać ich do Nieba wbrew ich woli i ich miłości do własnych grzechów, a także, że Bóg nie postępuje z nimi w jakikolwiek sposób, który by przeszkadzał, sprzeciwiał się, osłabiał, czy nie pozwalał im szukać dobra swojej duszy. Niektórzy ludzie mogą w tym miejscu pleść trzy po trzy na temat przedwiecznego wyboru grzesznika do zbawienia i pominięcia niektórych grzeszników przez Boga i wnioskować, że ponieważ nie wszyscy ludzie są przedwiecznie wybrani Bożym odwiecznym wyborem do zbawienia, dlatego należy winić Boga, za to że jakikolwiek grzesznik będzie potępiony; ale w dniu sądu tacy ludzie zobaczą, że nie będą potępieni, za to, że nie zostali objęci przedwiecznym wyborem Bożym do zbawienia, ale ponieważ grzeszyli, nie dlatego, że Bóg miałby umieścić jakąś skazę, czy słabość w duszy grzeszników, bo tego nie zrobił, ale dlatego, że sami grzesznicy przyjęli świadomie, ochotnie i desperacko diabła i jego sugestie, odwróciwszy się od danego im świętego przykazania. Wtedy zobaczą także, że chociaż Bóg spętał więzami ich ręce, głowę i nogi za pomocą pobożnego wychowania i ostrych przekonań o ich grzeszności, to jednak oni pognali na oślep uciekając od Boga, mówiąc „Zerwijmy ich więzy i zrzucimy z siebie ich pęta.” (Ps 2:3 UBG). Jednakże nic to im nie pomoże, a Bóg będzie usprawiedliwiony w tym co mówi i w tym co czyni gdy będzie osądzany (Ps

51:4 UBG), chociaż dumna ignorancja grzeszników będzie mnożyć oszczerstwa i czepiać się Boga.

**Obserwacja Druga.** Całe ciało mistyczne Chrystusa, składające się z wybranych Bożych będzie świadczyć przez naturę nawrócenia w swoich sercach o nienawróceniu niesprawiedliwych w ich sercach, powodując przekonanie bezbożnych o ich winie. Ponadto, aby wzmocnić ich przekonanie o winie, Chrystus przypomni cały trud i mękę pobożnych kaznodziejów, pastorów i innych sług Kościoła, które dołożyli aby nawrócić jeśli to możliwe tych oskarżonych grzeszników. Gdy wspomną na to oskarżeni to będzie to strasznie gryźć ich sumienia, że wiele razy byli ostrzegani o nadchodzącym sądzie ostatecznym. U nas w Anglii wędrowni sędziowie, zanim rozpoczną rozprawy w danej miejscowości ogłaszają że będą rozpatrywać określone sprawy zgodnie z prawami króla w określonych dniach. Cóż, czytający te słowa niewierzący człowieku, w dzień sądu będziesz przekonany, że, każde kazanie które słuchałeś i każda debata w sprawach Bożych i o prawach wieczności w których brałeś udział były dla ciebie jak ogłoszenia sędziego przed rozprawą i rozpoczęciem przewodu sądowego. Każde napomnienie, każdego sługi Bożego jest podobne do tego, które apostoł Paweł dał Tymoteuszowi i nakazał mu przekazywać je dalej „Nakazuję ci przed Bogiem, i Panem Jezusem Chrystusem i wybranymi aniołami, abys przestrzegał tych rzeczy;” oraz „Nakazuję ci przed Bogiem, który ożywia wszystko, i przed Chrystusem Jezusem, który złożył dobre wyznanie przed Poncjuszem Piłatem; Abyś zachował to przykazanie bez skazy i bez zarzutu aż do objawienia się naszego Pana Jezusa Chrystusa; (1 Tym 5:21 UBG; 6:13-14 UBG). Cóż, niewierzący czytelniku, słyszałeś o rzeczach Bożych i o nadchodzącym sądzie, a jednak nie przyłgnałeś do Słowa Bożego, ba, odrzuciłeś od siebie to co słyszałeś i o czym byłeś ostrzeżony. Biada ci, Bóg pomnoży swoich świadków przeciwko tobie.

1. Twoje własne przysięgi i obietnice poprawy będą świadczyć przeciw tobie, że wbrew światłu poznania i wiedzy duchowej zatraciłeś swoją duszę. Będzie z tobą podobnie jak z synami Izraelskimi, gdy mówili, że Pan będzie ich Bogiem. Jozue powiedział „Sami jesteście świadkami przeciwko sobie, że wybraliście sobie PANA, aby mu służyć.” To znaczy, jeśli teraz odwróciliby się od Boga to te Przymierze i ich postanowienie stałyby się świadkami przeciwko nim w dniu sądu. „A oni powiedzieli: Jesteśmy świadkami.” (Joz 24:22 UBG).

2. Zawsze, gdy ustami wypowiesz się dobrze o pobożności, a jednak będziesz brnął w niegodziwość; albo za każdym razem, gdy potępisz grzech w innych, a sam nie powstrzymasz się od popełnienia tego samego grzechu, to każdy taki twój osąd, który wyjdzie z twoich ust, będzie świadkiem przeciw tobie w dniu sądu. Chrystus powiedział „Bo na podstawie twoich słów będziesz usprawiedliwiony i na podstawie twoich słów będziesz potępiony.” (Mat 12:37 UBG). Zaobserwowałem, że gdy porozmawia się z kimkolwiek to, taka osoba przytaknie ustami, że służenie Bogu, miłowanie Chrystusa i chodzenie drogami świętości są najlepsze i zawsze przynoszą dobry owoc. Zaobserwowałem ponadto, iż ludzie, którzy są wielce niegodziwi ostro potępiają pijaństwo, kłamstwo, pożądlivość, pychę i cudzołóstwo a także wszelkie inne grzechy w innych ludziach, a jednak w międzyczasie sami zaniedbują Boga, chwytają się grzechu i sami folgują pożądlivościom swego ciała. Cóż, tacy ludzie za

każdym razem, gdy mówią dobrze o pobożności, a równocześnie kontynuują brnięcie w swoich grzechach, osądzają siebie i dostarczają świadectwa słów własnych ust przeciw własnej duszy na dzień sądu. Chrystus powie takiemu człowiekowi: „Na podstawie twoich słów osądzę cię, zły sługo.” Chrystus doda, że sługa wiedział jaki jest Chrystus, że Chrystus chciał, aby sługa był gorliwy i aktywny dla Niego, aby przy Jego przyjściu otrzymać to co dał słudze, z zyskiem, dlatego sługa powinien był zakrzętnąć się dookoła pracy dla Chrystusa ku chwale Chrystusa i dla swojego własnego dobra, ale ponieważ zły sługa postąpił przeciwnie, wbrew światłu poznania i słów swoich ust, dlatego Chrystus nakaże aniołom, aby zabrali tego złego sługę i wrzucili w ciemności zewnętrzne, gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębów, ponieważ sługa zgrzeszył przeciwko światłu poznania, które miał, to pójdzie do piekła wbrew swej woli (Łuk 19:22; Mat 25:26-31 UBG).

Ta sama rzecz przytrafi się wszystkim tym, którzy ustami potępiają grzechy innych, podczas gdy sami żyją w tych samych grzechach. Pismo mówi „Dlatego jesteś bez, wymówki, człowieku, kimkolwiek jesteś, który osądzasz. W czym bowiem osądzasz drugiego, osądzasz samego siebie, ponieważ ty, który osądzasz drugiego, robisz to samo. Czy myślisz człowieku, który osądzasz tych, którzy robią takie rzeczy, a sam je robisz, że ty unikniesz sądu Bożego?” (Rzym 2:1-5 UBG). Dlatego Chrystus będzie musiał patrzeć na takiego człowieka jak na grzesznika przeciw jego własnym ustom i będzie musiał osądzić go jako bezbożnika gardzącego dobrocią i bogactwem cierpliwości Chrystusa, przez co gromadzącego sobie gniew na dzień gniewu i objawienia sprawiedliwego sądu Bożego. W innym miejscu Pismo mówi „Kto więc umie dobrze czynić, a nie czyni, popełnia grzech.” (Jak 4:17 UBG). Tak więc Chrystus osądzi i potępi grzeszników na podstawie słów ich własnych ust, aby ich działem było jezioro ognia i siarki.

3. Ponadto, Chrystus powiedział, w swoim Słowie, a to ze względu, żeby nie brakowało świadków przeciwko grzesznikom popełniającym bezprawie, że pył z miasta, który przylgnął do stóp wysłanników Chrystusa głoszących ewangelię, będzie świadkiem w dzień sądu przeciwko miastu, które nie przyjęło ewangelii. „A jeśli wejdziecie do jakiegoś miasta, a nie przyjmą was, wyjdźcie na jego ulice i mówcie: Nawet pył z waszego miasta, który przylgnął do nas, strząsamy na was. Jednak wiedźcie, że przybliżyło się do was królestwo Boże. A mówię wam, że w ten dzień lżej będzie Sodomie niż temu miastu.” (Łuk 10:10-12).

W tym miejscu być może zaśmiejesz się, bezbożny człowieku odrzucający ewangelię, czytając te słowa, że pył może być świadkiem przeciwko tobie. Jednakże powiadam tobie nie naśmiewaj się, ponieważ Bóg używa małych i pogardzanych rzeczy, aby zmieszać wielkich i potężnych ludzi. Gdyby na dwa lata przed plagami egipskimi przyszedł do faraona, prorok i powiedział, że Bóg naśle na Egipt plagę much, żab, szarańczy etc., to czy faraon nie śmiałyby się z tych wieści? A jednak, czy jest coś za trudne, aby Bóg tego nie wykonał? Czy, gdy Bóg coś zapowie to nie spowoduje tego? (Jer 32:27). W dniu sądu zobaczysz grzesznika, co Bóg zrobi z pyłem, który będzie świadczył przeciwko tobie.

Mógłbym podać przykłady jeszcze innych świadków, którzy w owym dniu będą świadczyć przeciwko tobie grzeszniku, ale tylu na razie wystarczy, gdyż Słowo Boże powiada, że na podstawie zeznania dwóch lub trzech świadków, będzie

udowodniona każda sprawa (2 Kor 13:1 UBG), oraz, iż „Na podstawie zeznania dwóch lub trzech świadków ma być zabity skazany na śmierć.” (5 Moj 17:6; Jan 8:17 UBG).

Tak więc po otwarciu Ksiąg, przeczytaniu praw, przesłuchaniu świadków i uznaniu oskarżonych za winnych Sędzia wyda wyrok.

## **10. WYROK I UKARANIE NIESPRAWIEDLIWYCH.**

Chrystus wyda wyrok wiecznej śmierci na niegodziwych mówiąc „Idźcie ode mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany dla diabła i jego aniołów.” (Mat 25:41 UBG). Pan Jezus Chrystus jak gdyby powie „Zostaliście, na podstawie Księgi Stworzenia, Księgi Wspomnień, Księgi Prawa i Księgi Żywota, uznani za winnych zdrady Boga i mnie, i za morderców własnych dusz. Potwierdzili to wierni i prawdziwi świadkowie zeznając przeciwko wam. Co więcej, udowodniono, że nigdy nie przeżyliście zbawczego dzieła nawrócenia, oraz nie posiadaliście wiary w waszych sercach; pomarliście w waszych grzechach, w Księdze Żywota, w trzeciej części nie ma zapisanych waszych dobrych uczynków „Byłem bowiem głodny, a nie daliście mi jeść, byłem spragniony, a nie daliście mi pić; Byłem obcym, a nie przyjęliście mnie, byłem nagi, a nie ubraliście mnie, byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście mnie.” (Mat 25:42-43 UBG). Chrystus powie, że przeszukał dokładnie Niebiańskie Księgi i nie znalazł tam zapisanych nazwisk oskarżonych oraz ich dobrych ewangelicznie uczynków dlatego doda: „Idźcie ode mnie, przekłęci,” (Mat 25:41 UBG).

W ten sposób niesprawiedliwi zostaną pozbawieni wszelkiej nadziei i pocieszenia, dlatego wpadną w rozpacz i będą zawodzić, przed Sędzią. Jednakże nie będą chcieli uznać wszystkiego za stracone. Będą jak tonący chwytający się czegokolwiek by zachować życie, dlatego, widząc rozgniewane oblicze Sędziego z płaczem zapytają „Panie, kiedy widzieliśmy cię głodnym albo spragnionym, albo obcym, albo nagim, albo chorym, albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy tobie?” (Mat 25:44 UBG).

Widzimy więc jak niesprawiedliwi będą bardzo pragnąć posiąść życie wieczne. Ci, którzy za życia na doczesnym świecie za nic nie chcieli pojednać się z Panem Jezusem Chrystusem, choćby ich przekonywano krwawymi łzami, teraz są gotowi zrobić wszystko, wymyślając z zawadzającymi jękami argumenty byleby tylko zyskać na czasie i odwlec egzekucję. Gdy Pan zamknie drzwi Nieba zaczną wołać „Panie, Panie, otwórz nam.” (Mat 25:11 UBG). Powiedzą także „Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w twoim imieniu i w twoim imieniu nie wypędzaliśmy demonów?” (Mat 7:22 UBG). Dodadzą też, że jedli i pili w Jego obecności (Łuk 13:26 UBG). O jak niechętni będą, aby spożywać owoce swego postępowania. Chrystus będzie musiał kilkakrotnie powtarzać, że nie zna ich. (Łuk 13:25-27 UBG).

„**ODSTĄPCIE.**” Jak straszne to będzie słowo dla potępionych grzeszników, którzy teraz zobaczą wszystko co tracą i co ich czeka. Ujrzą Boga chwały, Króla Chwały, zbawionych grzeszników, świętych aniołów i Niebo przed sobą, w którym

zbawieni będą mieli swoje mieszkania. Od tego będą musieli odejść. Teraz zaczną rozumieć jaką wartość ma Chrystus i co to znaczy, gdy On patrzy łaskawie na człowieka. Natomiast za sobą ujrzą bezdenne jezioro ognia i siarki, które Boża sprawiedliwość przygotowała dla nich już dawno temu (Jud 1:4 UBG). Także zobaczą przed swoimi roniącymi łzy oczami demony, które też będą miały udział w tym jeziorze. Wszyscy potępieni, począwszy od Kaina i jego nasienia, poprzez Judasza i tym podobnych ludzi będą cierpieć w płonącym jeziorze na zawsze. O, jaki to przerażający dzień! O, jakie to przerażające słowo!

Słowa „Odstąpcie ode mnie,” będą dotyczyć dwóch przeciwności. niesprawiedliwi będą musieli odstąpić od bram Nieba i udać się do jeziora ognia, odstąpić od drogi wiodącej do życia wiecznego w szczęściu i udać się na męki wieczne. Słowa „Odstąpcie ode mnie” będą jak usunięcie drabiny spod nóg wisielca.

Bóg dał Chrystusowi władzę wykonywania sądu, bo Chrystus jest Synem Człowieczym (Jan 5:27 UBG). Dlatego mocą tej władzy Chrystus nakaże niesprawiedliwym, aby odstąpili od niego „Idźcie ode mnie, przeklęci,” (Mat 25:41 UBG). Powie im, że przyszedł na ziemię za pierwszym razem, aby ich zbawić, ale nie chcieli. Dlatego teraz, chociaż będą bardzo chcieli nie zostaną zbawieni. Chrystus odrzuci ich.

Niesprawiedliwi sami wystawili się na działanie sprawiedliwości Bożej z powodu popełnianych grzechów, dlatego zostali opuszczeni przez Boga i stali się naczyniami gniewu Bożego. Gardzili Bogiem i Jego dobrocią, dlatego dopadnie ich pomsta Boża, za wszystko co uczynili, gdy żyli na doczesnym świecie. Folgowali grzechom i gromadzili sobie gniew na dzień gniewu i objawienia sprawiedliwego sądu Bożego (Rzym 2:3-6 UBG).

„Idźcie ode mnie, przeklęci, w ogień wieczny.” Ogień jest rzeczą, którą większość rzeczy nie jest w stanie znieść. Dlatego pokazuje przerażający stan niesprawiedliwych ludzi po sądzie. Kto z ludzi może jeść czy pić ogień, ba, kto może leżeć w płomieniach ognia? Jednakże, tak się stanie z niesprawiedliwymi. Mało tego, nie będzie to mały ogień ale wieczny. „Jakże wielki las zapala mały ogień.” (Jak 3:5 UBG). Mały grzech, trochę grzesznych przyjemności, trochę niesprawiedliwego handlu i niegodziwego postępowania, jak mały ogień zapala całą duszę w dzień gniewu Bożego. Stąd ogień do którego wpadną potępieni nazywa się jeziorem ognia. „I jeśli się ktoś nie znalazł zapisany w księdze życia, został wrzucony do jeziora ognia.” (Obj 20:15). Mało grzesznicy myślą, gdy grzeszą przeciw Bogu na tym świecie, co czeka ich za to w przyszłym świecie, dopóki nie jest za późno, aby pokutować i nie zostaną wrzuceni do jeziora ognia i siarki, gdzie robak nie umiera, a płomień nie gaśnie (Mar 9:48 UBG). Chociaż czas życia ludzkiego i popełniania grzechów jest krótki to jednak czas kary za grzech jest wieczny.

„Idźcie ode mnie, przeklęci, w ogień wieczny, przygotowany dla diabła i jego aniołów.” Słowa te spowodują, że potępieni ludzie będą jeszcze bardziej cierpieć psychicznie, ponieważ uświadomią sobie, że piekło nie zostało przygotowane dla nich lecz dla diabła i jego aniołów. Chrystus sugeruje w powyższym wersecie, że niesprawiedliwi znajdą się w piekle, dlatego że nie troszczyli się o swoją duszę i lekceważyli ostrzeżenia, które zawczasu Bóg im dawał o przygotowanym piekle, które jest końcem grzesznego życia, a które to piekło zostało przygotowane dla diabła

i jego aniołów. Diabeł i jego aniołowie są postawieni wyżej w hierarchii stworzenia niż człowiek, jednakże, gdy zgrzeszyli, Bóg ich nie oszczędził i postawił ich upadek jako przykład i przestrogę dla człowieka. Aniołów upadłych strącił z Nieba do piekła i spętał wiecznymi pętami w ciemności (Jud 1:6 UBG). Dlatego widząc przykład upadłych aniołów, że sprawiedliwość Boża ich pochwyciła i związała pętami, zachowując ich na sąd ostateczny i wieczną karę, człowiek musi dojść do wniosku, że jeżeli sąd dopadł wyższe istoty w hierarchii stworzenia, to z pewnością dopadnie w stosownym czasie i jego. Bóg pozwolił diabłu działać, i zwodzić ludzi, ale tylko do pewnego czasu (Obj 20:1 UBG). Świat jest przekonywany o sądzie, gdyż „Władca tego świata już jest osądzony.” (Jan 16:8-11 UBG). Z tego względu potępieni nie będą mieli wymówek, ponieważ nie chcieli słuchać ostrzeżeń o piekle zawczasu, to w dniu sądu będą musieli ponieść tego konsekwencje i usłyszeć „Idźcie ode mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany dla diabła i jego aniołów.”

Bóg chce, aby ludzie nauczyli się czym jest Boża sprawiedliwość i miłosierdzie przez okazywanie ich poprzez historię ludzkości; ale jeśli ludzie nie zważają na nie i są beztroscy w dniu pobłażliwości Bożej, to muszą nauczyć się ich doświadczając straszliwie bolesnych uderzeń w dzień pomsty Bożej. Tak się działo zanim nastął potop. Bóg dał ludziom za dni Noego ostrzeżenie trwające 120 lat, gdyż tyle lat Noe budował arkę mającą zachować go przed wodami potopu, ale ludzie byli beztroscy i nie zważali na dzieła i groźby Boże, dlatego sprowadził na nich potop, który ich zatopił (Mat 24:37-39 UBG). Podobnie będzie po sądzie ostatecznym, niesprawiedliwi poginą w swojej świadomej z własnego wyboru ignorancji.

Z tego względu Sędzia całej ziemi przez słowa „Idźcie ode mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany dla diabła i jego aniołów,” jak gdyby mówił, że ogień do którego posyła teraz oskarżonych, gdyby się nad nim zastanowili, był ostrzeżeniem względem tego co teraz na nich przyszło. Ogień piekielny nie jest nową lub niesłyszaną rzeczą; dlatego tacy ludzie nie mogą powoływać się na to, że nie słyszeli o nim na doczesnym świecie, ani nie mogą sądzić, że ponieważ piekło zostało przygotowane dla upadłych aniołów, o wiele bardziej potężniejszych i szlachetniejszych istot niż ludzie, to ludzie będący prochem i popiołem, unikną pomsty Bożej.

„Idźcie ode mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany dla diabła i jego aniołów.” Gdy ten wyrok zostanie wydany, każdy pójdzie na swoje wieczne miejsce. Potępieni zostaną wrzuceni do jeziora ognia i siarki, wpadną tam jak kamień w studnię lub jak faraon na dno morza Czerwonego (Wyj 15:10 UBG). Teraz pozbawieni wszelkiej nadziei skazani wpadną z przerażeniem w szczęki wiecznej rozpacz, która postąpi z ich duszami o wiele gorzej i spowoduje większą rzeź w ich torturowanych sumieniach niż lwy rozszarpujące przeciwników Daniela w lwiej jamie (Dan 6:24 UBG).

Sąd ten nazywa się wiecznym sądem (Heb 6:2 UBG), ponieważ jest ostatecznym i końcowym rozprawieniem się z grzechem. Wiele było sądów, które Bóg dokonywał na synach ludzkich, jedno w taki sposób inne w inny, ale wszystkie nie trwały długo, żaden z nich nie był wieczny nawet potępieni ludzie i spętani upadli aniołowie będą znajdować się w piekle do czasu dnia sądu ostatecznego i zostaną osądzeni na tym sądzie (Jud 1:6 UBG). Również mieszkańcy Sodomy i Gomory

znajdujący się w piekle, powstaną na sąd ostateczny i zostaną powtórnie potępieni. Inne sądy Boże doczesne, które trwają krótko, przynoszą pożytek tym, którzy im podlegają. Są Bożymi instrumentami nawracania grzeszników. Można je porównać do kar cielesnych stosowanych w sądach ludzkich. Takich jak zakucie w dyby, chłosta, czy przypalenie dłoni, które skutecznie powstrzymują ludzi od popełniania większych niegodziwości. Natomiast karę którą zasądza sąd ostateczny można porównać do najsurowszych kar ludzkich, takich jak ścięcie, powieszenie, rozstrzelanie czy poćwiartowanie, które nie pozwalają na miłosierdzie ani poprawę. „I pójda ci na męki wieczne,” (Mat 25:46 UBG). Słowa „Odstąpcie ode mnie” etc., będą ostatnimi słowami, które potępieni usłyszą, dlatego utkwia najdłużej i z największą mocą w ich zmasakrowanych duszach. Będzie to zakończenie sądu ostatecznego.

Po zakończeniu sądu Chrystus przekaże Królestwo Bogu Ojcu (1 Kor 15:24 UBG), i wszystko zostanie pochłonięte przez wieczność. Potępieni zostaną pochłonięci przez wieczną sprawiedliwość i gniew Boży; natomiast zbawieni będą żyli na wieki w szczęściu, a Pan Jezus Chrystus będzie podległy Bogu Ojcu tak, aby Bóg był wszystkim we wszystkich (1 Kor 15:24-28 UBG).

Teraz nastąpi koniec panowania śmierci. Śmierć, piekło, potępieni, demony i upadli aniołowie zostaną wrzuceni do jeziora ognia i siarki (Obj 20:14-15 UBG). Teraz także nastąpi koniec panowania Chrystusa jako Syna Człowieczego i koniec panowania wierzących wraz z nim, w Jego Królestwie, które otrzymał od Ojca, aby dokonać dzieła zbawienia, które wykonał dla Boga i dla Jego przedwiecznie wybranych ludzi. Paweł powiada „A potem będzie koniec, gdy przekaże królestwo Bogu i Ojcu.” Ale kiedy to będzie? Apostoł odpowiada „Gdy zniszczy wszelką zwierzchność oraz wszelką władzę i moc. Bo on musi królować, aż położy wszystkich wrogów pod swoje stopy.” A to nie będzie miało miejsca dopóki nie zakończy się sąd ostateczny. Paweł dalej mówi „A ostatni wróg, który zostanie zniszczony, to śmierć. Wszystko bowiem poddał pod jego stopy. A gdy mówi, że wszystko jest mu poddane, jest jasne, że oprócz tego, który mu wszystko poddał. Gdy zaś wszystko zostanie mu poddane, wtedy i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich. (1 Kor 15:24-28 UBG).

Teraz, gdy wszystko będzie na swoim właściwym miejscu, to znaczy, Bóg na swoim, Chrystus na swoim, zbawiony na swoim i grzesznik na swoim; zakończę niniejszy traktat krótkim opisem stanu zbawionych i potępionych po zakończeniu tego sądu ostatecznego.

Teraz zbawieni nie będą więcej bali się śmierci, piekła i diabła; a potępieni nigdy nie będą mieli nadziei na żywot wieczny.

Zbawieni będą posiadać na zawsze zwycięstwo nad tymi wrogami, natomiast potępieni będą na zawsze w ich mocy.

Zbawieni będą przebywać w świetle wiekuistym; a potępieni w wiecznych ciemnościach, zawsze w ogniu płonącym a jednak nie spaleni; zawsze bojący się śmierci i piekła. Bezbożni z powodu straszliwych mąk będą chcieli przestać istnieć, będą stale bać się przebywania w piekle, a jednak będą pewni, że nigdy z niego nie wyjdą. Będą zawsze pożądać szczęścia zbawionych i zazdrościć im ich błogosławanego stanu. Będą chcieli posiadać ich szczęście ponieważ daje ono odpoczynek i

uwolnienie od piekła, ale nie będą mogli znieść myślenia o tym, ponieważ będą pamiętać, że stracili je na zawsze. Będą zawsze obciążeni upodobaniem w grzechu, a ich największą torturą będzie pragnienie usunięcia go z umysłu przy jednoczesnym pamiętaniu, że muszą na zawsze znosić cierpienie poczucia winy i kary męki za popełnione grzechy.

Zbawieni będą zawsze pamiętać o łasce Bożej, którą kiedyś przyjęli; a potępieni będą dręczeni w sumieniu myślami, że odrzucili tę łaskę.

Zbawieni, gdy pomyślą o swoich grzechach, doznają pocieszenia, że zostali z nich uwolnieni; a potępieni, gdy pomyślą o swojej własnej ułomnej sprawiedliwości, będą gryzli języki z bólu, że nie wybawiła ich z piekła.

Gdy zbawieni pomyślą o piekle, którego uniknęli będą się radować; ale gdy potępieni pomyślą o Niebie, będzie ich to kąsać jak wąż. Potępieni daliby wszystko za to by ich nieszczęście kiedyś skończyło się. Ale ich nieszczęście polega na tym, że zgrzeszyli przeciwko wiecznemu Bogu i wiecznej sprawiedliwości, która nigdy nie będzie zaspokojona, dlatego muszą przebywać na zawsze w ogniu. Taka jest kara smutna i sprawiedliwa.

Jak ci, którzy byli aktywni by czynić więcej i więcej dobrych uczynków otrzymają większą chwałę w Niebie, tak ci, którzy byli aktywni ażeby popełniać więcej grzechów niż inni otrzymają większą karę i mękę. Gdyż jak czynienie obfitego dobra powiększa serce, aby otrzymało więcej chwały, tak czynienie obficie zła powiększa serce i duszę, aby otrzymało większą karę. I stąd Chrystus mówi, że złej będzie ziemi Sodomskiej w dzień sądu niż miastom, które słyszały ewangelię, a nie pokutowały (Łuk 10:12 UBG). Oraz, że ci, którzy grzeszą przeciwko większemu światłu poznania duchowego, otrzymają surowszy wyrok (Łuk 20:47 UBG). Sam zdrowy rozsądek mówi, że ci, którzy posiadali najwięcej światła poznania, najwięcej przekonania o grzechu, najwięcej środków nawrócenia i byli najwyżej na drodze do Nieba, gdy odpadli to zapadną się najgłębiej w potępieniu.

Jak jedna gwiazda, to znaczy, jeden zbawiony będzie różnił się od drugiego w Niebie tak jeden potępiony będzie różnił się od drugiego w piekle. Spełni się na potępionych w piekle to o co modlono się przeciw Babilonowi. Pismo mówi o Babilonie „Ile sama się rozślawiła i pławiła się w przepychu, tyle zadajcie jej udręki i smutku” (Obj 18:7 UBG). Czy Judasz, który zdradził Księcia światłości i Zbawiciela świata ma mieć taką samą karę jak grzesznik, który nigdy nawet w najmniejszym stopniu tak nie zgrzeszył? Pismo powiada „Ten zaś sługa, który znał wolę swego pana, a nie był gotowy i nie postąpił według jego woli, otrzyma wielką chłostę. Lecz ten, który jej nie znał i uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę.” (Łuk 12:47-48 UBG). Ale nie będę się rozwodził nad stopniami męki potępionych dusz, ponieważ najmniejsza kara wiecznego gniewu Bożego jest nie do wytrzymania przez potępionego człowieka, ponieważ umieści grzesznika w bezdennej otchłani jeziora ognia i siarki, która nigdy nie wypuści już ze swoich szponów nieszczęsnego potępionego grzesznika. Powiem tylko, że Pismo powiada „A śmierć i piekło zostały wrzucone do jeziora ognia. To jest druga śmierć. I jeśli się ktoś nie znalazł zapisany w księdze życia, został wrzucony do jeziora ognia.” (Obj 20:14-15). Amen.

1- Rantersi 17-wieczna sekta odrzucająca autorytet Pisma Świętego, nieśmiertelność,

twierdząca, że grzech jest tylko wytworem imaginacji.